

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106. ☎️ Cena 30 groszy ☎️ Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99 ☎️☎️☎️ administracja i ekspedycja 1-99 ☎️☎️☎️

## Luna-Park Piotrkowska 317 Już otwarty

### Na Fundusz Olimpijski. Czynny do 12 w nocy.

Wejście bezpłatne. Tramwaje 1, 3, 4, 7, 9, 11, 17

U W A G A: Luna-Park na Fundusz Olimpijski nie ma nic wspólnego z przedsiębiorstwem prywatnym przy ulicy Tramwajowej.

# Min. Zaleski konterował z Waldemarasem

## Przyciśnięty do muru dyktator Kowieński wyznaczył termin wspólnej konferencji

### Zabiegi Niemiec o ewakuację Nadrenji nie przeszły bez echa

### 3. XI w Królewcu

#### rozpoczną się rokowania polsko-litewskie

GENEWA, 8 (Pat) Natychmiast po posiedzeniu rady Ligi odbyło się spotkanie między min. Zaleskim a Waldemarasem.

Minister Zaleski zaproponował p. Waldemarasowi, by natychmiast wyznaczył termin konferencji plenarnej polsko-litewskiej. Waldemaras, motywując konieczność wyjazdu, starał się uchylić od odpowiedzi, twierdząc, iż pozostawia w Genewie p. Sidzikauskasa dla prowadzenia rokowań w tej sprawie.

Min. Zaleski oświadczył, że przyjmuje zgóry każdą datę, jaką Waldemaras zaproponuje. Wobec tego, Waldemaras nie mogąc się uchylić od odpowiedzi, zaproponował datę 3 listopada, a jako miejsce rokowań — Królewiec, na co min. Zaleski się zgodził.

W kularach ligi wysunięcie przez Waldemarasa terminu 3-go listopada, a więc dopiero za dwa miesiące, komentowane jest jako wyraźny dowód chęci dalszego przewlekania rokowań.

### Zlikwidowanie Konfliktu

#### zaleciła Polsce i Litwie rada ligi narodów

GENEWA, 8 września. (Pat.) — Szwajcarska agencja telegr. donosi, że rada ligi narodów na popołudniowym dzisiejszym posiedzeniu zajmowała się sprawą konfliktu polsko-litewskiego. Sprawozdawca p. van Blokland przedstawił obecny stan rokowań polsko-litewskich i zaproponował zalecenie obu stronom, ażeby możliwie najszybciej wznowiły rokowania i doprowadziły je do końca.

Następnie minister van Blokland wniósł o wzięcie pod uwagę możliwości powierzenia rzeczą znawcom zbadania powstających pomiędzy obu krajami trudności w razie, gdyby rokowania te nie miały doprowadzić do pożądanego celu.

Waldemaras i minister Zaleski przyjęli sprawozdanie i końcowe wnioski. Premier litewski zaznaczył, że miałby pewne zastrzeżenia, sądzi jednak, że powołanie rzeczoznawców w pewnych okolicznościach posiada praktyczną korzyść.

Następnie zabrał głos Briand, który w ciepłych słowach wypowiedział się za osiągnięciem porozumienia pomiędzy obu zainteresowanymi stronami i oświadczył,

### Nad ewakuacją Nadrenji

#### radzi Koalicja

GENEWA, 8 września. (ATE.) — Wczorajsze obrady przedstawicieli koalicji miały poważny charakter dla sprawy Nadrenji. Briand w celu uzyskania na czasie wyłuszczył przedstawicielom Anglii, Włoch i Belgii tylko pogląd Müllera na zlikwidowanie tej sprawy, poczem przedstawiciele koalicji dadzą sprawozdanie swym rządóm. Minister Cushman już dziś wyjeżdża do Aix les Bains celem zdania raportu premierowi Baldwinowi.

### Kancelerz Müller

#### konferuje

GENEWA, 8 września. (Pat.) — Kancelerz Rzeszy, Müller, miał w piątek w południe półgodzinną rozmowę z lordem Cushmanem jak gdyby dał do zrozumienia, że byłoby pożądane wypracowanie przez rząd Rzeszy specjalnego memorandum w rzeczonyj sprawie a w międzyczasie byłoby w dalszym ciągu prowadzone konwersacje na ten temat pomiędzy zainteresowanymi państwami okupacyjnymi.

Kancelerz Rzeszy jeszcze dzisiaj ma rozmawiać z ministrem Hymansem.

### W październiku

#### zadecyduje się sprawa Nadrenji

BERLIN, 8 września. (Pat.) — „Berliner Tageblatt” donosi z Paryża za „Intransigeant”, że konferencja w sprawie ewakuacji Nadrenji przewidywana jest na koniec września lub na początek października. Rozmowy, dotychczas przeprowadzane w Genewie, mają być tylko przygotowaniem do tej konferencji. Briand ma specjalnie życzyć sobie, ażeby meżowie stanu, którzy brali największy udział przy doprowadzeniu do skutku traktatu locarneńskiego, a mianowicie Stresemann i Chamberlain, mogli osobiście brać w tej konferencji udział. Poza przedstawicielami Belgii, Anglii, Francji i Niemiec, ma być również zaproszona Ameryka w charakterze obserwatora. Miejsce konferencji, jak twierdzi dziennik, nie zostało jeszcze ustalone.

### Polska proponuje lidze

#### przeprowadzenie rozbrojenia za pomocą układów regionalnych

GENEWA, 8 września. (ATE.) — Zgromadzenie rady ligi narodów kontynuowało dziś debatę nad sprawozdaniem prac ligi. Delegat Kanady premier Mackenzi - King podkreślił znaczenie paktu Kelloga, który jest zgodny z duchem ligi narodów. Delegat Albanji oświadczył, iż zagadnienie rozbrojenia nie może być rozwiązane do póki nie będą usunięte czynniki powodujące wojnę. Przedstawiciel Szwajcarii Motta podkreślił, iż zgromadzenia ligi narodów z roku na rok odgrywają coraz większą rolę w życiu międzynarodowym. Wyraziwszy swoje zadowolenie z powodu podpisania paktu Kelloga Motta zaznaczył, iż należy jaknajprędzej posunąć prace nad rozbrojeniem. Delegat Szwajcarii wypowiedział się za wnioskiem holenderskim w sprawie uproszczenia procedury w kwestjach mniejszości narodowych.

Kancelerz ks. Seipel stwierdził, iż zadaniem ligi narodów jest podjęcie akcji zmierzającej do konsolidacji pokoju i zawarcie ze wszystkimi państwami układów arbitrażowych i bezpieczeństwa. Dlatego też Austria zgłosiła swoje przystąpienie do paktu Kelloga.

Ks. Seipel zwrócił się z apelem do ligi, aby wreszcie uczyniła krok decydujący w sprawach rozbrojenia. Zdaniem ks. Seipela jest rzeczą konieczną aby sprawy mniejszości narodowych czy to za gwarantowane przez traktaty międzynarodowe czy też nie były usunięte.

Minister Zaleski tłumaczy znaczenie postępu osiągniętego przez ligę narodów w różnych dziedzinach podczas roku ubiegłego. Minister Zaleski wyraził zadowolenie z powodu podpisania paktu Kelloga oraz o pracach uskuteczniionych przez komisję bezpieczeństwa, arbitrażową. Min. Zaleski oświadczył, iż rząd polski jest zwolennikiem układów regionalnych, które jego zdaniem najbardziej się nadają do przeprowadzenia ogólnego rozbrojenia. Min. Zaleski przestrzegł zgromadzenie przed niebezpieczeństwem traktowania spraw mniejszości narodowych z punktu agitatorskiego i propagandowego, co by mogło doprowadzić do konfliktów pomiędzy państwami.

Premier Waldemaras oświadczył, iż pakt Kelloga nie przewiduje odpowiednich sankcji.

## ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałem sprzedaż komisowa

### ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

## R. Biedermanna w Łodzi

na całą POLSKĘ i GDAŃSK.

Skład komisowy wszystkich artykułów powyższej firmy znajduje się w Łodzi

Cegielniana 26, telef. 40-24.

Wszyscy kupcy — manufakturzyści proszeni są o wzięcie powyższego pod uwagę.

Moja 25-letnia praktyka kupiecka daje gwarancję utrzymania również na przyszłość zaufanego zaufania jakie zdobyłem sobie wśród ogółu kupiectwa.

**A. Brzeziński.**

**Dr. Lewitter**  
Zielona 8a. Tel. 37-25.  
Choroby kobiece i akuszerja  
powrócił.

**Dywany**  
reperuje Tkactwa Sztuczna.  
Piotrkowska 92.  
Dr. med.

**M. Warhaft**  
Choroby wewnętrzne i dzieci  
przeprowadził się  
na ul. Gdańską 23  
telef. 73-45.

# Endecja daje znaki życia

Niewątpliwie endecja poniosła wielką klęskę w ostatnich wyborach, lecz myliliby się ten, kto by w niej chciał upatrywać likwidację stronnictwa.

Cios wyborczy rozbił jego organizację polityczną, a już poprzednio stało się widocznym tiasko faszyzmu endeckiego, który nie okazał się zdolnym do zrealizowania swych marzeń i skazany został na smutną rolę spóźnionego pretendenta.

Do tej podwójnej klęski materialnej trzeba jeszcze dodać bankructwo ideologii endeckiej, której dzisiaj wypiera się publicznie jej główny twórca i propagator.

Do ostatnich czasów najwyższym celem i niejako absolutem, wyniesionym po nad wszystkie wartości, było dla niej pojęcie narodu.

Ne wytrzymała ta ideologia krytyki teoretycznej, była też w rażącej sprzeczności z bieżącą polityką endecji, która coraz wyłączenie zamykała się w obrębie interesów obszarnictwa i bogatego mieszczaństwa i z tych środowisk czerpała fundusze na wybory.

Przyszła jednak chwila, kiedy wódz stronnictwa wyrzekł się swego dogmatu i uznał że „interes narodowy” musi pozostać w zgodzie z nauką chrześcijańską.

Przed laty dwudziestu tenże sam działacz forsował na szczytach partyjnego organu tezę, że kler w rozległej dziedzinie stosunków społecznych i kulturalnych powinien się pod porządkować wskazanym i dyrektywnym „stronnictwa narodowego”.

Wzwiązała się z tego ostra polemika; urzędowy organ kleru z całą stanowczością odrzucił uroszczenia wodza endecji i jemu samemu nie oszczędził dość przykrych aluzji.

Ze stanowiska starego dogmatu endeków niedawny ich zwrot jest prosto kapitulacją i deklaracją poddańczego stosunku wobec kleru.

Oczywiście o zwrocie zdecydowały jedynie względy taktyczne; za obecnego pontyfikatu Watykański dał się słyszeć z surową nazaną dla skrajnego nacjonalizmu i to zmusiło endecję do retyerady. Według przysłowia wiele robi, kto musi. Aby zyskać poparcie kleru, które w dzisiejszym okolicznościach jest ostatnią deską ratunku dla zdankrutowanego

stronnictwa, zdementowało ono swój podstawowy dogmat.

Na całej tedy linii klęski i retyerady. A jednak i endecja istnieje i byłoby wielkim błędem uważać ją za pogrzebaną. Klęska polityczna rozbiła jej organizację, ale nie wyrugowała z życia publicznego typu endeckiego, który pozostał w znacznej ilości i przystosowuje się do nowych warunków. Pozostały prócz tego związki tajnych organizacji, które wybróbowaniami od trzydziestu lat metodami zagarniają pod

swę wpływy całej dziedziny pracy społecznej i wycoiskają na nich swą charakterystyczną pieczęć.

W danej chwili objektem, na który konspiracja endecka zarzuca swe sieci, jest dziedzina oświaty.

Jak wiadomo, ma ona na tem polu wyrobioną praktykę oraz pewne związki organizacyjne wśród młodzieży i w ten sposób można zrozumieć jej sukcesy, które dla osób, stykających się z tą młodzieżą

nie są dzisiaj żadną tajemnicą.

Wiedza i kultura nie były nigdy u endeków w szczególnej cenie; oddawna utyskują oni w swych pismach nad „zbytkiem intelektualizmu”, który rzekomo zagraża naszej młodzieży i odwołuje ją od „czynu”.

Za to najmniej duchowe stronnictwo mogło opanować najbardziej duchową dziedzinę oświaty, to już stanowi jeden z oplakanych paradoksów na-

szego życia zbiorowego przedmiot, o którym można by pisać całe tomy.

Cokolwiek wszakże o tem można mniemać, fakt pozostaje faktem: endecja odbudowuje się na gruncie oświaty i tworzy sobie rezerwę z młodzieży szkolnej.

Ari władza państwowa ani opinia nie powinna lekceważyć odnośnych objawów.

T. G-ski.

## Trybunał Konstytucyjny

### ma orzekać zgodność wydanych ustaw z artykułami Konstytucji

Prof. Władysław Leop. Jaworski ogłasza dalej na łamach krakowskiego „Czasu” swój projekt zmiany konstytucji, który poddał wczoraj krytyce. Jedną z zasadniczych reform, którą projektuje prof. Jaworski jest wprowadzenie instytucji „Trybunału Konstytucyjnego”, który ma orzekać, w jakich punktach dana ustawa sprzeciwia się konstytucji.

Ustawę o trybunale konstytucyjnym projektuje prof. Jaworski w następującym brzmieniu: (podajemy artykuły najistotniejsze).

#### Art. 1.

Tworzy się trybunał konstytucyjny o następującym zakresie działania: 1. T. K. orzekać będzie, czy ustawa jest sprzeczna z Konstytucją; 2. T. K. orzekać będzie, jakie normy mają obowiązywać w razie uznania za nieważną danej ustawy, jako sprzecznej z Konstytucją; ewentualnie T. K. sformułuje, jaką ma być nowa ustawa, konieczna w razie uznania danej ustawy, za nieważną; 3. T. K. orzekać będzie o nieważności rozporządzeń organów rządowych wzgl. samorządowych, zawierających normy ogólne, a wydanych na podstawie ustawy wzgl. dekretu prezydenta Rzpl. Siedzibą T. K. jest Warszawa.

#### Art. 2.

T. K. składa się: 1. Z pięciu sędziów Najwyższego sądu, mianowanych przez prezydenta Rzpl. na podstawie wniosku prezesa rady ministrów, opartego na wniosku plenum sądu najwyższego; 2) Z pięciu członków najwyższego trybunału administracyjnego, miano-

wanych przez prezydenta Rzpl. na podstawie wniosku prezesa rady ministrów, opartego na wniosku plenum najwyższego trybunału administracyjnego; 3. Z pięciu członków mianowanych przez prezydenta Rzpl. przy pierwszym obsadzeniu na wniosek prezesa rady ministrów, przy następnych zaś na wniosek prezesa rady ministrów, oparty o wniosek plenum T. K.

#### Art. 3.

Prezydenta T. K. i jego zastępcę mianuje prezydent Rzpl. na wniosek prezesa rady ministrów.

#### Art. 4.

Członek T. K. nie może być posłem ani senatorem.

#### Art. 5.

Prezydent T. K., jego zastępcy i członkowie T. K. składają się w ręce prezydenta Rzpl. ślubowanie, że trzymać się będą ustaw konstytucyjnych ściśle i bezstronnie.

#### Art. 8.

T. K. wydaje wyroki w senatach, złożonych z pięciu członków i przewodniczącego senatu, mianowanego przez prezydenta T. K. Do ważności uchwał senatu wymagana jest obecność wszystkich członków senatu i przewodniczącego. Jeżeli senaty są stałe, nie mogącego brać udziału w rozprawie członka zastępuje członek wyznaczony przez prezydenta T. K. Prezydent T. K. może w szczególności ważnych sprawach wedle swęgo uznania poddać sprawę pod wyrok plenum T. K.

#### Art. 9.

T. K. orzeka tylko na podstawie wniosku, przedstawionego mu przez sąd najwyższy, najwyższy trybunał administracyjny, sąd wyborczy, izbę poselską, senat lub wreszcie sejm śląski. Wnioski izby poselskiej, senatu i sejmu śląskiego uchwalone być muszą bezwzględną większością tych izb, wnioski zaś wymienionych wyższych sądów uchwalone być muszą na ich plenarnych posiedzeniach. Wnioski muszą dokładnie oznaczyć, które postanowienia danej ustawy i którym postanowieniom konstytucji się sprzeciwiają, jeżeli zaś idzie o nieważność rozporządzenia, muszą oznaczać, które jego postanowienia i jaką ustawę przekraczają.

#### Art. 14.

Wyrok udziela prezydent T. K. prezesowi rady ministrów, który w ciągu ośmiu dni zarządza ogłoszenie go bez motywów w Dz. U. P., z motywami zaś w Dz. Urzędowym. Ogłoszenie wyroku w Dz. U. P. ma ten skutek, że od dnia ogłoszenia wyrok ten staje się normą powszechnie obowiązującą.

Jeżeli T. K. nie orzekł, jakie przepisy obowiązują w miejsce uznanych za nieważne, a tylko sformułował tekst nowej, wydać się mającej ustawy, prezes rady ministrów wdroży konstytucją przepisane postępowanie celem doprowadzenia do skutku ustawy. Wniosek T. K. stoi w tym względzie na równi z wnioskiem ministra o wydanie ustawy, zgłoszonym na radzie ministrów.

#### Art. 15.

Jeżeli T. K. orzekł nieważność rozporządzenia, wówczas udziela wyrok prezesowi rady ministrów, a ten spowoduje natychmiastowe uchylene tego rozporządzenia przez organ, który je wydał.

W motywach do projektu ustawy o trybunale konstytucyjnym prof. Jaworski zaznacza, że zaprowadzenie T. K. dla orzekania czy względnie w jakich punktach ustawa sprzeciwia się konstytucji jest potrzebą powszechnie odczuwaną wobec ciągle powstających wątpliwości. Z tem złączone jest orzecznictwo, czy rozporządzenie wydane przez rząd względnie samorząd są ważne, t. j. czy są wydane „na podstawie ustawy”, czy też ją przekraczają i w jakich punktach.

T. K. orzeka nie z własnej in-

(—)

Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kupna i sprzedaży lasów i drzewa. Informacje z rynków drzewnych całego świata. Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych. Całokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego traktuje tylko

**DRZEWO POLSKIE**  
THE  
DĄB POLNICH-HOLZ POLISH-TIMBER  
WARSZAWA PIĘKNA 13

**RÓŻA SYRKISOWA**

Piotrkowska 83, tel. 2 9-71

**Powróciła z Paryża**

z najnowszymi modelami na sezon jesienny i zimowy.

Srodek światowej sławy!

Zioła **„The Vichy”**

Są najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza gonorrhoei i td.

Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnymi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjobjęzyczne. **Skutek nadzwyczajny.** Cena pudełka 2.50. Labor. chemiczne Herba Paris. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.



Kąpiel Smukłości.

**Leichnera No.1001**  
kąpiel smukłości  
daje to, co obiecuje.

Doskonalskość części

Precyzja wykonania

Ćelowość techniczna

CECHUJĄ

IDEALNE **RADJO-ODBIORNIA**  
FIRMY

Inż. **REICHER I S-ka**

Łódź, Piotrkowska 142

TELEFON 15-57.

Ceny niskie—Dogodne spłaty

# Uroczysta ekshumacja zwłok

## Szczątki bohaterskich bojowników spoczną dziś w mogile na Polesiu Konstantynowskiem

W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta ekshumacja zwłok członków organizacji bojowej PPS. Stanisława Florczaka i Mateusza Fabisza, którzy w walce z carskimi kozakami zginęli śmiercią bohaterską na polach Beldowa.

Już o godzinie 8-ej rano na Rynku Bałuckim zebrały się delegacje poszczególnych organizacji jak P. P. S., N. S. P. P., Poalej - Sjon - Lewicy i Prawicy, Bundu, stowarzyszenia b. więźniów politycznych i wiele innych w ilości około 200 osób.

Delegacje udały się następnie autami do Aleksandrowa, skąd po zabraniu tamtejszych delegacji wyruszyli na pola Beldowa, gdzie o godz. 12-ej dokonano ekshumacji zwłok walecznych bojowników.

Nad otwartą mogiłą zebrani odśpiewali czerwony sztandar zaś orkiestra z Aleksandrowa odegrała międzynarodówkę.

W grobach znaleziono tylko kościotrupy tragicznie zmarłych bohaterów, znikome części ubrania oraz kulę karabinową.

Szcątki bojowców wyjęto i ułożono w dwóch przywiezionych trumnach, poczem ustawiono je na samochodzie ciężarowym kasy chorych.

Trumny ze szczątkami nakryto sztandarem stowarzyszenia byłych więźniów politycznych i złożono na nich mnóstwo wieńców od poszczególnych organizacji politycznych i zawodowych.

Delegacje zajęły miejsca w samochodach i ruszono do Aleksandrowa.

W odległości jednego kilometra od miasta trumny ze szczątkami wzięli na barki członkowie stowarzyszenia b. więźniów politycznych, a następnie delegacji innych organizacji. Uformował się pochód ze sztandarami i orkiestrą na czele.

W pochodzie prócz delegacji brała udział przybyła licznie ludność Aleksandrowa a nawet z m. Łodzi.

Przed magistratem miasta Aleksandrowa przemówił burmistrz Andrzejak, który oddał hołd bohaterskim obrońcom wolności.

Następnie wygłosili przemówienia poseł Szczerkowski, poseł Zerbe i radny Milman, poczem szczątki bojowców ustawiono w sali rady miejskiej m. Aleksandrowa, gdzie pozostaną do dnia dzisiejszego.

Przy trumnach członkowie stowarzyszenia b. więźniów politycznych ustawili wartę honorową, składającą się z „piątki” byłych bojowców.

Dzisiaj odbędzie się uroczyste pochowanie szczątków bojowców Florczaka i Fabisza na Polesiu Konstantynowskiem.



Panna Młoda z Górnego Śląska powiada:



Moja bielizna jest zawsze śnieżno-biała, bo w wyborze mydła jestem bardzo ostrożna. Używane przezemnie mydło musi oszczędzać bieliznę, być wydajne i tanie. Dlatego też zawsze kupuję:

**MYDŁO JELENI SCHICHT**

## Nominacja radców

do izby przemysłowo-handlowej w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w Monitorze Polskim minister przemysłu i handlu ogłosił nominację radców izby przemysłowo-handlowej w Warszawie.

Zamianowani zostali na lat 6.

W sekcji przemysłowej pp.: Aleksander Dąbrowski, Mieczysław Porowski, Marjan Szydłowski i Andrzej Wierzbicki.

W sekcji handlowej Henryk Brun, Jerzy Majer, Paweł Minkow i Rafał Szereszewski.

## Delegacja niemiecka przybywa jutro do Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Jutro, w poniedziałek, przybywa do Warszawy delegacja niemiecka z p. Hermesem na czele.

W kołach miarodajnych w stolicy sądzą, że tym razem rokowania o traktat handlowy doprowadzone będą do szczęśliwego końca.

## Pewna poprawa zaszła w zdrowiu wielkiego artysty

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W stanie zdrowia Kazimierza Kamińskiego wczoraj od południa zaszła pewna nieznaczna poprawa. Ogólny stan pozostaje jednak ciężki.

## Wyrównanie stawek kolejowych

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Minister komunikacji opracowuje nowy tekst towarowej taryfy kolejowej, który ma uwzględnić wszystkie zmiany, które zaszły w stawkach opłat kolejowych.

## Więści z Rosji

Maksym Gorkij przybył do Leningradu. Powitanie Gorkija w Leningradzie miało uroczysty charakter. Gorkij wziął udział w wiecach z okazji zwołania kongresu komunistycznej międzynarodówki młodzieży, podkreślając swój zachwyt z tego co widział w ZSSR.

C. K. ukraińskiej organizacji „Mopr” w Charkowie skierowało pismo do Łańcuckiego z zaproszeniem go na Ukrainę sowiecką. Pismo zawiera oświadczenie, iż uwolnienie Łańcuckiego z więzienia na stałe pod presją proletariatu polskiego i zachodnio - ukraińskiego oraz zapewnienie, że pobyt na Ukrainie sowieckiej przyczyni się do uratowania zdrowia Łańcuckiego i umożliwi mu sowietyzację Polski i Ukrainy zachodniej.

Próbną mobilizację wojskową ogłoszono w Tyflisie i w okręgu Dońskim. W Rostowie nad Donem odbyło się z okazji ogłoszenia tej mobilizacji demonstracja uliczna, podczas której 50 tysięcy robotników świadczyło o swej gotowości do obrony SZRR. przed wrogiem zewnętrznym

## Zakazane transakcje

lwowskich restauratorów tępią władze skarbowe

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W nocy z 7 na 8 bm. władze skarbowe dokonały szeregu rewizji w restauracjach i kawiarniach lwowskich konfiskując tytoń, cygara i papierosy pochodzące ze szmuglu lub z tak zwanej domowej fabrykacji.

W rezultacie rewizji oprócz konfiskaty, zakazanych towarów odebrano lub wypowiedziano w całym szeregu restauracji koncesje na sprzedaż alkoholu i, jak się dowiadujemy władze skarbowe ścigać będą przestępstwa tej kategorii rozpowszechnione wśród restauratorów lwowskich, bez litości.

## Zacięta bitwa

na ulicach Chicago

CHICAGO, 8.9 Wśród grasujących tu nieustannie band rozbójniczych rozgorzała wczoraj krwawa walka.

Naczelnicy jednej z band, szeroko znani w podziemnym świecie przestępców, Włosi z pochodzenia Lombardo i Ferrero z nienawidzeni byli przez członków bandy konkurencyjnej.

Kiedy wczoraj wieczorem obaj bandyci wyszli ze swej kryjówki na ulicę mieszając się dla niepoznaki w tłum wracających z pracy robotników, nagle podbiegło do nich kilku ludzi z bandy „konkurencyjnej” i zaczęli strzelać do nich z rewolwerów.

Lombardo i Ferrero — którzy nigdy nie ukazywali się na mieście bez straży przybocznej, zaczęli się odstrzeliwać.

Wymieniono około 200 strzałów.

4 bandytów, a w ich liczbie Ferrero i Lombardo — padło trupem. Liczba rannych jest nieznana, ponieważ bandyci ich unieśli.

Z publiczności, obojętnie przyglądającej się walce bandytów, nikt nie ucierpiał.

Wieczorem policja aresztowała szefa bandy, która napadła, niejakiego Franka Kreigha.

Lombardo i Ferrero prowadzili niesłychanie rozrzutne i hulawcze życie. Ubierali się elegancko i lubowali się w bizuterji, której aż do śmiechności dużo nosili.

Lombardo podobno pozostawił zdobyty zbrodnią majątek wynoszący około 3 milj. dolarów.

## Po 30 lat więzienia

skazano za przygotowania do zamachu na Mussoliniego

RZYM 9. Wczoraj zakończono tu proces rodziny Antea Zamboniego zliczowanego przez publiczność, jako podejrzanego o dokonanie zamachu na Mussoliniego. Ojciec Zamboniego i ciotka

Virginja Tambaroni zostali uznani winnymi przygotowania zamachu w łączności z zagranicznymi placówkami komunistycznymi i skazani po 30 lat więzienia. Brat Zamboniego został uniewinniony.

**Dr. Krausz Adam Bender**

Piotrkowska 86 specjalista chorób ocznych

**powrócił**

Choroby wewnętrzne Specjalność serca.

Przejazd nr. 30, tel. 54-68

Przyjmuje od 5-7 po po.

## IDA RUBINSTEIN

### Salon mód p. f. „Au Petit Paris”

POWRÓCIŁA z PARYŻA i POLECA NAJNOWSZE MODELE na SEZON JESENSIENNY i ZIMOWY.

Piotrkowska 81. Tel. 38-65.

Z okazji przypadającej w dniu jutrzejszym 100 rocznicy urodzin genialnego pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoję, dzisiejszy dodatek literacki „Głosu Polskiego” poświęcony jest osobie i twórczości „starca z Jasnaj Polany”



# Niepoprawna tępota carów

## Płomienne listy Tolstoja pozostawały stale bez odpowiedzi

Rosyjski historyk literatury, profesor G. Lawreckij, znalazł w państwowych i prywatnych archiwach szereg dokumentów i listów, dotyczących Tolstoja. Będą one w Rosji ogłoszone w 100 rocznicę urodzin poety, t. j. w bieżącym tygodniu. Poniżej podajemy kilka listów Tolstoja, w których wielki starzec usiłuje pozyskać carów dla idei wolności sumienia.

(Redakcja).

Tolstoj odrzucał rewolucyjny terrorizm. Ale „postępowanie przeciwko mordercom Aleksandra II i oczekujące ich stracenie” należały, jak sam twierdził, „do najsilniejszych wrażeń w jego życiu”. Po dłuższym wahaniu Tolstoj zdecydował się skierować do Aleksandra III, wstępującego właśnie na tron, list, w którym ostrzega przed straceniem terrorystów.

### W obronie rewolucjonistów

„Sire”, pisał on, „wskutek zdradzieckich, strasznych nieporozumień rosła w sercach rewolucjonistów potworna nienawiść przeciwko Twemu ojcu — nienawiść, która wreszcie doprowadziła do tego straszego morderstwa. Ale ta nienawiść została pogrzebana wraz z Twym ojcem. Aczkolwiek niesłusznie, ale rewolucjonści jemu przypisywali winę śmierci wielu ich towarzyszy. Ale Twe ręce nie noszą jeszcze śladów krwi... Stoisz na rozdrożu. Jeśli zwyciężą ci, którzy uważają prawdy chrześcijańskie za puste frazesy i dla których ostatnim argumentem w życiu państwowym jest przelew krwi, to w ciągu kilku dni na

wieki utracisz błogosławiony stan czystości i wstąpisz na drogę ponurej racji stanu, która toleruje lekceważenie przykazań boskich. Jeśli nie wybaczysz złoczyńcom i każesz ich stracić, to zniszczysz trzech, czy czterech z pośród wielu setek. Ale niebawem jedno zło urodzi drugie i zamiast trzech, czy czterech, będzie ich trzydziestu, czterdziestu — a Ty po wszystkie stracisz ową chwilę, która jest bardziej wartościowa, niż całe stulecie... Śmiercią i niszczeniem nie można ich zwalczać. Chodzi tylko o poglądy, tylko bronią duchową można przeciwko nim wystąpić. Ich ideałowi o powszechnym dobrobycie, równości i wolności trzeba przeciwstawić inny ideał, równy mu, a nawet go przewyższający”.

Aby być całkiem pewnym, że list dostał się do rąk cara, zwrócił się Tolstoj do Pobiedonoscewa, który miał wielki wpływ na Aleksandra III i prosił go o osobiste wręczenie listu. Ale Pobiedonoscew nie chciał pomóc Tolstojowi; w jego odpowiedzi czytamy m. in.: „Ich wiara nie jest wiarą chrześcijańską, a ich Chrystus nie jest naszym Chrystusem”.

Wreszcie, za pośrednictwem Bestuzewa, udało się Tolstojowi przesłać list swój carowi. Ale bez skutku. Car nawet mu nie odpowiedział.

### W obronie Chilkowa

Drugi list Tolstoja do Aleksandra III, pisany w styczniu 1894 roku, pozostał również bez skutku. Tolstoj pisał wówczas: „Na osobie pułkownika rezerwy, księcia D. A. Chilkowa, którego za przekonania religijne zesłano na Kaukaz, a szczególnie na jego żonę, popełniono w Twoim imieniu w październiku ubiegłego roku największe przestępstwo przeciwko boskim i ludzkim prawom... Chilkow jest jedynym synem bogatej rodziny. Służył on dawniej w pułku huzarów gwardji i dowodził podczas wojny tureckiej szwadronem kozaków. W tej kampanji podczas potyczki własnymi rękami zabił tureckiego oficera. To przeżycie wywarło na nim tak silne wrażenie, że natychmiast podał się do dymisji, wyjaśniając swym przełożonym, że jako chrześcijanin nie może nadal pozostać w służbie wojennej. Wyjechał do swego majątku i usiłował tam wieść według swych pojęć żywot chrześcijanina. Rozdarował swoją posiadłość chłopom i zarabiał na chleb, pracując ciężko na wydzierzawionym kawałku ziemi. Tak żył około dziesięciu lat. Po-

tem poznał córkę pułkownika Wignera i ożenił się z nią. Urodziła mu ona dwoje dzieci. I oto oskarżono jego i żonę, że nie wzięli kościelnego ślubu i nie ochrzczili dzieci... „Nie mogę tego uczynić” — mówił on w mojej obecności do ludzi, którzy go namawiali, aby te sprawy uporządkował. — „Gdybym poszedł w tej sprawie do duchownego i on zanębił mnie, czy wierzę w te sakramenty, to musiałbym albo skłamać, czego uczynić nie potrafię, albo też powiedzieć prawdę, że w ten rytuał nie wierzę i chcę go łopelić tylko dla przyzwoitości. W odpowiedzi na to każdy uczciwy pop przepędziłby mnie oczywiście na cztery wiatry”.

Bogaty szlachcic, który we wsi żyje z ciężkiej pracy na roli, zwrócił się naturalnie uwagę chłopów z całej okolicy. Przychodzili do niego ze swymi kłopotami i zażaleniami, a on pomagał im radą i czynem.

To uczyniło go niepoprawnym w władz. Traktowano go tak, jak się niestety w Twoim imieniu traktuje wszystkich wyznawców sekt religijnych: bez rozprawy sądownej zesłano go na sześć lat na Kaukaz, gdzie mu wyznaczono miejsce pobytu w najgorszej okolicy. Ale to nie wystarczyło przesładowcom. Wymyślili oni najbardziej wyrafinowane okrucieństwo, jakie ojcu sprawić można. Przyszli do jego chaty, zabrali jemu i żonie dzieci i uprowadzili je... A wszystko to stało się, Sire, w Twoim imieniu...”

List ten wręczył Aleksandrowi III ówczesny ochmistrz dworu, hrabia Woroncowa - Daszkowa. Ale car i tym razem nie odpowiedział. Obydwoje dzieci, które policja tak brutalnie uprowadziła, poddano przemocą obrzędowi chrztu...

### War Mikołaj Aleksandra

Prześladowania sekciarzy religijnych nie skończyły się wraz ze śmiercią Aleksandra III. Za panowania Mikołaja II środki przeciwko „zblakany dzieciom kościoła” były stosowane jeszcze okrutniej. Pomimo doznanych niepowodzeń, Tolstoj podjął kroki również u nowego władcy. Jego pierwszy list do cara Mikołaja brzmi:

„Sire, gdy będziesz czytał ten list, zapomnij wszystko, co o mnie słyszałeś. Bez uprzedzeń winienesz widzieć w moim liście jedynie pragnienie przyścia z pomocą niewinnie cierpiącym ludziom, a w jeszcze większym stopniu Tobie, którego oczywiście za te cierpienia można czynić odpowiedzialnym!”

Przed miesiącem zjawili się o północy policjanci u chłopca Czupilena, sekciarza i zmusili go, by obudzil swe dzieci, które mają być od rodziców uprowadzone.

Po upływie kilku dni przybył do wsi Antonowka do chłopca Bołotina, należącego do tej samej sekty i rozkazał mu, aby obydwie swe córki, dziewięć i dwunastoletnią, przystawiał do drogi.

Pop i komisarz policji już wielokrotnie grozili Bołotinowi, że zabiorą mu dzieci, jeśli nie powróci na łono oficjalnego kościoła, z którego przed 13 laty wystąpił. Ale chłop nie przypuszczał, że ten straszny krok odbywa się z polecenia najwyższej władzy, i odmówił wydania dzieci.

Nazajutrz policja przybyła potwornie i dziewczęta zabrano przemocą.

Ten sam los spotkał w tejże wsi innego chłopca, nazwiskiem Samoszkina. Zabrano mu 5-letniego syna. Urowadzenie tego dziecka było aktem wyjątkowego okrucieństwa. Chłopiec był radością i nadzieją rodziny. Gdy go zabierano, był chory i gorączkował. Na dworze panował trzęsący mróz. Matka błagała, aby dziecko pozostawiono w domu przynajmniej do czasu, aż wyzdrowieje, ale policjant pozostał nieugięty. Lekarz uznał, że dziecko zdolne jest do drogi, więc je zabrano. Jak dotąd wszelki ślad po chłopcu zaginął. Wszystkie podania pozostały bez odpowiedzi — chłopci nie wiedzą nawet, gdzie są ich dzieci...

To jest przecież okropne! Tak postępowano tylko w czasach inkwizycji. Nawet w Turcji nic podobnego nie jest możliwe i Europa nigdy nie uwierzy, że takie rzeczy dzieją się mogą w 1897 roku w chrześcijańskim kraju. A przytem są to bez wyjątku prawdziwe zdarzenia. Jeden z wymienionych ojców znajduje się obecnie w Petersburgu i może zaświadczyć prawdziwość tych słów.

Wszystko to jest straszne, ale najstraszniejszym jest fakt, że nie są to wypadki sporadyczne, ale jedne z niezliczonych tysięcy”.

Idąc za przykładem swego ojca, Mikołaj II pozostawił list bez odpowiedzi i nie uczynił nic, aby wyrządzone krzywdy naprawić.

### Upadek autorytetu cara

Ostatni list Tolstoja do Mikołaja II pochodzi z roku 1902. Nie traktuje on o żadnej specjalnej sprawie, a jest poświęcony stosunkom w Rosji wogóle:

„Trzecia część ludności rosyjskiej żyje w stanie wyjątkowym, t. zn. za kratkami. Armia tajnych i jawnych policjantów wciąż się zwiększa. Więzienia, miejsca zesłania i kazamaty są przepelnione setkami i tysiącami kryminalnych i politycznych przestępców, do których zaliczani są również robotnicy. Cenzura jest w swych zakazach tak bezsensowna, że nawet z najgorszym okresem 1840 roku nie można jej porównać. Prześladowania religijne stają się coraz gwałtowniejsze. Wszędzie w miastach skoncentrowano wojsko, które jest zaopatrzone w ostre naboje przeciwko ludowi. Podczas gdy przed 50 laty, za Mikołaja I, autorytet carysty był bardzo wysoki, spadł on w ciągu ostatnich 30 lat bardzo nisko, tak, że we wszystkich kołach potępla się i kpi nie tylko z zarządzeń rządu, ale i z samego cara. Absolutyzm jest przeżyta formą rządów, która może być na miejscu gdzieś w Afryce środkowej, ale nie w Rosji, której lud jest coraz bardziej wykształcony i oświecony. Taki system można tutaj utrzymać przy życiu tylko zapomocą gwałtu, stanów wyjątkowych, zesłań, straceń, religijnych prześladowań, konfiskat książek i gazet...”

Oczywiście, że i te słowa były grochem, rzucanym o ścianę. Car nie chciał zrozumieć, że zapomocą represji można naród zdławić, ale nie można nim rządzić.

# „Anna Karenina”

ca o złym charakterze; proszę o niej nic złego nie mówić — w każdym razie proszę ją oszczędzać; jest ona przecież adoptowana”.

Tolstoj miewał od czasu do czasu wątpliwości co do jakości swoich prac, miewał nawet nieraz ochotę zupełnie je porzucić. I tak 9 kwietnia 1876 roku pisze do N. N. Strachowa: „Z lękiem odczuwam, że przechodzę w „stan letni”, że wszystko, co napisałem wydaje mi się obrzydliwe. W tej chwili mam przed sobą korektę zeszytu kwietniowego, lecz obawiam się, że nie zdobędę się na poprawienie jej. Wszystko jest tam niedobre, wszystko muszę przerobić — wszystko, co jest wydrukowane; wszystko trzeba wyrzucić i powiedzieć z rezygnacją: Przebaczenia, nie zrobię tego więcej — i należy się postarać napisać coś nowego, lecz tym razem coś bardziej zręcznego i treściwego. Taki jest stan, w jakim się obecnie znajduję, jest on bardzo nieprzyjemny. Proszę nie chwalić mego dzieła. Pascal stale nosił pasek nasadzony gwóźdźkami i zaciskał go za każdym razem, kiedy odczuwał radość z jakiejś pochwały. Muszę sobie również kupić taki pasek. Proszę pana o wyrażenie mi przyjacielskiej przysługi: albo nic nie pisać o moim romansie, albo też napisać do mnie osobiście, co w nim jest złego. A jeśli się zgadza, że stałem się niedbałym, czego się zresztą najbardziej obawiam, to proszę mi napisać również. Zawód literata jest obrzydliwy — demoralizujący. Każdy literat znajduje się w atmosferze swoich wielbicieli, któ-

rych strzeże, jak oka w głowie i dlatego też nie zdaje sobie sprawy ze swojego znaczenia, ani też nie umie określić chwili zaniku swej sławy. Nie chciałbym błędzić i demoralizować się coraz bardziej. Proszę, pomóż mi pan w tem i nie przypuszczaj, że wskutek ostrej krytyki zniszczysz działalność człowieka, który posiadał talent. Znacznie jest lepiej zakończyć takim dziełem, jak „Woina i pokój”, niż napisać „Zegar”, albo coś podobnego”.\*

31 lipca pisze Tolstoj do Fetaja: „Chciałbym, aby pan do końca już przeczytał „Annę Kareninę”, gdyż w ten sposób pozbyłbym się miecza Damoklesa, który wisi nad moją głową”.

W miarę zbliżającej się jesieni został on na nowo porwany do pracy. Zofja Andrejewna zaznacza w swoich pamiętnikach pod datą 20 listopada: „Podczas całej jesieni mawiał on: „Mózg mój śpi” — i nagle teraz od tygodnia coś w nim się odradza. Zaczął pracować z ochotą i zadowolony jest ze swoich sił i ze swego dzieła. Dzisiaj rano usiadł bez śniadania do stołu i pisał dłużej niż godzinę”.

„Piszemy „Annę Kareninę” nareszcie właściwie, to znaczy bez wytchnienia”, pisze Zofja do pani T. A. Kuzmińskiej 9 grudnia. „Lje

\*) „Zegar” jest bardzo słabym opowiadaniem Turgeniewa, który w późnych latach napisał cały szereg bezwartościowych dzieł, będących zupełnym przeciwieństwem do romansów, na pisanych w młodych latach i mających wysoką wartość literacką.

woczka jest skoncentrowany i rzetelny, codziennie tworzy cały nowy rozdział, a ja przepisuję go”.

W liście do Tolstoja pisze Strachow 16 stycznia 1877 roku o wrażeniu, jakie na nim wywarły ostatnie rozdziały „Anny Kareniny”.

„Powodzenie, jakiego doznały ostatnie urywki „Anny Kareniny” — odpowiada Tolstoj 27 stycznia Strachowi — „bardzo mi ucieszyło — muszę to przyznać. Nie oczekiwałem tego zupełnie i jestem rzeczywiście zdumiony, że coś tak mało wartościowego może się podobać. A jeszcze bardziej dlatego, że, przekonawszy się, iż rzecz tak mało wartościowa może się podobać, nie spisuję wszystkiego tego, co mi do głowy przychodzi, lecz wybieram tylko niektóre myśli. To co teraz piszę, jest zupełnie szczere, gdyż przeznaczone jest dla pana”.

\*

Ostatni (ósmo) rozdział romanu ukazał się, jako oddzielna książka, gdyż redaktor Katkow z pisma „Russkij Wiestnik” zaproponował, aby opuścić w nim te miejsca, w których Tolstoj gani ochotników rosyjskich za pomoc powstańcom serbskim. Ponieważ Tolstoj nie chciał się zgodzić na żadne skróty, przeto wydał ostatni rozdział, jako oddzielną całość.

Latem 1877 roku zredagował Tolstoj ponownie całkowity roman dla specjalnego wydania, które się ukazało w 1878 roku.

A. LUNACZARSKI

sowiecki komisarz oświaty

# Tolstoj i jego epoka

Tolstoj, ten duchowy olbrzym, który nasz kraj, który cały świat wzburzył, we wszystkich krajach zdobywając zwolenników..

To dziwne, jak w Tolstaju dwaj ludzie stali się jednością: artysta i kaznodzieja. Artysta, który genialnie tworzył powieści, nowele i dramaty, krążące po całym świecie, dramaty ze sceny na scenę, książki z ręki do ręki. I etyk, który głosił nowy rodzaj życia, rewolucję stosunku do życia, piętnując to życie, które wówczas istniało.

Gdyby Tolstoj nie był niczem więcej, jak artystą, to i tak niewątpliwie zyskałby sławę światową; ale w tej postaci trudno sobie Tolstoj wyobrazić, bowiem jego czysto artystyczne dzieła są również w znacznym stopniu przepojone tem szukaniem i temi pytaniami, które w jego kazaniach moralnych znajdują odpowiedź. Gdyby Tolstoj był tylko moralistą, to i wtedy bezwątpienia zwróciłby na siebie uwagę licznych zastępów; ale nigdy nie zdobyłby tak potężnego sukcesu, jak właśnie przy połączeniu jego nauki etycznej z możliwościami i siłą wielkiego talentu artystycznego.

Gdy bliżej badamy naukę Tolstoj i oceniamy jej znaczenie dla rozwoju ludzkości, nie możemy przeoczyć pewnej tkwiącej w niej sprzeczności. Z jednej strony jest Tolstoj poszukiwaczem prawdy. Odważnie kroczy zawsze aż do końca. Chciałby on stworzyć ludzkości prawdziwie ludzkie warunki, oparte na miłości i wzajemnym zrozumieniu. Oburzony rzuca się na egoizm ludzi, na współczesne państwo i kościół i podział dóbr.

Z drugiej strony robi on wrażenie człowieka, który się nie może wyzwoić z pewnych wewnętrznych więzów. Protest przeciwko niesprawiedliwym formom życia w teraźniejszości nie prowadzi go na drogę rewolucji. Tolstoj dąży do innych dróg, do dróg czystego kazania, które zabraniają stosowania gwałtu i odwracają się od bezpośrednich form walki. Nie może się również Tolstoj uwolnić od religijnych idei. Niszcząc okrutnie wiele w pozytywnych religiach i zwyczajach kościelnych, stara się jednocześnie, w większym stopniu, niż ktokolwiek, wydzwignąć jakieś objawione pojęcie Boga i wyprowadzić zeń sumienie ludzkie, które, według niego, zwycięży w końcu na świecie. A jednak niszcząca praca Tolstoj jest w najwyższym stopniu pożyteczna. Często udawało mu się krytykować państwo, kościół, a szczególnie rodzinę z taką siłą, jakiej żaden inny krytyk rewolucyjny nie osiągnął. Mimo to „nie-sprzeciwianie się” Tolstoj, połączone z ciągnięciem do mistycyzmu, powstrzymuje ludzi od działań rewolucyjnych i szerzy w masach, szczególnie wśród chłopów, skłonność do takiego ujmowania życia, bierność, która często przechodzi w bezpośrednią nienawiść przeciwko czynnym rewolucjonistom.

W ten sposób Tolstoj rozbił szeregi wrogów obecnego społeczeństwa. Czczenie Tolstoj i słuchanie jego nauk stało się ślepym zaufaniem.

Skąd się właściwie wzięła sekta czcicieli i następców Tolstoj? Jej utworzenie należy uważać za rezultat olbrzymiego przewrotu, jaki Rosja przeżyła w połowie ubiegłego stulecia. Aż do tych czasów Rosja była absolutnie feodalnym krajem. Obszarnik dominował. Stronę przeciwną tworzył wyzyskiwany przezeń chłop. Był to ustrój, który osiągnął szczyt rozwoju. Obszarnik w ciągu wielu pokoleń nauczył się uważać istniejący porządek za niewzruszony. Głosił on chłopom posłuszeństwo i zapomniał jałmużny, pokuty i modlitwy dawał swej „grzesznej duszy” iurkę do osiągnięcia wewnętrzznego spokoju.

Dzięki pańszczyźnie miał dość czasu, aby tworzyć harmonijne, artystyczne posiadłości i wchłaniać zachodnią kulturę. Wprawdzie i wśród obszarników, którzy dość często odczuwali ucisk carizmu, istniały nowe prądy, czego najlepszym dowodem jest w historii Rosji grudniowe powstanie właścicieli ziemskich. Jednak reakcyjni obszarnicy przeważali. Uważali oni istniejący porządek za trwałe i zamykali oczy na straszną krzywdę socjalną, na której rozwijał się cały ich byt.

Ale kapitalizm opanowywał coraz bardziej życie Rosji, zamieniał gospodarkę domową na towarową i wysuwał na czoło nową siłę: burżuazję. Wciągał on obszarników w wir obrotu kapitalistycznego, budował fabryki i miasta. Kapitalizm właśnie wydarł carowi uwolnienie chłopów od pańszczyzny i przytem zabrał chłopom ziemię.

Niby za dotknięciem różdżki posiadłości zaczęły się chwiać, a jednocześnie zachwiała się pewność siebie panów. I rosła w nich straszna nienawiść przeciwko „nędznej” intruzom, przeciwko rujnującej ich burżuazji. Nienawiść przeciwko burżuazji stała się podstawą działalności wielu utalentowanych przedstawicieli klasy obszarników.

W tych kołach obracał się również Tolstoj, który stał się najgorętszym obrońcą chłopstwa. Narówni z chłopami zaczął nienawidzić kupców i obszarników, którzy ich wyzyskiwali i rujno-

wali, a wreszcie i sam rząd carski. Słowa Tolstoj dały podstawę uczuciom chłopów, a on sam urósł do wielkości olbrzyma, który zapomocą swego artyzmu i daru kaznodziejskiego rozwałił cały gmach społeczny, stojący na trudzie półniewolników. Nawet najlepszej części tego gmachu — nauki i techniki — nie oszczędzał, chociaż tylko ona mogła w dalszym rozwoju przynieść wyzwolenie pracy.

Ale oto przychodzi zło. Kultura współczesności zawiera sprzeczność, zgodną z prawem dialektycznym. Kapitalizm łączy całą pracę ludzi i stwarza techniczne możliwości prawdziwego bogactwa człowieka; ale jednocześnie stwarza swój kontrast w osobie proletarijusza — ze wszystkimi jego wielkimi możliwościami. Ale ludzkość musi najpierw przejść przez czyszczenie kapitalizmu; z tej drogi nie ma powrotu. Na tem polegał pierwotny grzech i połowiczość stanowiska Tolstoj, który tego nie mógł zrozumieć. Był on, jak to Lenin genialnie zauważył, niezdecydowany i bierny w swych rewolucyjnych uczuciach, jak chłop, ale, również jak chłop, głęboko religijny. Lenin nazwał Tolstoj półrewolucjonistą. Z jednej strony jest on okrutnym krytykiem oszustwa społecznego, a jednocześnie głosi cierpliwość, niesprzeciwianie się i pobożność ascety.

\* \* \*

Nie należy sądzić, że społeczna nauka Tolstoj niema nic wspólnego z jego twórczością literacką.

Pisma Tolstoj nie są tylko zwykłym wylewem uczuć, reagujących na piękno natury i zjawiska życia. Już w swych wczesnych utworach jest on poszukiwaczem prawdy.

Jakąż jest ta prawda, której szukał Tolstoj? Człowiek o takich namietnościach, jak Tolstoj, musiał wciąż zderzać się z wolą innych ludzi. Ale w Tolstaju działało chrześcijańskie wychowanie, które odrzuca egoistyczne przepychanie na koszt innych i pognebianie cudzych praw. Ta osobista sprzeczność w Tolstaju między jego istotą i jego zasadami była pierwszą przyczyną jego poszukiwania prawdy. Szukał wyobrażenia świata, gdzie nikt nikogo nie krzywdzi, gdzie wszyscy ludzie żyją w dobrem sąsiedztwie. Jako artysta starał się wywalczyć w sobie ten wizerunek świętego życia. Ale święte życie wymaga powściągliwości, samoograniczenia i opanowania namietności. Wszystkie dzieła Tolstoj przepojone są tą tytaniczną walką między uczuciem i myślą, między sprawiedliwością i grzechem.

Dalszym motywem, bodaj jeszcze silniejszym, był lęk przed śmiercią. Słoneczność, rozkwit i siła jego popędu życiowego czyniła Tolstojowi życie nieskończonym drogiem. Tytaniczne „ja” Tolstoj zmuszało go do cenięcia i kochania siebie. Opisuje on wciąż śmierć i właśnie taką śmierć, gdy człowiek bez bólu żegna się z życiem, i z pogardą szkielet „kur-

czowe trzymanie się życia”, które odróżnia inteligenta od spokoju ostatnich godzin chłopca.

Takie zamknięcie się w sobie samym, znalezienie w swej istocie czegoś, oddzielnego od rzeczy wistosci, i uznanie tego za nieśmiertelne — to jest właściwe kulturom azjatyckim. Tolstoj okazał się w tym wypadku niewolnikiem azjatyckiego sposobu myślenia. Cóż w tem dziwnego? Wierzył on, że w ten sposób uratuje od śmierci najlepszą część swego „ja”. Wiemy, że wielu europejskich uczonych, jak Pasteur, a nawet Darwin, przemycili do swego naukowego światopoglądu część azjatyckiej mądrości. Przyczyną tego jest indywidualizm współczesnego życia, któremu ulegała szczególnie wielkie indywidualności. Tylko ten, kto nauczył się od czuć siebie, jako fałszywy moment całego historycznego, dialektycznego procesu, może swój indywidualny byt przekształcić w nieśmiertelny. Inni pozostają indywidualistami, przerażonymi w obliczu śmierci, która wszystko kończy, lub kryjącymi się w ciemnościach mistyki i złudzeń.

Reasumując, widzimy, że instynkty społeczne łączy Tolstoj ze stanem chłopskim. Nienawiść do burżuazji, lęk przed śmiercią i moralne poszukiwanie prawdy — to wszystko stopiło się w pierwotną jedność, potężna żywotność i niebawem talent literacki nadały tej całości jego prawdziwą wielkość.

W. F. BUŁGAKOW

ostatni sekretarz Tolstoj

## Tolstoj jako człowiek

Temu, kto miał sposobność w życiu swym zbliżyć się w ten, czy inny sposób do Tolstoj, trudno jest bardzo mówić o nim, jak o człowieku. Dlaczego? Czy może zachodzi potrzeba ukrywania przed światem pewnych ujemnych cech charakteru Tolstoj? Nie, wręcz przeciwnie — jest raczej zmuszonym pisać o Tolstaju tylko rzeczy dobre, narażając się w ten sposób na zarzut subiektywnego ujmowania całej sprawy. Szczególnie trudną jest w tym kierunku sytuacja „tolstojowca”, co do którego czytelnik zawsze będzie przekonany, że ślepo uwielbia swego nauczyciela.

Ale oto przypominam sobie, jak w swoim czasie byłem w domu Tolstoj świadkiem wizyty znakomitego pisarza rosyjskiego Leonida Andrejewa.

W czasach późniejszych, już po śmierci Tolstoj, opublikował on swe o nim wspomnienia, napisał, że chwile, spędzone w Jasnej Polanie, należeć będą zawsze do najpiękniejszych jego wspomnień, — do wspomnień o pobycie w królestwie światła, gdzie wszystko, wszystko — i Tolstoj i całe jego otoczenie — i dom, i przyroda sama, — wszystko, wszystko pełne było światła i piękna... Trzeba było tylko światło to pochłaniać i rozkoszować się jego urokiem..

A przecież Andrejew przebywał w domu Tolstoj w ostatnim roku życia wielkiego myśliczela, t. j. w tym okresie, kiedy Jasna Polana była widownią ponurego dramatu rodzinnego, który już w krótkim czasie tak tragicznie miał się zakończyć. Pomimo wszystko jednak Andrejew marzył, że chwile, spędzone w Jasnej Polanie, należeć będą zawsze do najpiękniejszych jego wspomnień, — do wspomnień o pobycie w królestwie światła, gdzie wszystko, wszystko — i Tolstoj i całe jego otoczenie — i dom, i przyroda sama, — wszystko, wszystko pełne było światła i piękna... Trzeba było tylko światło to pochłaniać i rozkoszować się jego urokiem..

Oczywiście z biegiem lat wiele się w nim zmieniło. Tolstoj, którego znała młodzież rosyjska lat 90-tych ubiegłego stulecia, nie

był już tym dumnym, ponieważ gwałtownym i pełnym zapału młodzieńczego człowiekiem, który kiedyś, w latach 60-tych, oburzony do żywego faktem przeprowadzenia w jego nieobecności rewizji w Jasnej Polanie, powiedział, że powstrzymałby sam wszystkich policjantów, gdyby był w domu. Z biegiem czasu Tolstoj zmienił się.

W ostatnim roku swego życia Tolstoj zadziwiał swą łagodnością, subtelnością i uczuciowością w obcowaniu z ludźmi. Zdawało się, iż idą od niego jakieś niewidzialne promienie ciepła (jak to słusznie zauważył Andrejew), mające swe źródło w czystości i wzniosłości jego ducha.

Stwierdzić należy, że Tolstoj trudno było wogóle kiedykolwiek w jego życiu uważać za starca. Całą młodość swej duszy, jej urok i świeżość, zachował Tolstoj do ostatnich chwil swego życia. Jakiegokolwiek osłabienia jego działalności intelektualnej nigdy nie można było obserwować. Licząc lat 81, był Tolstoj — pod względem intensywności myślenia w pełnym słowa tego znaczeniu 18-letnim młodzieńcem. Kiedy w ostatnim roku jego życia miałem

możność przebywać w jego 40-50-letnich zięciów jego towarzystwie, pomimo, iż byłem najmłodszym ze wszystkich, zawsze i we wszystkim stawałem po stronie Tolstoj, jakby instynktownie ciążąc ku temu, który swą młodością ducha i twórczą siłą o niebo ciele przewyższał swych daleko młodszych zięciów. Istotnie ta długa, siwa broda, puszyste brwi, ciężko zwisające nad oczami, trochę zgarbiona postawa, wszystko to było u Tolstoj jakimś dziwnym nieporozumieniem, bowiem Tolstoj, proszę mi wierzyć, nigdy, nigdy starcem nie był.

Jego płodność literacka była zdumiewająca do ostatnich chwil życia. W czasie, gdy byłem jego sekretarzem, t. j. w ostatnim roku jego życia, Tolstoj napisał potężne dzieło p. t. „Droga życia”, dalej ciekawą rozprawę o stosunku religii do filozofii, następnie dwie mniejsze prace filozoficzne, a mianowicie: „O samobójstwie” i „O socjalizmie”, opowiadania „Chodynka”, „Nagle” i „Wdzięczny grunt”, początek powieści „Na świecie niema winowajców” i wiele innych drobniejszych rzeczy.

Fakt, że literalnie na progu



Dziela Elżejskie w okresie odnawiającego „łuszczenia się”

śmierci stojący i duchowo przeobrażony Tolstoj nie ustawał do ostatniej chwili w pracy twórczej, najlepszym jest tego dowodem, jak bezpodstawnie były twierdzenia tych jego współczesników, którzy mówili o porzuceniu przez wielkiego pisarza działalności literackiej. Zbyteczne były prośby Turgieniewa, wzywające Tolstoj do powrotu na drogę twórczości artystycznej. Zbyteczne były dlatego, że Tolstoj nigdy z drogi tej nie schodził.

Wielkim błędem byłoby przypuszczać, że przy całej swej osobliwości dałby Tolstoj odczuć ja świadomie lub nieświadomie komukolwiek, z kim w życiu swym się stykał. Zasada Tolstoj była: „na równej stopie” zawsze i z każdym. Ani cienia dumy, lub świadomości swego niezwyklego znaczenia. Cechowała go natomiast we wszystkich poczynaniach i w obejściu z otoczeniem szczerą pokorą, stałe niezadowolenie z siebie, jako z człowieka, niezwykle subtelność, a nawet jakaś niepewność siebie. Przytem jednak ani śladu sentymentalizmu, zato tem więcej męskości, znajdującej wyraz bądź to w silnym uścisku ręki, bądź w spojrzaniu, trzymaniu głowy i t. d.

Nie będę się zatrzymywał na tych cechach charakteru Tolstoj, które znane są już powszechnie, nie będę więc mówił obszerniej o jego skromności w życiu domowym, o jego miłości dla prostego ludu wiejskiego, o żartobliwości i pogodności jego ducha, o żywym zainteresowaniu dla wszystkiego, co nowe, o stałym obcowaniu rozwoju życia duchowego i artystycznego w kraju i na całym świecie i t. d. i t. d.

Powiem tyle tylko, że według mego najbliższego przeświadczenia, po śmierci Dostojewskiego i Ibsena, których jubileusze również na rok bieżący przypadają, ludzkość straciła w Tolstaju bez wątpienia swego najwybitniejszego przedstawiciela.

# GŁOS PRACOWNICZY

Specjalny dodatek dwutygodniowy „Głosu Polskiego“

## Kwestja urzędnicza

Kwestja urzędnicza jest jednym z najkapitałniejszych zagadnień państwowych.

Niemą dobrze urządzono i rozwijającego się państwa bez aparatu urzędniczego, postawionego na należytych poziomach.

Zwłaszcza w państwie odrodzonym, jak nasz, opóźnionem w swym rozwoju, należy zabiegać o to, by warstwę urzędniczą cechował wysoki poziom moralny i fachowy, by przy zdolnościach organizacyjnych i wyrobieniu obywatelskiem wyróżniała się ona nastawieniem ideałowym i tendencjami wychowawczymi.

Urzędnictwo polskie, jako składowa część t. zw. inteligencji pracującej, a więc warstwy o najwyższej ofiarności dla państwa i społeczeństwa, ma wszelkie dane, by sprostać wysokim wymaganiom swojego zawodu.

Niestety, rozpaczliwe warunki materialne, w jakich się ono znalazło i brak nadziei na rychłą i radykalną ich zmianę, wyrządzają jaknajwiększą krzywdę i urzędniczym i państwu, bo nieubłaganym skutkiem przeciągającej się na tyle lat nędzy urzędniczej musi być upadek całej warstwy urzędniczej — pod względem moralnym i intelektualnym.

Głód, jaki cierpi urzędnik, a z nim cała jego rodzina, — jest złym doradcą, osłabia jego wole i upadla charakter.

Ciągłe trwanie w nędzy, brak wszelkiej możności zaspakajania potrzeb kulturalnych — wyjaławia dusze urzędnika i sprowadza go do rzędu pozornych inteligentów.

Przed zupełną demoralizacją i upadkiem całej warstwy urzędniczej musimy się bronić sami, tem bardziej, że ani społeczeństwo, ani czynniki rządzące dotychczas — z własnej inicjatywy nie ujawniły większego zainteresowania tą sprawą.

Na nas spada obowiązek uswiadomienia sobie samym, a następnie całemu społeczeństwu, wagi i pierwszorzędnej znaczenia kwestji urzędniczej i zmuszenia drogą odpowiedniej presji moralnej — do jej uregulowania.

Organizacją, która wydzwignęła urzędnictwo polskie, i która wytrwale walczy — wszelkimi dośrodkami — o poprawę bytu urzędnika polskiego, rozumiejąc, że jest ona koniecznością państwową, jest stowarzyszenie urzędników państwowych.

Nie pomogą jednakże najsłabsze zamierzenia tej organizacji, nie dadzą wyniku najsłabsze jej posunięcia, jeżeli przywódcy i kierownicy S. U. P. nie znajdą poparcia moralnego i ma-

terjalnego szerokich rzesz urzędniczych.

Są jeszcze miejscowości, w których niema kół S. U. P., są jeszcze koledzy, nawet w tych miejscowościach, gdzie S. U. P. istnieje, którzy pozostają poza organizacją, walczącą o nasz los i naszą przyszłość!

Rozgrywa się walka (nie krwawa wprawdzie, ale tem niemniej walka ciężka i wymagająca poświęceń) o zabezpieczenie urzędników państwowych, o ich stanowisko i pozycję w społeczeństwie, o taki układ stosunków, by urzędnik przestał być parjasem społecznym, wzbudzającym litość lub pogardę!

Nie wolno nikomu stać z boku i przyglądać się obojętnie tej walce, jaka toczą inni, w tem samolubnem wyrachowaniu, że się później z owoców tej walki narówni z innymi skorzysta.

Wszyscy urzędnicy, świadomi powagi swego stanowiska i ważności swej roli w państwie, muszą należeć do stowarzyszenia urzędników państwowych, by wspólnymi siłami wywalczyć dla urzędnika takie warunki pracy i płacy, by mógł on, zabezpieczony materialnie i zadowolony moralnie, wszystkie swe siły, całą swą energję i zapał oddać na usługi całkowicie i wyłącznie — państwu!

## „Własne drogi świata pracowniczego“

Pod powyższym tytułem p. Stefan Gacki wydał broszurkę której streszczenie podajemy

Autor stwierdza, że inteligencja pracująca znalazła się w niepodległej Polsce bezradna i niezdolna do życia zbiorowego i została od sunięta, jako całość, od wydatniejszego udziału w życiu społecznym i politycznym.

Dopiero od niedawna rozpoczęło się odradzanie inteligencji.

Szeregi pracowników umysłowych są liczne (w roku 1926 ilość zorganizowanych pracowników prywatnych wyniosła 75,000), pracowników państwowych i samorządowych było około 180,000, liczebnie dosięgają połowy oddawna zorganizowanych (580,000) robotników.

Na terenie pracowniczym działają trzy wielkie centrale: Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych, obejmująca pracowników państwowych i prywatnych, która główną swą uwagę poświęca terenowi międzynarodowemu; Centralna Komisja Porozumiewawcza Pracowników Państwowych, skupiająca większość organizacji urzędników państwowych i Centralna Organizacja Pracowników Umysłowych, obejmująca 14 scentralizowanych związków pracowników prywatnych.

Plusem ruchu pracowników umysłowych w stosunku do związków robotniczych jest niezależność od wpływów partyjnych i brak central konkurencyjnych.

Ruch pracowniczy, odzgnięty od partyjności, nie może być zupełnie apolityczny, gdyż musi dążyć do wywierania wpływów na bieg polityki społecznej i państwowej.

Celem ruchu zawodowego jest obrona interesów materialnych i moralnych swych członków. Akcja w tym kierunku wyrażać się musi w zbiorowych wystąpieniach wobec pracodawcy, w akcji samopomocowej i w stałym czuwaniu nad rozbudową ustawodawstwa socjalnego.

Korzyści, płynące z działania zbiorowego, są niewątpliwe i wielkie.

Organizacje zawodowe wpływają na wysokość wynagrodzenia

pracowników, na warunki pracy, bronią ich przed wyzyskiem, zdobywają nowe prawa, a wypełniając te zadania, jednocześnie wywierają wpływ na całokształt stosunków społeczno politycznych.

Związki zawodowe są jednocześnie najlepszą szkołą dla rzeszy pracowniczych, przygotowują je bowiem do tych zadań, które w przyszłości przypadną światu pracy.

Jeżeli chodzi o stosunki polskie, to na czoło bojątek pracowników wysuwa się kwestja płac.

Urzędnik państwowy zarabia w Polsce zaledwie tyle, co w Austrii (gdzie świat urzędniczy jest też zupełnie zanarchizowany), a mniejsze o 35 proc. od uposażeń czechosłowackich, a o 80 proc. od niemieckich. Pracownik prywatny w Warszawie zarabia zaledwie połowę tego co ma pracownik angielski, a 88 procent płac niemieckich.

Pozatem świat pracy walczyć musi o rozbudowę ustawodawstwa społecznego.

Ukazały się wprawdzie ustawy o inspekcji pracy, ustawa ubezpieczeniowa i ustawa o najmie pracowników, oraz o sądach pracy, — ale pozostaje do załatwienia ustawa o izbach pracy, przedstawicielstwie pracowników, rozjemstwie i ochronie związków zawodowych.

Walka o postulaty pracowniczego może być skuteczną, gdy osiągniemy zjednoczenie świata pracowniczego. Trzy wielkie odłamy tego świata (pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni) muszą stworzyć jedną wspólną organizację, wzgl. nadorganizację, która będzie mogła wytrwale i konsekwentnie bronić interesów swych członków.

Uznajemy solidarność całego świata pracy, ale dopóki ruch robotniczy jest opanowany i przetrząty partyjnictwem, pracownicy intelektualni muszą kroczyć własną drogą.

Doktor  
**PERLIS**  
POWRÓCIŁ

## Kronika życia pracowniczego

### Prasa zawodowa

„Pracownik“, tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony obronie interesów pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych Nr. 20.

„Echo Pracownika Śląskiego“, organ Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i handlowych Nr. 6 Katowice.

„Kronika Farmaceutyczna“, miesięcznik Nr. 8 — Warszawa. Kronika zawiera bogaty dział sprawozdawczy poza szeregiem artykułów fachowych.

„Życie Urzędnicze“, dwutygodniowy organ Stow. Urzędników Państw. Warszawa Nr. 15.

### Komisja porozumiewawcza

W dniu 3 września 1928 r. odbyło się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108, posiedzenie plenarne komisji porozumiewawczej zw. pracowników umysłowych. Reprezentowanych były 11 organizacji przez 30 delegatów.

Po wysłuchaniu sprawozdań prezydium komisji i poszczególnych sekcji, omawiano sprawę wyborów do kasy chorych oraz kursów dla ławników i obrońców w Sądach Pracy.

Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do prezydium i Sekcji Komisji i załatwieniu szeregu spraw bieżących posiedzenie zamknięto.

### Stowarzyszenie Urzęd. Państw.

W dniu 31 sierpnia 1928 r. odbyło się posiedzenie plenarne Zarządu Stow. Urzęd. Państw.

Z ważniejszych uchwał notujemy:

Prezesem zarządu został ponownie wybrany (wobec ustąpienia inż. Szostaka), kol. Kazimierz Kozłowski, wojewódzki inspektor samorządu powiatowego.

Funkcję skarbnika po ustępującym kol. Sysce, obejmie kol. Aleksander Porejko (Urząd Wojew.).

Z dniem 8 września, Zarząd Koła oddaje do użytku członków Kort Tennisowy w parku przy ul. Ogrodowej Nr. 15. Opłata 50 gr. od osoby za jedną godzinę. Zarząd wypożycza również rakiety. W sprawie tej informacji udziela kol. Zawadzka (Urząd Wojewódzki tel. 2-19).

Zarząd Stowarzyszenia przystępuje do prac przygotowawczych do obchodu 10 lecia istnienia Państwa.

### Wybory do kasy chorych

W myśl uchwały plenarnego posiedzenia komisji porozumiewawczej związków pracowników umysłowych zorganizował się w Łodzi tymczasowy komitet wyborczy pracowników umysłowych do kasy chorych.

W skład komitetu weszli narazie przedstawiciele organizacji, należących do komisji, pozatem zaś zwrócono się do wszystkich niezależnych organizacji pracowniczych na terenie m. Łodzi z apelem o przystąpienie do komitetu.

Zadaniem komitetu jest skupienie organizacji pracowniczych pod hasłem obrony interesów pracowników umysłowych, którzy dotychczas na terenie kasy chorych nie mieli dostatecznej reprezentacji.

Posiedzenie organizacyjne dotychczasowego komitetu wraz z przedstawicielami zaproszonych organizacji odbędzie się w piątek, dnia 14 września 1928 r. w lokalu komisji porozumiewawczej przy ul. Piotrkowskiej 108.

### Bilety zniżkowe do teatru

W myśl porozumienia dyrekcji teatru miejskiego z komisją porozumiewawczą w każdy czwartek urządzane będą w teatrze miejskim przedstawienia dla członków komisji porozumiewawczej. Ceny biletów są znacznie niższe. Łoże po zł. 2.50, 3 i 4 zł.; fotele parterowe od 1 do 4 zł., galerja i amfiteatr od 50 gr. do 1.50 zł.

Bilety sprzedawane są codziennie w lokalu komisji (Piotrkowska 108) od 12 do 3 pp. oraz od godz. 5 do 8 pp.

Celem udostępnienia możności nabywania biletów zniżkowych również organizacjom, nienależącym do komisji, w dniu 11 września 1928 r. (we wtorek) w lokalu komisji odbędzie się konferencja z pozostałymi związkami inteligentkami.

Komisja zabiega o uzyskanie zniżek również w teatrze kameralnym, o czem nastąpią oddzielne zawiadomienie.

### Wycieczka do Spawy

W dniu 26 sierpnia r. b. Sekcja Towarzyska Stowarzyszenia zorganizowała wycieczkę do Spawy (na dożynki). Udział wzięło przeszło 60 osób.

SALA FILHARMONJI, Narutowicza 20  
(NOWOREMONTOWANA)

**W nadchodzące święta noworoczne odprawi nabożeństwa znany i ceniony nadkantor w elkiej synagoge w Białym stoku, tenor liryczny o wielkiej skali**

**M. PODRABINEK**

przy udziale 16-let. zawod. chóru, dobrze zastulowana i pod batutą znanego dyrygenta-kompozytora **I. RUBINA**

**Sprzedaj biletów codziennie przy kasie Filharmonji od godz. 9 rano do 9 wieczór, a w piątek z powodu nadchodzącego święta tylko do godz. 5 po poł.**

TEATR

# GONG

W ogrodzie Cegielniana 16.

jeszcze tylko kilka dni. Ostatni program

p. t.

# Zegnamy Łódź!

Codz. 2 przedśl. g. 7.45, 9.45. W niedziele o godz. 5.4

# Związek wolnomyslicieli socjalistycznych

## Ideologia społeczna i program działalności związku

Zawieszenie działalności stowarzyszenia wolnomyslicieli polskich, które wywołało protest organizacji wolnomyslicielskich zagranicą przeciwko prześladowaniom ruchu wolnomyslicielskiego w Polsce — skłoniło grono społeczników do podjęcia usiłowań w kierunku zorganizowania nowego stowarzyszenia wolnomyslicielskiego.

Nowopowstający związek wolnomyslicieli socjalistycznych w § 3 statutu określa wyraźnie swe cele, które są:

„Dążenie do szerzenia światopoglądu, opartego li tylko na podstawie naukowej, a mianowicie w dziedzinie przyrody — na teorii rozwoju, a w dziedzinie społecznej — na marksizmie.

Dążenie to z natury rzeczy musi walczyć z klerykalizmem wszelkich wyznań, stanowiącym główną zapórę dla myśli wolnej, a za najważniejszy cel swój uważa zupełne uswiecczenie życia społecznego w Polsce, czego głównym

warunkiem jest oddzielenie kościoła od państwa i szkoły.

Związek wolnomyslicieli socjalistycznych uważa siebie za dopełnienie ruchu socjalistycznego w Polsce, przyjmując na siebie działalność wyzwalającą masę z pod jarzma ideologii i przesądów religijnych, pozostawiając działalność polityczną partjom, a ekonomiczną — związkom zawodowym. Jak partje socjalistyczne i związki zawodowe podlegają odpowiednim centralom międzynarodowym, tak samo związek wolnomyslicieli socjalistycznych uważa się za część składowo I. P. F. (Międzynarodówki wolnomyslicieli proletariackich w Wiedniu).

Na razie, dopóki cel nasz — oddzielenie kościoła od państwa i szkoły nie jest jeszcze osiągnięty związek W. S. dąży do:

zakładania szkół i przedszkół świeckich; zniesienia wyznaniowych urzędów stanu cywilnego i zastąpienia ich przez świeckie urzędy stanu cywilnego;

zakładania świeckich miejsc grzebalnych względnie krematoriumów.

Z ideologii społecznej i programu działalności związku wynika, iż założyciele związku jako warunek wstąpienia żądają od członków przynajmniej do światopoglądu ateistycznego i socjalistycznego, a dalej w § 7 znajduje się zastrzeżenie, iż rzeczywisti członkowie związku muszą okazać się deklaracją wystąpienia z gminy wyznaniowej.

W stowarzyszeniu wolnomyslicieli polskich p. Z., redaktor „Myśli” i członek zarządu S. W. P. został zdemaskowany postępkami niezgodnymi z przekonaniem wolnomysliciela.

Związek ma prawo domagać się od swych członków, by wolnomysliciele w życiu osobistym podkreślali wszędzie swą bezwyznaniowość.

Na łamach „Myśli” w dalszym ciągu spotykamy dyskusję na temat: czy wolnomysliciele winni obowiązkowo występować z ko-

ściołów? i czy w żadnym razie nie wolno im się poddać wymaganym przez przepisy prawne praktykom religijnym?

Dla nas ateuszów sprawa ta jest przesądzoną. Wolnomysliciel socjalista musi wszelkie przesady odrzucić, a przedewszystkiem mieć odwagę głosić swe przekonania.

Możliwym, że to na początek będzie przeszkodą do rozrostu organizacyjnego Z. W. S., ale za to element jakościowy będzie silnie reprezentowany. Właśnie chodzi o awangardę, o elitę wolnomyslicielską, zdolną do walki o wolność sumienia i przekonania w Polsce. Na czele komisji organizacyjnej staje znany w Polsce z działalności społecznej dr. Zdzisław Mierzyński, który na polu szerzenia ateizmu i walki z klerykalizmem kompromisów nie uznaje i tego żąda stale od swych najbliższych współpracowników na niwie pracy wolnomyslicielskiej.

Ateusz.

**Jesteś zakłopotana?**

**SUKIENKA** zniszczyła się pod pachami? Krecmasz wilgotne Nogi ci się pocią Nie martw się i stosu

**„DINOL”** plynny niezawodny środek od **POTU**

„Dinol” jest opatentowany przez Urz. Wynal. Rz. Pol. za № 6944, jako zupełna nowość w dziedzinie chemii kosmetycznej.

**Żądać wszędzie.**

**Wyższy kurs nauczycielski**

Kierownictwo wyższego kursu nauczycielskiego, zorganizowanego przez Z. P. N. S. P. w Łodzi niniejszym zawiadamia, iż w roku bieżącym oprócz istniejących już grup: humanistycznej, przyrodniczo-geograficznej i fizyko-matematycznej będzie uruchomiona grupa techniczna. Wykłady rozpoczną się w najbliższych dniach września.

Zapisy przyjmuje sekretariat związku (Andrzeja 4) w poniedziałki i wtorki od godz. 6 do 8 pop.

# Szkoła gospodarczo-społeczna w Łodzi

## wypełni poważną lukę w dziedzinie szkolnictwa ogólnego i zawodowego

Od chwili odzyskania niepodległości na ziemi polskiej zawrzały gorliwa praca i stały wysiłki, aby w dziedzinie społecznej i kulturalnej stanąć na równi z innymi narodami europejskimi, wyleczyć się z ran niewoli i wojny oraz urządzić się u siebie wygodnie. Je dnak dużo pozostaje jeszcze do zrobienia, tembardziej że brak nam ludzi odpowiednio przygotowanych do pracy na takim czy innym polu. Dlatego też dziedzina szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego jest przedmiotem niepośledniej troski w kierunku udoskonalenia, reformowania, różniczkowania...

W Warszawie i w Łodzi powstają obecnie, dzięki stowarzyszeniu „Służba obywatelska”, zrzeszającemu nauczycielstwo szkół zawodowych, dwie szkoły żeńskie nowego typu i charakteru, t. zw. szkoły gospodarczo-społeczne. Konieczność ich odtwarzenia dyktuje poprostu samo życie współczesne.

Tysiące obywateli jednego kraju odwiedza rok rocznie inne kraje. Sprzyjają temu już coraz dostępniejsze środki komunikacyjne, a wywołują to potrzeby kulturalne i samo tętno obecnego życia: podróże naukowe, wycieczki krajoznawcze, konferencje, zjazdy, kongresy. Choćby i w naszym kraju nawiązują się ściślejsze stosunki między miastem i wsią, między stolicą i prowincją, ożywia się zbiorowa wymiana myśli, zwiększa się ilość wyjazdów na letniska. W takich zaś warunkach życia są konieczne różne zakłady, zespoły, wspólnoty gospodarcze: bursy, herbaciarnie, hotele, domy wycieczkowe, pensjonaty, restauracje, schroniska i t. p., któreby zaspakajały potrzeby pozbawionych chwilowo ogniska rodzinnego obywateli tego czy innego kraju.

Zagranica imponuje nam swymi urządzeniami, udogodnieniami, sposobem obejścia się i postępowania z gośćmi. Wystarczy wziąć jako przykład powyższego choćby Danję, Szwecję, Francję, Czechy. U nas przeciwnie: wszędzie panuje chęć zysku, a wygód mało albo wcale. Dojść zająrzeć w sezo-

nie letnim do naszych domów wycieczkowych, restauracji, pensjonatów, jak po dyletancku, niesumienne i chciwie postępuje się z gośćmi, pacy się przysłowiową polską gościnnością, zatrąwa obojętnie życie, psuje się zdrowe elementy wsi polskiej. Tak dzieje się u nas i w okolicach podmiejskich, i górskich, jak i nad Bałtykiem. A tymczasem szybko rozwijają się świetnie urządzone zagraniczne uzdrowiska i miejsca wycieczkowe, dzięki tłumnie zwiedzającym je turystom. Takież korzyści — materialne i rozpowszechnianie wiedzy o Polsce — przyniosłaby turystyka naszemu krajowi, gdybyśmy potrafili w naszych licznych, przepięknych miejscowościach urządzić wygodne ogniska, ożywić je nowym duchem, wnieść serdeczną troskliwość, zwrócić uwagę do każdego człowieka, przestępującego ich próg. Musimy w naszych ogniskach społecznych wykazać rozwinięty i wykształcony zmysł społeczny i gospodarczą wiedzę.

Osiągnięcie tych wartości postawiło sobie za cel stowarzyszenie „Służba obywatelska”, przez zorganizowanie szkół gospodarczo-społecznych w dwóch największych miastach polskich. Szkoła gospodarczo-społeczna w Łodzi ma na celu przygoto-

wanie: 1) wzorowych kierowniczek życia rodzinnego; 2) zawodowych pracownic burs, kolonij letnich, ognisk, tanich kuchni i t. p. instytucji społecznych o charakterze gospodarczym; 3) dalszkształcanie kobiet w działach gospodarstwa domowego (organizacja pracy, pielęgnowanie dziecka, księgowość, zapasy zimowe, estetyka mieszkania). Szkoła obejmuje dwa działy: a) szkołę i kursy gospodarstwa domowego w zakresie potrzeb rodzinnych; b) szkołę i kursy gospodarczo-społeczne, przygotowujące do pracy zawodowej. Nauką w szkole gospodarstwa domowego trwa rok jeden, w szkole gospodarczo-społecznej dwa lata, a na kursach od jednego do sześciu miesięcy.

Szkoła ma już własny lokal przy ul. Sienkiewicza 61, według wszelkich wymagań nowoczesnych urządzony. Specjalna instruktorka - organizatorka z Danii już energicznie przystąpiła do pracy.

Informacje w dalszym ciągu otrzymywać można w Państwowej szkole zawodowej (ul. Kopernika 41, telef. 47-93) od dyr. Zofji Tatarzanki, przewodniczącej łódzkiego koła stowarzyszenia „Służba obywatelska”.

# Kiedy lekarz odpowiada sądownie za uszkodzenie zdrowia pacjenta

Sąd najwyższy wydał ostatnio zasadniczy wyrok w sprawie odpowiedzialności lekarza za pozbawienie życia, lub uszkodzenie zdrowia przez nieostrożność.

Oskarżonym był pewien prowincjonalny lekarz, dr. M. przez swego pacjenta. Dr. M. dwukrotnie prześwietlał w ciągu jednego dnia pacjenta promieniami Röntgena, poczem na plecach pacjenta pojawiły się rany oparzenia, zaś stan zdrowia uległ silnemu pogorszeniu.

Znawca, biegły uznał stan zdrowia skarżącego za bardzo ciężki, a uszkodzenie za trwałe. Sąd okręgowy w II instancji skazał doktora M. na 500 zł. grzywny i 2 tygodnie aresztu.

Sąd Najwyższy, rozważając tę sprawę, wyrok poprzedni uchylił, wydając zasadnicze orzeczenie w sprawie odpowiedzialności lekarza.

— Dla skazania lekarza — orzekł sąd najwyższy — za zastosowanie zabiegu, którego skutkiem była śmierć, lub uszkodzenie zdrowia pacjenta, niedość by sąd ustalił według swojego przekonania związek przyczynowy między prześwietleniem promieniami Röntgena, a oparzeniem, niedość wyrazić przekonanie, że lekarz powinien był stosować ten środek ostrożniej, lub nie stosować go wcale, lub przedtem przedsięwziąć inne czynności, natomiast obowiązany jest sąd ustalić, że lekarz działał wbrew ustalonym, lub ogólnie przyjętym wymogom i wskazówkom nauki i odstąpił od nich wskutek niedbalstwa, nieostrożności lub lekkomyślności.

Tylko więc w tym wypadku może odpowiadać lekarz za pozbawienie życia, lub uszkodzenie zdrowia przez zastosowanie zabiegu.

# Prace oświatowe magistratu 60 szkół zawodowych dokształcających liczyć będzie Łódź

Jak się dowiadujemy, wydział oświaty i kultury magistratu łódzkiego prowadzi obecnie, w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, w szerokim zakresie prace nad uruchomieniem kursów wieczorowych dokształcających i kursów zawodowych.

Dotychczas magistrat łódzki prowadził pięćdziesiąt kilka szkół wieczorowych, jednak, w sezonie szkolnym 1928-29 podniesie ilość szkół dokształcających i zawodowych w Łodzi do 60-ciu.

Potrzeba powiększenia ilości tej kategorii szkół wyloniła się w b. roku z tego powodu, że nowoobowiązująca ustawa przemysłowa przewiduje sankcje karne dla rzemieślników niewykwalifikowanych

Fakt ten wpłynął, jak ustalono, już statystycznie, na zwiększenie ilości zapisów do wieczorowych szkół dokształcających i zawodowych.

Nadmienić należy, że obowiązkowi szkolnemu podlega na zasadzie ustawy o powszechnym szkolnictwie młodzież od lat 18-tu, o ile nie ma ukończonych 7-u oddziałów.

Dlatego też kursa wieczorowe stoją na poziomie szkół powszechnych, zaś kursa zawodowe, gdzie rzemieślnicy uczą się ślusarstwa, elektrotechniki, krawiectwa etc. obejmują m. in. również naukę prawa w ogólnych dostępnych zarysach. (d)

# Nowy film polski



w najnowszym filmie polskim wytwórni „Leda” wzięła z dużym sukcesem znana artystka teatrów Polskiego i Małego, p. Helena Jasińska.

U ludzi z osłabionem działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa przyjęta codziennie zrana naczczo, powoduje łatwe wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych orzekli, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka Józefa działa pewnie i bez żadnych dolegliwości.

# Ze szkoły Plastyki i Rytmiki St. Paszkówny

Po powrocie z zagranicy p. St. Paszkówna rozpoczyna lekcje w swej szkole. Szkoła prowadzi klasy amatorskie i zawodowe. W czerwcu tego roku, po zianiu egzaminu końcowego szereg uczniów otrzymało świadectwa z ukończenia szkoły, które to świadectwa uprawniają udzielanie w szkołach średnich, bądź też prywatnie.

W obecnym roku szkolnym, szkoła poczyniła szereg inowacji, zarówno pod względem pedagogicznym jak i technicznym. Własny budynek szkoły, duży ogród, w którym w dni pogodne odbywają się lekcje, eleganckie urządzenie lokalu szkolnego, to walory których nie posiada żadna szkoła łódzka tego typu. Co do zakresu pedagogicznego, świadczą wymownie doroczne popisy i występy szkoły St. Paszkówny, które zyskały sobie uznanie całej inteligencji łódzkiej.

Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły od 5-7 w Łodzi, Gdańska ul. 94. filia w Pabianicach, ul. Kościuszki 47. 161-2



## Wolna Wszechnica w Łodzi 15 października r. b. rozpoczną się wykłady

Jak się dowiadujemy u kompetentnych źródeł, prace organizacyjne związane z otwarciem Łódzkiej filii Wolnej Wszechnicy Polskiej i rozpoczęciem normalnych wykładów w uczelni są w pełnym toku.

W tych dniach bawił w Łodzi rektor wszechnicy prof. Vieweger, który wszystkie prace organizacyjne skierował na właściwe tory, przekazując je prof. Stanisławowi Somorowskiemu.

W bieżącym pierwszym semestrze zostaną uruchomione 3 wydziały: humanistyczny, nauk politycznych i społecznych oraz pedagogiczny.

Ustalono również warunki przyjęcia na słuchacza rzeczywistego, które są następujące: egzamin wstępny lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. (Matura niekonieczna).

Wykłady pierwszego roku studiów rozpoczną się dn. 15 października r. b.

Egzamina wstępne odbyć się mają w dn. od 25—28 września b. r.

Podając Czytelnikom naszym powyższe szczegóły, pragniemy zaakcentować, że otwarcie nowej

placówki uniwersyteckiej w Łodzi posiada ogromną wagę dla miasta naszego.

Jest to bowiem pierwsza w pełnym tego słowa znaczeniu wyższa uczelnia, która niewątpliwie przyciągnie młodzież pragnącą poświęcić się studiom akademickim.

Wiadomo już powszechnie, że na konferencji prasowej, którą rektor Vieweger odbył w magistracie—obiecał on postawić uczelnię na poziomie uniwersyteckim.

Wiadomo również że starania poczynione przezeń u sfer rządowych celem upaństwowienia Wolnej Wszechnicy są na dobrej drodze i że z chwilą kiedy warszawska wszechnica uzyskała prawa — łódzka filia tem samem stanie od razu w rzędzie wyższych uczelni państwowych.

Pod koniec możemy jeszcze Czytelników naszych poinformować, że dyplomy Wolnej Wszechnicy są i będą nadal honorowane przez uczelnie zagraniczne.

Uniwersytety w Szwajcarii, Francji, Belgii i niektóre niemieckie honorują w całej rozciągłości świadectwa Wolnej Wszechnicy, zaliczają akademikom wszystkie lata studiów.

Nie też dziwnego że wielu studentów, no kilkuletnich studiach na wszechnicy warszawskiej, wyjeżdża zagranicę, gdzie się w szybkim czasie doktoruje.

Zwimy nadzieję, zresztą usprawiedliwioną, że to samo stanie się z przyszłymi studentami Łódzkiej Wszechnicy.

Wobec ogromnego zainteresowania, jakie wzbudziło zapowiedziane otwarcie Łódzkiej filii polskiej wolnej wszechnicy, należy się spodziewać, że zapisy na pierwszy semestr będą liczne.

Horoskopy te są realne, jeśli zważyć, że wielu ukończonych magistrystów rok rocznie pozostaje w Łodzi, rezygnując ze studiów, jedynie dlatego, że koszty związane z wyjazdem, powiedzmy do Warszawy, lub Krakowa, (nie mówimy już o zagranicy) są horrendalne i że warunki finansowe stają na przeszkodzie wyjazdowi na studia do innego miasta.

Dla tych rzeszy młodzieży—otwarcie Wszechnicy w Łodzi jest wydarzeniem pierwszorzędnej wagi, tak samo zresztą, jak dla całego łódzkiego społeczeństwa. Ge.

## Byle polska wieś zaciszna.. Stosunek Teofilowa do wielkich aktualności światowych

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

TEOFILÓW, we wrześniu.

Kilka tygodni letnich, przez naczynych na wypoczynek, postanowiłem przepędzić na wsi, w Teofilowie nad Pilicą. Wieś ta, zdala od właściwego letniska położona — to kilka (ściśle pięć) chałupek chłopskich, rzuconych na piaszczystą wydmy — wieś, zamknięta z jednej strony gęsto zalesionymi pagórkami, z drugiej wstęgą kręto wijącą się Pilicą.

O dwa kilometry na zachód stąd leży letnia rezydencja Prezydenta Rzeczypospolitej: Spała, przepięknie, wysokopienne lasy spałskie; o dwa kilometry na wschód zapadła żydowska osada: Inowódz.

Chłopstwo ubogie, zniszczone przez światową wojnę, której poszczególne fragmenty tutaj właśnie się rozgrywały — do dziś jeszcze nie może się odbudować, ani wrócić do jakiejś takiej równowagi gospodarczej. Bieda — w postaci czy to licznych dzieciaków, czy też psów albo kotów — aż piszczy i skomle.

Nic się tu nie odbywa, nic się nie dzieje... Życie płynie dzień za dniem w ciszy i spokoju. Rozrzucone cmentarzyki wojskowe, których tu bardzo wiele; porastają siwym mchem zapomnienia. Nieznani ludzie, żołnierze bez imion i nazwisk, zimne, skostniałe trupy — ginęli tutaj na ile malowniczej natury, wśród bezmiernych obszarów słonecznych, złotych pól. Szumi im dzisiaj samotna dzika grusza kołyszą do wiecznego snu ciche, lekko sunące w dal fale Pilicy.

Na łąkach ryczy bydło, pasą się chuderlawe rossynauy. W zagrodzie merda ogonem wchołaty kundel, gładzą fortissimo czcigodne kwoki, z obory dochodzi porykiwanie jałówek.

Przed chałupą na przyzbie rozsiał się szeroko mój gospodarz i pyka sobie fajkę. Jest to chłop w starszym wieku. Ale doskonale jeszcze się trzyma. Jest wysoki, barczysty, choć nieco przycgarbiony. Jedno oko pokryte bielmem, drugie patrzy przenikliwie, sprytnie. Pracuje trochę w polu, trochę zajmuje się rybołówstwem i trochę przewozi „letników“.

I tak w tych paru wiejskich zagrodach wlecząc żywot kilka chłopskich „familji“.

Niema tu żadnych urozmaiceń, ani żadnych atrakcji. Czasem tylko z jakiejś „extra“ intencji chłopi się upiją, a czasem zerwie się, niby ostra burza, babska wojna.

Wtedy w piskliwym zgiełku i tłumie można się dokładnie dowiedzieć, ile która panna „zepsuła“ sobie dzieci, z iloma chłopami spała po stodolach (czy pamiętasz Janku itd...), kto to zapewne fabrykuje aniolki wychodzi na jaw, że ten a ten żyje nietylko ze swoją żoną, ale i z... matką żony, bezębna staruchą — słowem, wie dy, w zawziętej, pełnej niepomamowanych instynktów zaciętej wymianie epitetów i wyzwisk wypływają na wierzch wszystkie na sercu leżące tajemnice i grzechy. Trudno mi nieraz oprzeć się wrażeniu, będąc mimowolnym słuchaczem tych kłótni, że dwór carowej Katarzyny z całym jego brudem i labiryntem intryg niewiele musiał być gorszy od tego gniazdka chłopskiego. Tylko, że tam duża rolę grało wyrafinowanie i zwykła podłość...

Po takiej scysji kilka bab pokąta ociera sobie łzy kiecka, kilka prezentuje mniej lub więcej „porządne“ sińce i zadrapania. Potem wszystko znów wraca do zwykłego trybu. Znów tylko cielek w oborze ryczy i wieprzaki wycierają swoje tegie boki w śmietniku...

Można tak żyć tu, zapominając zupełnie o Bożym Świecie. Pocztę od czasu do czasu przynosi kula-wy, błady żydek i on też zabiera listy, pakując je beceremonjalnie do kieszeni zatłuszczonego chałata albo umieszczając je w starym koszyku obok śledzi i innych woniących specjalów.

Ten sam poczciarz przywozi na żądanie gazety, naturalnie zawsze o kilka dni później. Ale nikt mu tutaj tego za złe nie bierze i nie ma do niego pretensji.

Bo też się specjalnie nie spieszy, a atrakcyjna nowina, choćby mocno już stara i przedawniona, zawsze wywołuje odpowiednio silną reakcję. Jakis pożar czy wypadek samochodowy komentują sobie wiejskie kumotry przez kilka tygodni: „To ci było no, no...“

Mniej więcej około dziesięciu dni temu dowiedziałem się o podpisaniu antywojennego paktu Kelloga w Paryżu. Właśnie leżałem pod jakimś drzewem, trzymając „Głos“ w ręku, gdy zbliżył się do mnie mój gospodarz.

— „I co pan tam wyczytał? — co się dzieje na szerokim świecie — panie?“

Ponieważ skarży się, że jest nie piśmienny, więc opowiadam mu o tem, jak to już 15 państw pod-

pisano umowę, że nie będą więcej stosować wojny, jako środka do załatwiania sporów i kłótni politycznych między sobą. Witosik uważnie wysłuchał wszystkiego, popatrzył mi przenikliwie długą chwilę w oczy i spytał:

— „To wojny już niby wogóle nie ma być?“ — i po chwili: „i pan w to wierzy?...“ Wsadził fajkę do ust, kiwając głową i coś sobie medytując.

Kilka dni temu wieś cała o świecie porwała się na nogi. „O Jezu, — dyć co się to dzieje!“ Powietrze drżało od nieustającego, nagłego zgoła niespodziewanego huk karabinów, kulomiotów i armat. Cała okolica pełna wojska. Drogi ciągnęły artylerja, kuchnie polowe, tabory. W zagajniku założono telefon.

Okazuje się, że to przysłało tutaj kilka dywizji wojska z pod Raducza na manewry. Oba brzo-gi Pilicy obsadzone „wrogimi“ armjami. Wre inscenizowana bitwa. Walą armaty, terkoczą sucho, donośnie ciężkie kulomioty. W sztucznie utworzonej mgłę przerzucają saperzy most pontonowy na rzecę. Słychać twarde, lakoniczne słowa komendy: Padminij, pal! Sztab pracuje gdzieś w polu, skryty za krzakami...

Trzy dni trwały te jesienne manewry. Do dziś jeszcze odczuwa okolica brak chleba i mięsa, które młodzie, zdrowi, roześmiani chłopcy z apetytem spałaszowali.

Wczoraj, wycierając drogę z Inowódza, gdzie odebrałem kilka gazet, spotkałem swojego gospodarza. Przechodziłem właśnie koło jednego z tych wielu, drobnych wojskowych cmentarzy — bezimennych bohaterów światowego kataklizmu... Stary chłop wyjął z ust fajkę z obrzydliwą machorką, spojrzął na cmentarz, potem na plikę moich gazet, leniwie podrapał się w tył głowy i rzekł:

— „Też mi pan banialuków napłół, że już niby wojny ma nie być... No i po kiego djabła psuć oczy na gazetach...“

Cóż mu miałem odpowiedzieć?..

Jerzy Z-an.

### 3 pokoje

z kuchnią i wygodami w centrum miasta

**POSZUKIWANE**

Oferty do „Głosu Polsk.“ pod A.W. 5

## Dzielni strażacy łódzcy zademonstrują się przed prez. Rzplitej

W związku z onegdajszym powrotem do Łodzi zwycięskiej drużyny strażackiej, dowiadujemy się, że komenda Łódzkiej straży ogniowej uchwaliła zamówić znaczki, które będą wierną odbitką w zmniejszonym formacie, medalu z podobizną włoskiego następcy tronu ks. Umberto, otrzymanego jako pierwszą nagrodę na zawodach turyńskich.

Minjaturkę tą otrzymają celem wyróżnienia uczestnicy polskiej drużyny reprezentacyjnej.

Zarząd związku głównego straży pożarnych zwrócił się do kancelarii prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o udzielenie audiencji zwycięskim strażakom w celu złożenia przez nich hołdu Głowie Państwa.

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się dalej, że pan prezydent już w najbliższym czasie przyjmie dzielnych reprezentantów polskiej straży.

W rozmowie, jaką wczoraj pro-

wadziliśmy z komendantem dr. Grohmanem, oświadczył nam on nie bez wielkiego wzruszenia, że jest naprawdę szczęśliwy i mile zdumiony entuzjastycznym przyjęciem, jakie zgłotowali mieszkańcy Łodzi powracającym strażakom.

Co do ogólnego wyćwiczenia łódzkich strażaków, to kom. dr. Grohman stwierdził, że wobec kolosalnie trudnych warunków przeciw-pożarowych w Łodzi, musimy posiadać pierwszorzędną straż, bo tylko taka potrafi wywiązać się z zadania.

P. komendant nadmieniał przytem, że jeszcze za czasów okupacji kilku komendantów straży niemieckich, bawiących w Łodzi wyraziło podziw dla łódzkich strażaków.

Wypada dodać, że podczas onegdajszej defilady straży, w imie niu przemysłu łódzkiego wręczył dr. Grohmanowi kwiaty inż. Rumpel.

## Górą Rezerwiści

(Piąty jeździec Apokalipsy)

## Syd Chaplin

WKRÓTCE

## Odeon - Corso

## Uparty morderca i samobójca Dlaczego Edgar Beese zastrzelił swoją przyjaciółkę?

BERLIN, 8 września. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“) —

Przed sześciu tygodniami były lotnik Edgar Beese strzelił w domu przy ul. Grünwald 56 do niejkiej Pussy Uhl, byłej hrabiny Fischler von Truberg, głośnej w swoim czasie awanturnicy i lwicy salonowej, ostatnio trudniącej się powikłanymi interesami finansowymi. Przed trzema tygodniami Beese dobrowolnie oddał się w ręce

policii, która go zwolniła z aresztu, ponieważ uznała za wiarogodne jego twierdzenie, że wskutek kontuzji, otrzymanej w czasie wojny, zupełnie nie przypomina sobie szczegółów wypadku. Wczoraj Beese wykonał swój straszny plan, pozbawiając życia wystrzałami z rewolweru najpierw panią Uhl, a potem siebie.

Pani Uhl została przed 10 dniami wypisana ze szpitala. Nazajutrz zjawił się znowu w jej mieszkaniu Beese, z którym miała ona jakieś skomplikowane rachunki. Dotychczas niewiadomo, czy Beese chciał wyostać od Uhlowej jakąś biżuterję, czy też kompromitując go papiery.

Sledztwo pierwiastkowe stwierdziło, że Beese strzelił do Uhlowej z tyłu, gdy ta siedziała przy stole i robiła jakieś obliczenia.

Śmierć nastąpić musiała momentalnie. W kurczowo zacisniętej ręce zabita trzymała czerwony ołówek.

Po zastrzeleniu swej przyjaciółki Beese napisał bilecik do innej przyjaciółki, u której ostatnio mieszkał. Bilecik brzmi:

„Proszę, wybac mi, ukochana... nie mogłem inaczej. Walczyłem, ale już dłużej nie mogę“. Po napisaniu tych słów Beese włożył lufę ciężkiego rewolweru w swe usta i wystrzelił, rozsadzając sobie czaszkę.

### Caesar Rossi



podstępnie zwabiony na terytorium włoskie i aresztowany na rozkaz Mussoliniego.

# Łódź otrzyma teatry dzielnicowe

Pierwszy z nich stanie na miejscu „Kina Oświatowego“

W związku z inauguracją sezonu teatralnego w teatrach miejskich zainteresowaliśmy się bliżej całym szeregiem zagadnień, związanych z egzystencją przybytków Melpomeny w naszym mieście.

Współpracownik „Głosu Polskiego“ zwrócił się przeto do ławnika wydziału kultury i oświaty prof. Smolika, który udzielił mu uprzejmie szeregu informacji i wyjaśnień, rzucających wiele światła na sprawę projektowanej budowy teatru miejskiego i teatrów dzielnicowych w naszym mieście, oraz na kwestję, dotyczącą najbliższych prac komisji teatralnej.

Pierwsze w tym sezonie posiedzenie komisji teatralnej odbędzie się w najbliższych dniach. W każdym razie będzie to pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem następcy b. ławnika oświaty dr. Kopcińskiego, prof. Smolika.

Na posiedzeniu tem, jak zdołaliśmy się poinformować, rozpatrywane będą nader ważne kwestje.

Przedewszystkiem sprawy repertuarowe teatrów miejskiego, kameralnego i popularnego, które wobec subsydiowania ich przez samorząd, będą musiały uzgodnić repertuar z opinią komisji i samorządu.

Następnie zostaną omówione sprawy inwestycyjne. Chodzi mianowicie o przebudowę górnej poczekalni, palarni etc. teatru miejskiego, które są zbyt szczupłe.

Rozszerzenie wspomnianej górnej sali ma kosztować około 40 tysięcy złotych. Wobec ograniczonych zasobów finansowych miasta — jest wątpliwe, czy przebudowa ta zostanie uskuteczona.

Pozatem dowiedzieliśmy się, że w najbliższych już dniach zostanie ogłoszony konkurs na budowę pierwszego teatru dzielnicowego Łodzi, na terenie obecnego kina „Oświatowego“.

Projekty i plany, opracowywane przez wydział budownictwa zostaną niebawem wykonane. Według projektu, obecne kino „Oświatowe“ zostanie zburzone, a na jego miejscu zostanie urządzony skwer i aleje, za którym, przy rogu parku „Źródlika“ stanie gmach teatru. W teatrze tym będzie około 1.500 miejsc. Przez całe popołudnie odbywać się w nim będzie wyświetlanie filmów, wieczorem zaś odbywać się tam będą spektakle teatralne. Zespół składający się ma z artystów teatrów miejskich. Jeśli się okaże, że próbnym ten teatr będzie się cieszył powodzeniem — magistrat pójdzie w kierunku założenia kilku podobnych teatrów dzielnicowych na Bałutach, Widzewie, Kozinach i t. p., które będą obsługiwane przez centralną trupę artystów miejskich.

Zainteresowaliśmy się jeszcze sprawą budowy monumentalnego gmachu teatru miejskiego według nagrodzonego projektu inż. Przybylskiego. Sprawa ta niegdyś głośna, dziś jest zupełnie martwa. Cegły, zakupione z funduszu, zebranych ze stałego podatku od biletów — leżą gdzieś zupełnie nieużyteczne.

Okazuje się, że magistrat łódzki, wierny swej wytycznej linii programowej, przedkłada sprawę wybudowania szkół powszechnych i innych nad kwestję wystawienia teatru łódzkiego. Wybudowanie teatru monumentalnego w Łodzi na 2.500 miejsc, kosztem 12 milionów złotych, jest w chwili obecnej dla naszego miasta — utopją. Środki fi-

nansowe naszej gminy miejskiej są tak szczupłe, że z trudnością pokrywają koszty prowadzenia najpilniejszych inwestycji w rodzaju budowy szkół, szpitali i kanalizacji.

Charakterystyczne w tej materii były słowa ławnika Smolika, które w zupełności odpowiadają istniejącemu stanowi rzeczy:

„Jeżeli mówi się o fantastycz-

nych zamiarach wybudowania dla Łodzi kolosalnego pod względem architektonicznym, teatru na 2 i pół tysiąca miejsc — to projekt wybudowania pierwszego, próbnego teatru dzielnicowego w naszym mieście, jest w każdym razie — conajmniej — mniej fantastyczny, gdyż ma on bądź co bądź poważne szanse realizacji“.

St. Gel.

## TEATR i MUZYKA

### Klabund o sobie

W „Księżce Klabunda“ zgasty przedwcześnie poeta opublikował poniższą króciutką autobiografię, nie zawierającą żadnych dat ani szczegółów. Jest to wnikliwa, melancholijna fantazja o Klabundzie, jako zjawisku, które mieni się odzieniami chrześcijaństwa, ale i budyzmu i spinozizmu, a nawet zlekka potrząsa dzwoneczkami bliźna. Ta fantazja, z której wyziera ponure przecucie wczesnej śmierci, jest dzisiaj wyjątkowo wzruszająca.

(Redakcja).

Gdy to piszę, mam lat dwadzieścia siedem. Ale mógłbym również napisać: trzy lata lub: pięćdziesiąt tysięcy. Pochodzę gdzieś z Marchji. Jestem prusakiem. A moje kolory, które znacie, są: czarny i biały. Czarny — to jest noc, a biały — to jest dzień. Jestem dniem i nocą. Jestem urodzony w Marchji, ale dawniej żyłem raz w Chinach i pisałem, uzbierany w wielkie rogowe okulary, małe wierszyki na wielkich pasmach jedwabiu. Moja droga jest jeszcze daleka. Kto chce mi towarzyszyć przez godzinę, tego pozdrawiam. Wciąż znowu muszę się rodzić. Jeszcze sobie dobrze przypominam, że byłem pewnego razu zajacem, skakałem przez pola i chrupałem kapustę. Później byłem sępem, który zwykł zajacowi wykluwać oczy. W ten sposób sam siebie zamordowałem. Byłem dobrym. Byłem złym. Byłem pięknym i brzydkim, sympatycznym i okropnym, tchórzliwym i odważnym, władczy i uległym. Kocham ludzi. Ale nie kocham ich więcej, niż zwierzęta, lub gwiazdy, z którymi zwykłem rozmawiać tak samo, jak z tobą, mój bracie w człowieku. Kocham kobiety. Przedewszystkiem najukochańszą kobietę, która mi była córką i matką Boga. Powróciła ona już dawno do boskiego tronu. Oto stoi tam, z lilją w ręku, uśmiecha się i płacze do mnie.

To, co znacie, jest tylko częścią tego, co wypoetyzowałem. Często wiatr zwał listki, na których pisałem. Podczas swych wędrówek zgubiłem dwa całkowite rękopisy dramatów. Kto je znalazł, może je zachować. Niechaj sobie nimi wytapetuje swój pokój, lub odczytuje je żonie po kolacji. Wciąż muszę ostrą klingą zwalczać do końca dzwierzące we mnie walki. Wojnę białej i czerwonej róży. Gdy kiedyś osunę się krwawiący na ziemię, niechaj mi rzuca na grób białe i czerwone róże. Będzie on przystrojony, jak łożo weselne, a miłująca się para niechaj spadnie na nie, jak deszcz złoty. I jeszcze w godzinie śmierci błogosławić będę nowe życie.

Dr. med.

**L. GOLDLUST**

Choroby wewnętrzne

6-go Sierpnia 2

powrócił

### „TEATR MIEJSKI

Dziś oraz w dalszym ciągu jutro (przedstawienie dla związków robotniczych o godz. 7 min. 30), we środę i w czwartek — z przepychem wystawiona baśń Emila Zegadłowicza „Księżniczka Turandot“ z H. Skrzydłowską, Krzywicką, Tatarakiewiczówną, Lapińską, Woskowskim, Zińczem, Karczewskim, Winawerem, Mrozińskim, Damińskim i Fabisiakiem.

Początek o godz. 8 min. 30, koniec parę minut przed dwunastą.

We wtorek po raz pierwszy popularnych „Golem“, który po tym przedstawieniu na czas jakiś zjedzie z afisza.

W sobotę, dnia 15, premiera „Dzień grzechu“ Stefana Zeromskiego w opracowaniu scenicznym Leona S. Schillera. Reżyseruje J. Bonecki. Rolę Ewy odtworzy Hilda Skrzydłowska. W rolach: Pochronia, hr. Szczerbica, Płazy-Splawskiego i Marty zaprezentowała się publiczności łódzkiej nowozaangażowani artyści pp.: Artur Socha, Aleksander Zabczyński, Michał Melna i Maria Zabczyńska. W innych rolach ważniejszych: A. Dunajewska, Lapińska, Rodowiczowa, Brodniewicz, Chodecki, Damiński, Fabisiak, Janowski, Karczewski, Krzemieński, Winawer.

\* \* \*

Dziś, niedziela, o godz. 8 wieczorem dr. Wilhelm Falck wygłosi w galerii sztuki w parku Sienkiewicza odczyt o „comodii dell'arte“ w związku z „Księżniczką Turandot“ Gozziego - Zegadłowicza.

## Dr. Rózaner

Choroby skórne i weneryczne

Narutowicza 9

powrócił

## Zaciągnięcie 2 milj. pożyczki zaakceptowała rada Kasy chorych

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady Kasy chorych m. Łodzi poświęcone niemal całkowicie sprawie zaciągnięcia 2-milionowej pożyczki z zakładu ubezpieczeń we Lwowie. Głos zabrał przewodniczący zarządu p. Kałużyński, który w dłuższym referacie, poświęconym sprawie pożyczki wyczerpująco omówił jej warunki i przeznaczenie. W referacie swym przewodniczący Kałużyński wskazał na to, że warunki pożyczki zaciągniętej w zakładzie ubezpieczeń we Lwowie są znacznie dogodniejsze od warunków wysuwanych przez instytucję bankową. Pożyczka będzie podejmowana częściowo, przy czym oprocentowanie będzie obliczone od terminu podejmowania poszczególnych rat, których wysokość i termin podjęcia jest całkowicie uzależniony jedynie od kasy chorych w Łodzi.

Przewodniczący zarządu omawiając wydatki związane z rozbudową lecznicy Kasy chorych wykazał, że realizacja wszystkich po wyższych projektów będzie oparta nie na oszczędnościach na świadczeniach na rzecz ubezpieczonych lecz na kapitale uzyskanym z własnych funduszy i z pożyczki.

Wyczerpujący referat przewodniczącego zarządu p. Kałużyńskiego o użytkowaniu sum pożyczkowych i zamierzeniach inwestycyj-

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) —  
11.00. Kongres eucharystyczny w Częstochowie.  
16.00. Transmisja z Jasnej Góry (d. e. uroczystości kongresu eucharystycznego).  
18.50. Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P. — odczyt 1-szy p. t. Powołanie narodu amerykańskiego (dział Historia) — wygl. dr. Władysław Wayda.  
19.45. Odczyt p. t. „Wycieczka angielska w Polsce“ — wygl. prof. Aleksander Janowski.  
20.15. Koncert orkiestry filharmonii warszawskiej, organizowany wspólnie z polskim radiem. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Józefa Ozimitskiego, Leopold Dworakowski (skrz.), Helena Ostrzyńska (ak.) i inni.

22.30. Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.  
Wrocław (322) i Gliwice (329) —  
12.00. Koncert na 2 fortepiany (Te-

### Najtrwalsze Lampy Katodowe ORION-ECHO

mat z warcjami Bremena, Fantazja i fuga Hoyera, Fantazja op. 42 Reussa).  
Lipsk (365) —  
19.30. Dramat Tolstoja „Potęga ciemnoty“.  
21.00. Koncert (Fantazja Glinki, Koncert skrzypcowy D. dur Czajkowskiego, Poemat symfoniczny „Las“ Glazunowa, Uwertura op. 28 Korsakowa).

Tuluza (391) —  
12.30. Utwory Beethovena (Symfonia nr. 3, Uwertura, Warjasie na 2 fortepiany, Koncert skrzypcowy).  
Mediolan (526) —  
20.50. Opera Giordana „Fedora“.  
Rzym (447).  
21.00. Koncert (M. in. Uwertura Mozarta, Koncert fortepianowy F-moll Szopena).

Wiedeń (517) —  
20.30. Operetka Aschera „Sonia“.

## RADJO

Duży wybór  
Niskie ceny  
Dogodne warunki  
**FR. POSTLEB**  
Piotrkowska 71, tel. 72-67.

## Głodówka więźniów politycznych

W dniu 4 bm. więźniowie polityczni w więzieniu przy ul. Gdańskiej rozpoczęli głodówkę, wywołaną zniesieniem przez zarząd więzienny starostwa i podziału przynieszonej z miasta żywności pomiędzy wszystkich więźniów. Głodówka przybrała ostry charakter.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27; W. Danieleckiego, Piotrkowska 127; Ilnickiego i Cymera, Wólczańska 37; J. Hartmana, Młynarska 1; J. Kahana, Aleksandrowska 80.

## Strzelcy pospieszają z pomocą przy przeprowadzeniu biegu dokoła Polski

Komenda okręgu związku strzeleckiego wydała zarządzenie do obwodów związku w Częstochowie, Wieluniu, Sieradzu, Łęczycy, Łodzi m. Brzezina i Łowiczu, by członkowie związku w czasie trwania biegu kolarskiego dokoła Polski udzielili wszelkiej pomocy dla ułatwienia i sprawnego przeprowadzenia biegu na swoim terenie.

Równocześnie zarząd okręgu związku strzeleckiego ufundował nagrodę do dyspozycji komitetu w Wieluniu dla zwycięzcy na trasie Kraków—Wielun. Nagroda ta będzie wręczona dnia 13 września br. przed startem w Wieluniu przez specjalną delegację związku strzeleckiego z Łodzi.

## Nęcąca reklama

Ostatnim krzykiem rozpasanej na targach w Lipsku reklamy są żywe manekiny. Pewna firma konfekcyjna wpadła na kapitalny pomysł, umieszczając za kokietyrny parawanem ubierającą, czy też rozbierającą się modelkę, która jednak nie wychodzi z poza swego pół ukrytego ukrycia, doprowadzając do pasji koflującą okna wystawowego gawiedź. — Wszystko czeka z niecierpliwością na obiecującą rewelację, uśmiechającą się zalotnie, — ale darmo! Zamiast niej wychodzi kilkadziesiąt innych modelek, szczerząc zębki w woskowym uśmiechu. Żywy manekin, — jeszcze

## Miasto Tysiąca Uciech

W rolach głównych

**Klara Rommer i Paweł Richter.**

Najbliższa premiera

**KINA SPÓŁDZIELNI.**

## DZIS

każdy kulturalny dom  
prenumeruje i czyta  
**KSIĄŻKI**  
**BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO**  
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA ZŁ. 6.50 GR.  
Warszawa: Główna 61. P.K.O. 9778

### Nowe prawo o umowie o pracę

Z dniem 24 lipca br. weszło w życie na obszarze całego państwa z wyjątkiem województwa Śląskiego, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych.

Zgodnie z punktem 3 art. 4 nowe prawo nie dotyczy osób zatrudnionych w urzędach i instytucjach państwowych lub samorządowych, których stosunek pracy jest unormowany specjalnymi przepisami ustawowymi lub rozporządzeniami, wydanymi w wykonaniu ustawy.

Jak wynika z wyżej przytoczonego przepisu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych obejmuje obecnie swymi postanowieniami wszystkich kontraktowych pracowników umysłowych, zatrudnionych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych, których stosunek służbowy dotychczas nie jest ustawowo uregulowany lecz był normowany na podstawie okólników Prezydium Rady Ministrów.

Nie będą natomiast podlegać przepisom nowego prawa pracownicy PKO, Banku Rolnego oraz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, których stosunek służbowy regulują rozporządzenia Rady Ministrów, wydane w wykonaniu postanowień ustaw, dotyczących organizacji tych instytucji.

Według nowego prawa umowa o pracę może być zawarta na okres próbny, na okres wykonania określonej roboty, na czas określony, oraz na czas nieokreślony.

Okres próbny nie może przekraczać trzech miesięcy. W okresie tym umowa o pracę może być rozwiązana jedynie po uprzednim dwutygodniowym wypowiedzeniu i tylko w lub 16 dnia miesiąca kalendarzowego.

Umowa zawarta na czas określony wygasa po upływie czasu, na który była zawarta. Umowa zawarta na okres określonej roboty rozwiązuje się po ukończeniu roboty.

Art. 29 dekretu zabrania pracodawcy wypowiadać umowę podczas urlopu, choroby pracownika, lub wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną, o ile choroba lub wykluczenie nie trwa dłużej niż trzy miesiące, nadto podczas odbywania ćwiczeń wojskowych oraz pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika sądu pracy.

Bez wypowiedzenia może zarówno pracodawca, jak i pracownik rozwiązać umowę niezwłocznie z ważnych przyczyn. Co należy uważać za „ważne przyczyny”, wymienia dekret jedynie przykładowo. Ocena więc, czy rozwiązanie umowy w danym konkretnym wypadku mogło nastąpić nie zwłocznie, bo była ku temu ważną przyczyną, zależy będzie od uznania sądu.

Na specjalną uwagę zasługują te przepisy dekretu, które mają na celu ograniczyć możliwość pracodawcy trzymania pracownika w stałej niepewności co do dalszego trwania umowy.

Pracodawca, który w okresie wypowiedzenia umowy wypowiedzenie to cofnął, może wypowiedzieć ponownie umowę dopiero po upływie okresu cofniętego wypowiedzenia lub też rozwiązać umowę przed upływem okresu cofniętego wypowiedzenia, o ile wyplaci pracownikowi wynagrodzenie do końca tego miesiąca, w którym zwolnienie nastąpiło, oraz na następne 3 miesiące kalendarzowe.

Ażeby zapobiec omijaniu przez pracodawców przepisów o 3 miesięcznym wypowiedzeniu w drodze zawierania z pracownikiem krótkich umów terminowych, przepisy dekretu przewidują, iż o ile po upływie okresu wypowiedzenia umowy na czas nieokreślony, pracodawca zawarze z pracownikiem trzy bezpośrednio po sobie następujące umowy na czas określony, z których żadna nie przekracza 3 miesięcy, to uważa się, że pracodawca zawarł umowę na czas nieokreślony.

Dekret przewiduje możliwość wprowadzenia specjalnego regulaminu pracy dla pracowników

umysłowych. Wprowadzenie regulaminu jest jednak zależne od woli pracodawcy.

Natomiast te zakłady pracy, które regulaminu nie wprowadzają, są obowiązane wywiesić obwieszczenie wewnętrzne, które powinno zawierać: oznaczenie początku i końca czasu pracy oraz przerwy w pracy, wykaz dni wolnych od pracy, terminy wypłaty wynagrodzenia.

Regulamin pracy oprócz wyżej wymienionych punktów winien zawierać nadto przepisy porządkowe.

Zwolnieni od wprowadzenia obowiązkowego obwieszczenia są urzędy państwowe i samorządowe, nadto gospodarstwa rolne i leśne, oraz związane z nimi przedsiębiorstwa. Natomiast instytucje i przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, o ile nie wprowadzą regulaminu pracy, powinny wprowadzić obwieszczenie wewnętrzne dla pracowników umysłowych.

Zgodnie z art. 1 dekretu wszelkie postanowienia umów, regulujące stosunek pracy mniej korzystnie od przepisów dekretu, są nieważne i zostają z samego prawa zastąpione przez odnośne postanowienia nowego dekretu. Dotyczy to również i tych umów o pracy, które wiążą pracownika w chwili wejścia w życie omawianego prawa.

Należy oczekiwać, iż prezydium rady ministrów przystąpi niezwłocznie do zmiany wzoru umów, zawieranych z pracownikami kontraktowymi, które w chwili obecnej zawierają wiele postanowień mniej korzystnych dla pracowników, aniżeli postanowienia rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych.

E. S.

### Sprzedż komisowa wyrotów R. Biedermann objęła firma A. Brzeziński

Jak się dowiadujemy, zakłady przemysłowe wyrobów bawełnianych R. Biedermann, istniejące od lat 60 i będące jednym z najstarszych i najważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych w Łodzi, powierzyły sprzedaż komisową wszystkich swych towarów na Rzeczypospolitą Polskę i Gdańsk znanemu w kołach kupieckich p. A. Brzezińskiemu. Biuro sprzedaży mieści się przy ulicy Cegielnianej 26.

P. Brzeziński znany jest od 25 lat jako solidny i ogólnie poważany kupiec, jest współwłaścicielem firmy przemysłowej J. Lewit i A. Brzeziński, która w swoim czasie jako firma handlowa posiadała przez szereg lat przedstawicielstwa wszystkich wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w Łodzi.

### Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego.

Biura handlowo-informacyjne, związane tak ściśle ze współczesną organizacją handlu i przemysłu, istnieją na terenie Rzeczypospolitej od niedawna. Jednym z najstarszych jest Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego, założona w Poznaniu w roku 1911, która po odzyskaniu niepodległości bytu Państwa Polskiego, rozszerzyła swoją organizację na pozostałe dzielnice, tak, że obecnie poza Centralą, przeniesioną do Warszawy, oddziały Wywiadowni prowadzą swoją działalność w Łodzi, Poznaniu i Katowicach, a reprezentacje we Lwowie, Wilnie i Krakowie, jak również w Gdańsku. W ten sposób wywiadownia Handlowa K. Piechockiego przystosowała swoją organizację do potrzeb całego przemysłu i dzisiaj zajmuje pierwsze i najpoważniejsze miejsce wśród biur tego rodzaju, mając mocno ugruntowaną pozycję, zdobytą przez długoletnią usilną pracę swojego założyciela.

Do rzędu stałych swoich klientów zalicza Wywiadownia Handlowa K. Piechockiego najważniejsze przedsiębiorstwa handlowe oraz instytucje kredytowe z Bankiem Polskim i Gospodarstwa Krajowego na czele, którym udziela informacji kredytowych o kupcach, przemysłowcach i t. d. zarówno w kraju jak i zagranicą, będąc w ten sposób awangardą dźwigającą się z ciężkiego kryzysu życia gospodarczego kraju.

Cała instytucja znajduje się pod bezpośrednim kierownictwem Kazimierza Piechockiego, uważanego za pioniera polskiego wywiadowstwa handlowego i słuszenie nazywanego „polskim Schimmelpfengiem”, a posiadając odpowiednio wyszkolony personel i aparat, bogate archiwum, długoletnie stosunki i doświadczenia — daje całkowitą gwarancję jaknajbardziej sumiennego i solidnego wypełnienia obowiązków zawodowych.

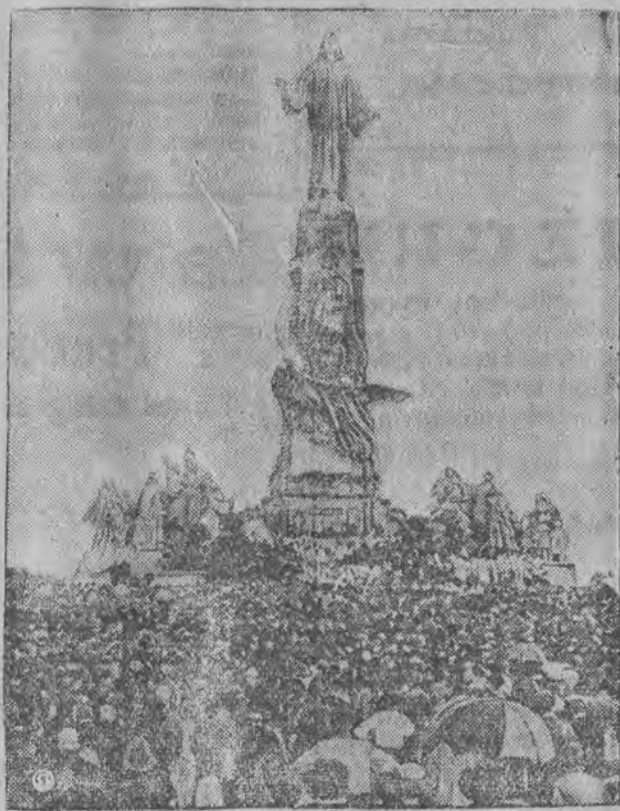
Adres instytucji: Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego Centrala w Warszawie: ul. Marszałkowska 87, tel. 310-42 i 90-45. Skróty telegraficzne „Wywiad”.

Filja w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 15, tel. 755.

### POTRZEBNI CHŁOPCY

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do administracji „Głosu”.

### Nabożeństwo dziękczynne



odbyło się w Madrycie z okazji wyzdrowienia króla Alfonsa.

### Zmontowany w Polsce „Chevrolet” przybył w dobrej formie do Moskwy

Samochód ciężarowy „Chevrolet”, zmontowany w warszawskiej fabryce montażowej firmy „General Motors w Polsce”, zakupiony przez rząd sowiecki, przybył w pełnym porządku do Moskwy w piątek wieczorem.

Do granicy prowadził ciężarówkę szofer „General Motors”. Droga z Warszawy do Siedlec była dość ciężka ze względu na niezbyt dobry stan szosy. Z Siedlec do granicy prowadziły dwie drogi — jedna na Sokołów, druga na Brześć nad Bugiem. Marszruta szła przez Sokołów, lecz po 12 kilometrach trzeba było zawrócić ze względu na bardzo zły stan drogi i udać się drogą na Brześć.

Pomiędzy Baranowiczami i Siołninem trzeba było przebyć 16 kilometrów drogi piaszczystej, lecz najgorszy kawałek drogi przypadł pomiędzy Nieświeżem a Stołpcami, gdyż na przestrzeni 86 km. nie można było spotkać innej drogi, jak tylko gruntową.

Po przybyciu do Stołpców samochód został umyty, naoliwiony i zaopatrzony w benzynę. Kierownik działu zaopatrywań firmy „General Motors” w Polsce, p. Johansen, po załatwieniu formalności celnych, poprowadził osobiście samochód od Stołpców do stacji Niegorełoję, znajdujących się już na terytorjum sowieckim. P. Johansenowi towarzyszył polski urzędnik celny.

Na stacji Niegorełoję oczekiwała na samochód komisja sowiecka, dwóch szoferów, oraz licznie zgro-

madzona ludność miejscowa. Wszyscy z zaciekawieniem oglądali wóz, na którym widniał napis „Warszawa - Moskwa”. Niektórzy dowiedzieli, że pomiędzy Warszawą i Moskwą została otwarta regularna komunikacja samochodowa. Byli nawet tacy, którzy dopytywali się o ceny biletów.

Komisja sowiecka przeprowadziła bardzo skrupulatnie i szczegółowo zbadanie samochodu i znalazła każdy szczegół silnika i podwozia na swoim miejscu w jak najlepszym stanie. Ani jedno pióro resorów, ani jedna śrubka podwozia lub silnika nie wymagała żadnego zabiegu. Inżynierowie sowieccy byli wprost zachwyceni tak wspaniałym stanem wozu, czemu dali wyraz w rozmowie z przedstawicielem firmy „General Motors”, p. Johansenem.

Jeszcze tego samego dnia wóz prowadzony przez szoferów sowieckich ruszył do Moskwy. Drogę tę ciężarówka przebyła równie pomyślnie, mimo dość ciężkich warunków komunikacyjnych. Przez cały czas drogi szoferzy sowieccy, tak samo, jak szofer „General Motors”, ani razu nie zaglądali do silnika, który działał bez zarzutu.

Według otrzymanych wiadomości z Moskwy, samochód po przybyciu na miejsce, był jeszcze bardzo szczegółowo zbadany przez komisję, która i tym razem znalazła go w jaknajdoskonalszej formie.



Na ilustracji powyższej widzimy samochód ciężarowy zmontowany w warszawskiej fabryce samochodów firmy „General Motors”.

Wykaz mniejszych wygranych niemieszczących w powyższej tabelce oglądać można bezpłatnie w kantorze Wymiany i Loterii **Samuela Weinberga** 58 PIOTRKOWSKA 58. Tamże wypłata oraz zamiana wygranych losów.

### 17 Loteria państwowa 5-ta klasa—3 dzień Główniejsze wygrane

- 15.000 zł. — 56955
- 10.000 zł. — 40408
- 5.900 zł. — 54512 54518 92653 100705
- 3.000 zł. — 2461 16994 18568
- 2.000 zł. — 20444 65893 74811 75237 113489 121102
- 1.000 zł. — 1758 5513 9737 11662 15618 25226 62236 67265 71560 746.7 76825 79296 82940 85338 93555 110639 120319 132715 132927 136101 137089 137683 154483
- 600 zł. — 18965 24621 42282 44355 65169 71116 79410 83051 84041 94980 89887 119030 133812 149737 151174

Urzędowe Tabele Wygranych (wraz z wykazem stawek) oglądać można codziennie bezpłatnie w Kantorach Największej Kolektury Łodzi **S. Jarka** Piotrkowska 22 Piotrkowska 68. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe losy.

### Rynek pieniężny Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

Notowania złotego. W dniu 8 września 1928 r.

Za 100 złotych:	
Londyn	45.98
Zurych	58.20
Berlin wypl.	46.975—47.275
na Warszawę	46.95—47.15
na Poznań	46.925—47.125
Gdańsk wypl.	57.76—57.91
na Warszawę	57.74—57.88
Wiedeń czeki	79.41—79.69
Praga	575.275

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 8 września — (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork	4.85.2
Holandia	12.10.82
Francja	124.27
Belgja	54.90.5
Włochy	92.2
Niemcy	20.56.0
Szwajcaria	25.18.8
Warszawa	43.55

### Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 8 września (Pat) Notowanie końcowe

Londyn	124.50
N. York	25.61
Włochy	154.50
Szwajcaria	495.50
Rumunia	15.70
Niemcy	610.75

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 8 września 1928 r. Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldencach gdańskich 100 złotych polsk. 57.76—57.91 Warszawa 57.74—57.88 Londyn 25.01

## Wojewódzki raid samochodowy Łódzkiego Automobil-Klubu

Łódzki automobil-klub urządził w dniach 15 i 16 września b. r. jazdę konkurencyjną zamkniętą dla członków Ł. A. K. p. n. „Raid wojewódzki Łódzkiego automobil-klubu“.

Marszruta, którą uczestnicy będą musieli przebyć, składa się z dwu etapów, a mianowicie:

**I etap około km. 330:**

Łódź — Zgierz	km.	9.9
Zgierz — Stryków	„	14.65
Stryków — Brzeziny	„	17.00
Brzeziny — Rokiciny	„	19.50
Rokiciny — Ujazd	„	10.64
Ujazd — Tomaszów	„	10.80
Tomaszów — Wolbórz	„	8.45
Wolbórz — Piotrków	„	14.70
Piotrków — Bełchatów	„	25.10
Bełchatów — Szczerców	„	18.75
Szczerców — Wieluń	„	41.21
Wieluń — Sieradz	„	45.—
Sieradz — Noski	„	4.2
Noski — Warta	„	12.—
Warta — Głuchów	„	19.5
Głuchów — Psary	„	10.3
Psary — Turek	„	8.5
Turek — Kalisz	„	39.5

Pierwszy dzień raidu km. 329.70

**II etap około km. 332:**

Kalisz — Stawiszyn	km.	14.5
Stawiszyn — Rychwał	„	18.5
Rychwał — Konin	„	17.0
Konin — Golina	„	15.5
Golina — Słupca	„	16.4
Słupca — Kleczew	„	23.4
Kleczew — Ślesin	„	9.0
Ślesin — Sompolno	„	15.8
Sompolno — Koło	„	26.8
Koło — Kłodawa	„	20.9
Kłodawa — Dąbie	„	20.0
Dąbie — Grabów	„	13.9
Grabów — Łęczycza	„	16.8
Łęczycza — Uniejów	„	31.3
Uniejów — Szadek	„	35.31
Szadek — Lutomiersk	„	17.6
Lutomiersk — Konstantynów	„	8.42
Konstantynów — Łódź	„	9.42

Drugi dzień raidu km. 330.55

**I i II etap — razem ok. 660 km.**

Jako uczestnicy mogą być dopuszczeni tylko członkowie Ł. A. K. względnie żona lub też dzieci członka. Zgłoszony uczestnik musi prowadzić samochód przez cały czas.

Każdy z uczestników obowiązany jest podać w zgłoszeniu średnią przeciętną szybkość, z jaką zamierza odbyć raid.

Szybkość ta będzie brana w rachubę dla każdego dnia oddzielnie. Oprócz tego będą brane pod uwagę, szybkość średnia na poszczególnych odcinkach drogi. Kontrola przejazdów przez punkty kontrolne (miejscowości) będzie jawną i tajną.

Szybkości średnie dopuszczalne są jako maximum 60 km., jako minimum 35 km. na godzinę.

Dopuszczone są do raidu wszystkie samochody osobowe.

Każdy zawodnik zobowiązany jest zarezerwować jedno miejsce dla komisji sportowej Ł. A. K. — Samochody, posiadające więcej jak 4 miejsca (razem — strapon-tenami), dwa miejsca.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ł. A. K. do dnia 14 września 1928 roku do godz. 12-ej.

Wpisowe wynosi 50 zł. Samochody zgłoszone winny się stawić o godz. 7-ej przed lokalem Ł. A. K.

### NAGRODY.

Uczestnik, który uzyska najmniejszą ilość punktów ujemnych względnie punkty dodatnie, otrzymuje nagrodę pierwszą komisji sportowej Ł. A. K.

Dwaj następni otrzymują plakiety srebrne jako nagrodę drugą i trzecią. Uczestnicy, którzy ukończą raid, otrzymają plakiety brązowe.

Zwycięzca pierwszego dnia raidu otrzyma nagrodę specjalną towarzystwa ubezpieczeń „Patria“.

## Wielkie regaty żaglowe



koło portu Plymouth w Anglii.

### Ratujcie włosy.

Nawet zupełnie łysi mogą odzyskać piękne włosy, używając balsamu na porost włosów, który zapobiega wypadaniu, niszczy łupież, usuwa swędzenie głowy i pobudza do życia obumarłe cebulki włosów. **Cena flakonu zł. 3.**

**H. Hermalina, Piotrkowska 11.**

**ARARAT** Art. Teatr Re-  
 wlowo-Kameralny  
 Kierow. M. BRODERZON  
 — 45. Zachodnia 45. —

Dziś i codziennie o godz. 9.30 punkt. 1 przedstawienie znakomitego programu p. n.

### Hotel „Terkałja“

Od jutra począwszy, prócz piątków, sobót i niedziel, bilety ulgowe są ważne. Bilety do nabycia od godz. 8-ej p. p.

Dr. med.

**Anna Margolisowa**

choroby dzieci, Piotrkowska 81,  
**powróciła.**

### PIĘGI!

złote plamy, opaleniznę usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją za skuteczność krem, „ADA“  
 cena słoika 2 zł., do nabycia w składzie aptecznym  
**H. Hermalna, Piotrkowska 11.**

Dr. med.

**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych  
 Przyjmuje od 5 do 9 wiecz  
**Sienkiewicza 34, tel. 59-40.**

## XIII turniej tenisowy Dziś finałowe spotkania otwartych Konkurencji

Dzień wczorajszy doprowadził już do finałów we wszystkich konkurencjach otwartych. W grze pojedynczej panów do walki o tytuł mistrza Łodzi staną dziś bracia Stolarow. Maks Stolarow zwyciężył łatwo p. Staadtländera 6:1, 6:3. Natomiast w dolnej połowie walka obfitowała w ciekawe momenty. Najciekawszym spotkaniem dnia była walka p. Goldsteina z p. Warmińskim. Już od pierwszej chwili zarysowała się wyraźnie taktyka obu graczy. P. Warmiński który rozporządza doskonałym uderzeniem i świetnym startem do piłki, od razu przeszedł do gry ofenzywnej, co chwila inicjując ataki przy siatce, przeważnie z powodzeniem. Natomiast p. Goldstein, doceniając groźnego przeciwnika, grał w defenzywie, narzucając systematycznie swój system gry, starając się trzymać przeciwnika jaknajdalej od siatki, przytym nie omijał żadnej okazji, aby nagle przejść do ofenzywy.

Przebieg gry był następujący: Początkowo gra idzie równomiernie, każdy z partnerów zdobywa swój service. Przy stanie 3:3 Warmiński trochę słabnie, to też Goldstein szybko prowadzi 5:3. W tym momencie Warmiński rozpoczyna energiczny atak, raz po raz idzie do siatki i kończy piłkę, wygrywa 3 gry z rzędu i prowadzi 6:5, jednakże zaczyna grać za ostrożnie, poddaje się systemowi gry p. Goldsteina i oddaje po kolei gry: 6:6, 7:6, a wreszcie w ostatniej grze, po niesłychanie uporczywej walce, w której Goldstein miał 10 razy przewagę, szczęście sprzyja p. Goldsteinowi i zdobywa grę i pierwszego seta 8:6. W drugim secie początek jest taki sam, znowu każdy zdobywa kolejno grę aż do stanu 3:3, ale Warmiński jeszcze raz się zrywa idzie śmiało do ataku, wiele ryzykując, ale też i wiele zdobywając. W ślicznej formie zdobywa grę za grą, a wreszcie i drugiego seta 3:6. Gra wydawała się jasna, widzowie byli przekonani, że p. Warmiński, nauczony doświadczeniem, nadal będzie atakował i mecz wygra. Jednakże gdy po krótkiej przerwie przeciwnicy znowu zjawili się na korcie, sytuacja zmie-

niła się zasadniczo. P. Warmiński zaczął grać niepewnie, piłki jego straciły na precyzji i albo grzeźliły w siatce, albo szły na aut. P. Goldstein doskonale pod względem taktycznym wyzyskuje ten moment słabości, szybko prowadzi 3:0, jeszcze raz zrywa się Warmiński zdobywając jedną grę, ale szybko opada i musi oddać trzeciego seta i mecz 6:1. Obaj tenisiści pokazali świetne walory, dużą ambicję i umiejętność gry, p. Warmiński był lepszy w ataku i strzałach, natomiast p. Goldstein stosował lepszą taktykę i ma grę równiejszą.

W następnym spotkaniu p. Goldstein znalazł swego pogromcę w p. J. Stolarowie, który zwyciężył go dość pewnie 6:4, 6:1, kwalifikując się w ten sposób do finału.

W grze pojedynczej pań p. Poradowska zwyciężyła p. Scarpową 6:2, 6:4. P. Scarpowa uległa rutynie meczowej p. Poradowskiej, która lobowała prawie cały czas, nie dopuszczając do ostrej gry i, trzymając przeciwniczkę zdala od siatki. Były momenty, gdy p. Scarpowa dostawała się do siatki i ataku i wtedy miała przewagę nad przeciwniczką, ale wysokie lob'y sprowadzały ją z powrotem na koniec kortu, a piłka wracała łagodnie tak długo, aż p. Scarpowa sama robiła punkt dla przeciwniczki. To też pomimo porażki naogół bardziej się podobała gra p. Scarpowej. P. Poradowska rozegrała mecz finałowy z p. W. Richterówną.

W grze podwójnej panów, po zwycięstwie nad parą Lunn-Staadtländer, do finału weszli pp. Steiner - Warmiński, którzy rozegrają walkę o tytuł mistrza z parą bracia Stolarow. Wreszcie w grze podwójnej pań i panów do finału weszły pary: p. Scarpowa — M. Stolarow i p. W. Richterówna — J. Stolarow.

Wszystkie finały będą rozegrane dziś. Jak widzimy panowie Stolarowie we wszystkich konkurencjach zakwalifikowali się do finału, a prawdopodobnie i w grze pojedynczej panów nie pozwolą sobie wydrzeć palmy pierwszeństwa.

K.

### PARK HELENÓW

Dziś o godz. 11,15 przed poł. **Poranek muzyczny,**

O godz. 3-ej po południu odbędzie się

### Wielka zabawa dla dzieci

połączone z koncertem orkiestry pod dyr. kapelmistrza R. TOLGA. Mnóstwo atrakcji i niespodzianek. Gry i tańce z dziećmi pod kierunkiem znakomitego baletmistrza p. Majewskiego. Przejazdka na ostiołkach. Pochoły dz. ecinne z chorągiewkami i latarkami. Rakiety i ognie bengalskie. Sensacyjna atrakcja, Wielkoludy i różne niespodzianki.

O godz. 5 pp. **KONCERT POPULARNY.**

## Konserwatorium Muzyczne

**Heleny Kijeńskiej w Łodzi**  
 przy ul. Traugutta 9. Tel. 30-86.

W roku szkolnym 1928/29 personel nauczycielski w klasach fortepianowych stanowią: p. I. Albrechtówna, I. Przedpeńska, M. Szmellerowa (kurs przygotowawczy); Z. Jarzębowska, O. Lange, P. Piotrowska (kurs niższy); prof. **M. Dąbrowski, A. Dobkiewicz, H. Ilciewiczówna, H. Kijeńska-Dobkiewiczowa, W. Lewandowski** (kurs średni i wyższy). W klasie śpiewu solowego — prof. **A. Comte-Wilgocka** i prof. **Séquard-Różański**. Klasę zespołów wokalnych prowadzić będzie prof. **T. Ryder**. W klasach skrzypcowych — prof. **F. Dzierżanowski** i **B. Lewenstein**. W klasie wiolonczelowej — prof. **K. Wilkomirski**, w klasie kontrabas — prof. **F. Wrobel**. Przedmioty teoretyczne prowadzi prof. **May-Majewska** (zasady i solfeggio), **J. Maklakiewicz** (zasady, harmonię I, II i III, kontrpunkt I, II i III, chóry analizę harmoniczną), **K. Wilkomirski** (instrumentologię, encyklopedię instrumentację, klasy zespołowe kameralną i orkiestrową). **F. Wrobel** (historję I i II, solfeggio I, II i III i estetykę).

Zapisy do wszystkich klas instrumentalnych oraz śpiewu solowego przyjmuje kancelarja codziennie od 10—13 i od 15—17 prócz niedziel i świąt.

8249—1

## Zawiadamiam,

że ogólnie znana **Pracownia ubiorów męskich** jest nadal **czynna** pod mojem własnym kierownictwem

**W. MELLER**

EGZ. OD 1899. ROKU **PIOTRKOWSKA 92, TEL. 10-04.**

Lekarz-Dentysta

**M. Aronson**  
 powrócił  
 Piotrkowska 101  
 tel. 27-14.

Dokt. med.

**Aleksander Margolis**  
 Piotrkowska 81, tel. 12-81  
 powrócił

W niedzielę od g. 1 — 2 pp.

# CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

## HARRY LIEDTKE

w największym swym filmie pod tyt.

# PANNA Z TEMPERAMENTEM

Ulubieniec kobiet, kobietek i kobieciątek zachwyci Łodzianki w roli barona, podbijającego serca wytwornych dam w St. Moritz.

Narty, ślizgawka, miłość i szampan na tle wspaniałego zimowego krajobrazu szwajcarskich Alp.

Orkiestra pod kier. L. Kantora.

Początek o godz. 12.

Od godz. 12 do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

# KTO CHCE

Wielki wybór! — Własny wyrób!

TANIO i NA DOGODNYCH WARUNKACH NABYĆ pojedyncze i kompletne urządzenia niechaj się uda do znanej firmy I. M. TERKELTAUB (egzyst. od 18:2 r.)

12 NARUTOWICZA 12 w podwórzu Tel. 34-18.

# MEBLE

Długoletnia gwarancja!

## Komitet Synagogi przy Al. Kościuszki

niniejszym podaje do wiadomości, że

wydzierżawienia miejsc na rok 1928/29 odbywać się będzie w kancelarii Synagogi w porządku następującym:

- a) dn. 4, 5, 6, 10, 11, 12, 13, b. m. od godz. 3—7 po poł.
- b) dn. 7-go b. m. od godz. 3—6 po poł.
- c) dn. 9-go b. m. od godz. 10 rano do 1 w południe i od godz. 3 po poł do godz. 7 wiecz.
- d) dn. 14 go od godz. 10 rano do godz. 1 w poł.

Osoby pragnące odnowić zeszłoroczną dzierżawę miejsc, zechcą zgłosić się do kancelarii Synagogi najpóźniej do niedzieli, dnia 9 b. m. włącznie.

Z powodu ścisłej kontroli w roku bieżącym, uprasza się o każdorazowe okazywanie biletów przy wejściu do Synagogi, gdyż osoby, nieposiadające biletów bezwzględnie wpuszczane nie będą.

## Na nadchodzący sezon RADIO APARATY

najnowszej konstrukcji, wszechświatowych film

Telefunken, Schaub, Loewe CAŁKOWICIE ZAUTOMATYZOWANE

oraz aparaty konstrukcji własnej model 1928 | 29 poleca

## Radio Audion

Łódź, TRAUUGUTTA 1, (gmach Grand Hotelu) Telefon 53-71.

Duży wybór NOWOŚCI na składzie

## Zabawki

w wielkim wyborze, również samochody, rowery, dreżyny, mebelki dziecięce, wózki dla lalek, mnóstwo gier towarzyskich poleca po cenach najniższych UAGA: Klinika lalek na miejscu

## „Raj Dziecięcy”

34 ul. Narutowicza 34



Kupno fortepianów i pianin jest rzeczą zaufania.

Należy przede wszystkim, nawet i przy kupnie tak zwanym okazym zwracać się tylko do solidnej, znanej i powszechną opinią cieszącej się firmy.

Gwarancje, fachową obsługę i przystępne ceny, oraz dogodne warunki spłaty przy wielkim wyborze instrumentów udziela

## SKŁAD fortepianów i pianin Karol Koischwitz

Łódź, Piotrkowska Nr. 67 Tel. 54-78 i 24-72 m.

Kupno — zmiana — Wynajem, Reperacje — Strojenia — Polerowania — Transporty.

Rok zał 1892. — Rok zał. 1892

## KLINIKA położniczo-chirurgiczna

D-rów med. Szarloty Eigerowej, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57. I i II klasa.

Ambulatorjum. 788-2

## FILETY

Atelier Przemysłu Artystycznego Łódź, ul. Piotrkowska 79, I p. tel. 55-99 Wykwintna damska bielizna

## HAFTY

Białe i kolorowe

## Magazyn Warszawski

właściciel Z. Najman. Konstanyńska 12, tel. 36-89

## Na sezon jesienny i zimowy

poleca w wielkim wyborze

Najelegantsze Ubiory męskie, damskie i dziecięce oraz futra damskie i męskie

CENY PRZYSTĘPNE. — DOGODNE WARUNKI.

Uwaga: Dla pp. urzędników na spłaty miesięczne.

## Męskie Gimnazjum Humanistyczne

Tow. Sz. O. i W. T. wśród żydów w Łodzi, Pomorska 46, tel. 6-64.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie w godz. od biurowych.

Początek egzaminów 4 września r. b.

103-2

Dyrektor: M. SZWAJCER.

## Przedszkole i Kompletu Przygotowawcze

(Syst. Dr. Decroly'ego)

## Pauliny Tyllerówny

Gdańska 44 parter.

Zapisy dzieci codziennie od 4-6 po poł.

## DESSINATEUR (MAJSTER TKACKI)

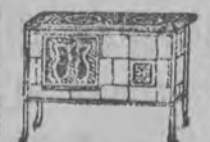
z dyplomem niemieckiej wyższej szkoły włókienniczej, pierwszorzędną siłą fachową z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą, specjalista w organizacji i w kontroli fabrycznej, obecnie na stanowisku samodzielnego kierownika większej tkalni na prowincji, zmieni stanowisko na odpowiednie w Łodzi, ewentualnie wyjedzie zagranicę. Referencje pierwszorzędne. Oferty do „Głosu” sub. „Liverpool”. 8144-1

## Doktor Wołkowski

powrócił Cegielniana 25 tel. 26 57 Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 9 — 10 r. 12 — 2 i 4 — 8 w. w niedziele i święta od 9 — 1. Dla pań od 4 — 5. Oddzielna poczekalnia

## Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 45 Tel. 41 32. powrócił. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5 — wiecz. Dla pań od 5—5 oddzielna poczekalnia



Wytwórnia Piecy i Kuchenek Przenośnych, nagrodzona na wystawie Gospod. Hygienicznej w Łodzi dużym srebrnym medalem. „Kozminiek” Główna 51. tel. 75-09

## SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski I. SZWARCMAN

Narutowicza 42 (sklep frontowy) Telef. 66 31

poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.

Obezwolnienie nie obowiązuje do kupna. P.P. krawcom udzielam rabatu!

## Na raty

Wszelką damską i męską oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuję z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG CEGIELNIANA 36. TELEF. 63-97 Lewa oficyna, II-gie piętro.

## OSTATNIE NOWOŚCI!!!

Rollanda, Ossendowskiego, Decobry, Margueritta, L'arrere'a i innych zaprezentujemy w cenie 1 zł. miesięcznie tylko w nowo utworz. czyteln. „OSWIATA” Łódź, 6-go Sierpnia 52, pr. oficyna, I-sze piętro.

## MOTORY

Elektr. na wszelkie wielkości i obroty. Sprzedaż i zamiana. NAJTANSZE ZRODŁO.

WARSZTAT REPERACJI, naprawa i PRZEWIJANIE. Inż. J. Reicher i S-ka Południowa 28. Tel. 30-00.

## Roczny Wieczorowy Kurs Tkactwa przy Szkole Przemysłowej

Pomorska 46/48, tel. 63-80,

Wykładane są: teoria splotów, technol. tkactwa, terjołoznawstwo włókien i analiza tkanin.

Kancelaria kursów przyjmuje zapisy w poniedz., wtorki, środy i czwartki od 7—9 wiecz.

## Anna Praportowa

właścicielka pracowni sukien i bielizny damskiej

Wschodnia 72, tel. 76-47

powrócił.

## Wykwintną bielizną damską, męską

Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki, Trykotaż i 11 gatunku — POLECA FIRMA —

## „BON-TON”

ŁÓDZ, ul. Zielona nr. 6. Ceny konkurencyjne

**MIMOZA**

Dziś i dni następnych!

Najbogatszy, najbardziej wystawowy, najpiękniejszy arcyfilm produkcji francuskiej. Wielki szlagier sezonu, który przewyższa wszystko cośmy dotychczas widzieli! p. t.

Huguette Duflos i Jean Angello

**MARKITA**

Potężny wstrząsający dramat w 10 aktach, dramat miłości i szalu, dramat który pierwszy od dłuższego czasu osiągnął niezatarte wrażenie w rol. ozolowych najwięksi artyści ekranów europejskich: — — —

Następny program:

„Dziewczęce usta całowałem nieraz“

**NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH SPŁATY MIESIĘCZNE LUB TYGODNIOWE**

ubrać się możesz tylko w Zakładzie Krawieckim Męskim

**J. CETTERA** (istn. od 1911 r.)

Łódź, Piotrkowska 229,

Wykonanie akuradne. Usługa solidna. gdzie wszelkie zamówienia wykonuje się z towarów bielskich, tomaszowskich, zgierskich i innych. Urzędnikom państwowym i komunalnym specjalny rabat.

Wykonanie akuradne. Usługa solidna

**Największy Wybór Mebli**

od najskromniejszych do luksusowych — — — znajdziesz tylko — — —

**W MAGAZYNIE MEBLI****Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów**

w Łodzi. Sp. z ogr. odp.

Narutowicza 45, tel. 60-02

**Stale na składzie:**kompletne urządzenia mieszkań, jak również pojedyncze meble jako to: **urządzenia pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe i t. p.**

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

**Długoletnia gwarancja Zarząd.**

Zakład elektromechaniczny

**Jan Jungowski**

Łódź, Piotrkowska 128.

**Instalowanie:** Siły, światła, akumulatorów, pionochronów, telefonów i dzwonek.**Reparacja:** Motorów, Dynamo-maszyn i transformatorów, dorabianie nowych części, bobin, kolektorów i łożysk.**Budowa:** Rozruszników.**Kupno i sprzedaż:** Motorów, Dynamo maszyn i artykułów elektrotechnicznych. 692-2**TAK JEST**a nie inaczej, jeżeli chcesz mieć **MEBLE**

trwałe wytworne i tanio zwróć się do znanej, solidnej firmy

**J. NASIELSKI**

Tylko Piotrkowska 9 front I-sze piętro, telefon 47-09

Ceny najtańsze!

Warunki najdogodniejsze! Wielki wybór łożek metalowych.

**WIELKI WYBÓR****LAMP ELEKTRYCZNYCH**

po cenach niskich poleca fabryka lamp i wyrobów z brązu

**M. Burakowski**

Piotrkowska 37. — Telefon 21-25 Konsumentom Elekrowni na spłatę ratami miesięcznymi

Na wyjazd zagranicę potrzebna

**Zdolna panna służąca**

znająca dobrze szyć. Świadectwa lub dobre referencje wymagane. Zgłoszenia: Kilińskiego 177, p., od 9-11 i od 2-4 po poł. 8-2

**Ogłoszenie.**

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „O regulowaniu cen na przetwory zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwi przez wyznaczanie cen“ (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8), oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 822 z dnia 8 września 1928 roku zostały wznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

**Na mięso cielęce za 1 kg.**

w hurcie:		w detalu:	
cielęcina normalna	Zł. 2.52	cielęcina normalna	„ 2.90
„ koszerna	„ 2.52	„ koszerna	„ 3.00

UWAGA! Ceny na mięso wieprzowe, wyroby masarskie wieprzowe, na mięso wołowe, baranie i wyroby masarskie koszerne — utrzymane są bez zmian.

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów, § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z §§ 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą karani przez władzę administracyjną I Instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 9 września 1928 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi

(—) Dr. E. Wielński.

**NAJNOWSZE MODELE!!****2-3-4-5-7i9<sup>io</sup>**

lampowych

**RADJO-ODBIORNIKÓW**

Odbiorniki 3-lampowe na krótkie fale

— — zakres: od 15 do 100 mtr. — —

Odbiór stacji amerykańskich na głośnik

polecają na dogodnych warunkach

**ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE****„NATAWIS“**

Warszawa, Łódź, Piotrkowska 152 Kraków, Niecała 7. Łódź, tel. 42-40. Starowiślna 17

Cenniki i prospekty przesyłamy na żądanie

**Wykłady na kursach języków nowożytnych****A. Kretschmerowej i A. Liebichówny**

Wólczańska 123

rozpoczynają się dnia 10-go września. 7950

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od 6—8 w.

**Specjalny kurs literatury polskiej****Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej**

w PABJANICACH

podaje do wiadomości, iż w r. szk. 1928/29 zostaje wznowiony

**Roczny Kurs Pedagogiczny**dla maturzystów i maturzystek pod kier. prof. **Wł. Gackiego.**

Początek zajęć 15 września. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły powszechnej Nr. 19 przy ul. Zamkowej 65, we wtorki i czwartki 6—7 wiecz. 8238—1

**LAMPY**

elektryczne w wielkim wyborze własnego wyrobu z brązu, najnowszych modeli poleca

**A. Rejder** Wschodnia 56. Tel. 67-64.

Dogodne warunki. — Ceny konkurencyjne. Reperacje i przeróbki różnych lamp.

**Perfumy,**mydła toaletowe, wody kolońskie, pudry, wszelkie kosmetyki krajowe i zagraniczne poleca po cenach konkurencyjnych — **Perfumerja J. Drukera** ZAWADZKA 11. 408—4

Urzędnicy państwowi i komunalni otrzymują rabat.

**ZAWIADOMIENIE.**W dniu 1-go września została otwarta **pracownia Sukien, OKryć damskich**, oraz futer długoletniej współprac. firmy „LUCYNA“ w Warszawie**J. MIKULSKA, Zachodnia 22.****A. Maszkowska**

Właścicielka Pracowni Sukien Piotrkowska 117, tel. 30-03

**powróciła**

i przyjmuje zamówienia.

Po powrocie z Wiednia

**Mirra Alpernowna**przyjmuje zapisy do kompletów kultury ciała i gimnastyki rytmicznej dla pań, panów i dzieci Zapisy od 2—4 **Andrzeja 28, m. 3.** 1 p. fr.**KOMPLETY**

Gimnastyki Rytmicznej, Kultury Ciała i Tańców Plastycznych

Salomei Ryzenberg-Szmuljanowej.

Zapisy i informacje:

**Gdańska 26, mieszk. 7, front** od 10—11 i od 3—5.

Dzieci od lat 4. Komplety dla pań 814-2

**Tekla Abkinówna**

wznowiła lekcje gry fortepjanowej przyjm. od 2—5-iej

Konstantynowska № 68, front II p.

**Komplet freblowski**

podł. najnowszego systemu pod kier.

**Rogozińskich, ul. Główna 9.**

Zapisy dzieci obojga płci od lat 4 do 7. 90—2

**Gimnastyka, Rytmika i Taniec Artystyczny****Zina Kruszówna**

Południowa 3, tel. 57-66.

Komplety dla dzieci od lat 4. — Gimnastyka higieniczna dla pań. — Zapisy codziennie, prócz niedziel, od 12—2. — Tel. 57-65.

## SPECIALNY NIEDZIELNY DODATEK LITERACKO-SPOŁECZNY

# Lew Mikołajewicz Tołstoj

## 1828 -- 10 września -- 1928

Dnia 10 września 1828 roku narodził się w Jasnej Polanie hrabiemu Mikołajowi Iljiczowi Tołstojowi i małżonce jego Marji z domu ks. Wołkońskiej czwarty syn Lew, któremu sądzone było stać się następnie największym literatem Rosji i jednym z najwybitniejszych pisarzy całego świata w ogóle.

Dziś, w stuletnią rocznicę jego urodzin, cały świat kulturalny wspomina znakomitego mistrza pióra i wielkiego myśliciela, którego działalność literacka pozostawiła niezatarte ślady w historii literatury XIX stulecia. Żaden z literatów rosyjskich nie potrafił na współczesnych wywrzeć tak silnego wpływu, jak Tołstoj, który stworzył w życiu kulturalnym Rosji nowe zupełnie prądy, wywołując równocześnie wśród uczonych i literatów ożywioną polemikę na temat propagowanych przez siebie haseł i nowych idei filozoficznych. O ile jednak teorie filozoficzne Tołstoja były źródłem ożywionych i licznych bardzo sporów, o tyle jednogłośnie było uznane całego świata dla jego twórczości artystyczno-literackiej. Z pośród jego utworów literackich największy rozgłos zdobyła sobie potężna epopeja „Wojna i pokój”.

W epokowym tem dziele Tołstoj wyprowadza na scenę cały szereg bliskich mu osób, przechodzących, jak żywe obrazy minionej epoki, przed oczyma czytelnika.

Tak więc w osobie starego księcia Wołkońskiego poznajemy dziada Tołstoja, ojca jego matki, jednego z najbliższych doradców carycy Katarzyny, księcia N. S. Wołkońskiego. Matka Tołstoja występuje w epopei tej, jako księżna Marja Wołkońska, ojciec zaś — jako hrabia N. I. Rostow.

Nie sposób pominąć tu milczeniem owej wielkiej miłości, jaką Tołstoj przez całe życie otaczał swą matkę, tego wielkiego, potężnego, a tak szlachetnego uczucia, które, jak czerwona nić, przebiega przez całą nieśmiertelną epopeję Tołstoja. Nie bacząc na to, że Tołstoj matkę swą stracił, będąc jeszcze małym dzieckiem, zachował on dla niej przez całe swe życie miłość wprost rozczulającą. „Moją matkę — pisze Tołstoj we swych wspomnieniach — widzę zawsze jako istotę tak czystą i wzniosłą, że często, przeżywając ciężkie walki duchowe, modłę się do jej duszy, a modlitwa ta przynosi mi ulgę”.

W 7 lat po zgonie matki zmarł również ojciec Tołstoja, a osieroczone rodzeństwo 9-letniego Lwa częściowo przeniosło się do Moskwy, częściowo pozostało w Jasnej Polanie. W roku 1840 cała rodzina Tołstojów przeniosła się do Kazania. Starsi bracia Lwa wstąpili tam na uniwersytet, sam zaś Lew, licząc podówczas lat 12, powierzony został opiece wychowawcy domowego, Grotasa, którego następnie uwiecznił w jednym z

swych dzieł pod imieniem Jeroma.

W roku 1844, po ukończeniu szkoły średniej, Tołstoj wstępuje na uniwersytet kazański, jednakowoż studia jego posuwają się naprzód bardzo ociężale. Wśród ocen egzaminacyjnych Tołstoja często spotykamy adnotację „bardzo leniwy”, przyczem zaznaczyć wypada, że całego szeregu trudniejszych egzaminów Tołstoj w ogóle nie składał. Nic przeto dziwnego, że studjum uniwersyteckim Tołstoj zbyt długo się nie poświęcał i wkrótce wystąpił z uniwersytetu, udając się do Jasnej Polany.

W Jasnej Polanie pozostawał Tołstoj bez przerwy do roku 1851. W roku 1851 opuszcza Tołstoj swój majątek rodowy i wyjeżdża na Kaukaz do swego brata Mikołaja, pozostającego tam na służbie wojskowej. Wkrótce sam Tołstoj wstępuje również do wojska i bierze czynny udział w wojnie krym-

skiej (1856). Swe wrażenia z wojny opisał następnie w świetnych „Opowiadaniach sewastopolskich”, które tak przypadły do gustu ówczesnemu cesarzowi, Aleksandrowi II, że monarcha niezwłocznie po ich przeczytaniu zarządził przeniesienie Tołstoja z frontu na bardziej bezpieczną pozycję.

Po wojnie krymskiej Tołstoj opuszcza służbę w wojsku i udaje się do Piotrogradu, gdzie nawiązał ścisły kontakt z wybitnymi literatami rosyjskimi, przebywającymi w stolicy Rosji. W czasie tym obracał się Tołstoj w towarzystwie ludzi tej miary, co Gonczarow, Turgieniew, Niekrasow, Ostrowski i t. d. Pobyt Tołstoja w Piotrogradzie nie był jednak długotrwały, gdyż postanowił on na pewien czas wyjechać zagranicę. Zagranicą poświęcił się studjom spraw oświatowych, a po powrocie do kraju przez pewien czas czynny był, jako nauczyciel ludo-

wy. Swe doświadczenia pedagogiczne opisał następnie w pracy p. t. „Oświata ludowa” (1862).

W związku z zarządzeniem przez cara Aleksandra II reformami społecznymi Tołstoj zainteresował się wielce sprawami społecznymi i postanowił wziąć czynny udział w przeprowadzaniu nowych reform. W tym samym czasie Tołstoj poznaje Zoję Bers i wkrótce wstępuje z nią w związku małżeński.

Małżeństwo to wywarło bardzo silny wpływ na dalszy rozwój życia duchowego Tołstoja i znalazło żywy oddźwięk w niektórych jego pracach literackich (Anne Karenina). Po ślubie Tołstoj poświęca się z zapałem i wyłącznie działalności literackiej. W roku 1865 ukazuje się w czasopiśmie „Ruskij Wiestnik” początek jego nieśmiertelnej powieści „Wojna i pokój”, drukowanego wówczas pod tytułem „Rok 1805”. W cztery lata pó-

źniej wychodzi powieść ta w całości i natychmiast zyskuje sobie opinię znakomitego dzieła literackiego. Powieść ta była rezultatem 5-letniej wytężonej pracy Tołstoja.

Po dokończeniu „Wojny i pokoju” Tołstoj nosił się przez pewien czas z zamiarem napisania powieści na tle wypadków za panowania Piotra Wielkiego, ale wkrótce plan ten porzucił i przystąpił do pracy nad „Anną Kareniną”.

Genjusz Tołstoja nie mogło jednak zaspokoić samo tylko powodzenie literackie. Szuka on gorączkowo dalszych możliwości pracy twórczej i stwarza nową doktrynę filozoficzną, opierającą się na zasadzie nieprzeciwstawiania się złu. Doktryna ta napotyka na ostrą krytykę ze strony współczesnych filozofów, niemniej jednak wokół Tołstoja skupia się dość znaczna ilość zwolenników propagowanych przez niego haseł.

Do Jasnej Polany zjeżdżać zaczęli liczni wyznawcy nowej doktryny nie tylko ze wszystkich kątów cesarstwa rosyjskiego, lecz i z zagranicy, a w Tołstoju widzieli oni proroka nowej religii, religii ogólnoludzkiej miłości i prawdy.

Sam Tołstoj zmienił w tym czasie gruntownie tryb swego życia, starając się żyć ściśle według propagowanych przez siebie zasad. Olbrzymia energia nie pomogła mu jednak do ostatniej chwili, znajdując swój wyraz w żywym reagowaniu wielkiego filozofa na wszystkie wydarzenia w życiu publicznym Rosji.

Zmienił się jednak nie tylko tryb życia Tołstoja, zmienił się również zasadniczo charakter jego twórczości, która stała się obecnie w pierwszym rzędzie publicystyczna, a dopiero na drugim miejscu — ściśle literacka. Ostatnim wybitnie literackim i pod względem artystycznym niezmiernie cennym utworem Tołstoja było „Zmartwychwstanie”. Ale i ten utwór nosi już na sobie wyraźne ślady nowego światopoglądu znakomitego pisarza.

W ostatnich latach życia Tołstoja dochodzi do znacznego pogłębienia jego konfliktu z żoną. Tołstoj zaczyna tracić swój spokój duchowy i wszelkimi siłami stara się zmienić warunki życia. Dnia 25 października 1910 roku Tołstoj opuszcza potajemnie Jasną Polanę, pozostawiając w swym pokoju list pożegnalny, w którym prosi, by go nie szukano. Dnia 31 października na skutek ciężkiej choroby sędziwy miśliciel zmuszony jest opuścić pociąg, którym odbywał tajemniczą swą podróż i zatrzymuje się na stacji Astapowo, gdzie po tygodniowej chorobie dnia 7 listopada 1910 roku rozstaje się z tym światem. Tak więc ostatnie dni Tołstoja okryte były tajemnicą. Wiemy tyle tylko, że od 28 do 30 października przebywał on w t. zw. „puszczy Optinnej” i że dzień 30 października spędził u swej siostry Marji w klasztorze Szamordvaskim.

## Kronika literatury i sztuki

Hermann Bahr ukończył właśnie nową komedię p. t. „Ciotka” z przedwojennego życia w małej miejscinie. Komedię wystawi najpierw Max Reinhardt w swym wiedeńskim teatrze.

Z okazji 50-ej rocznicy urodzin Jerzego Kaisera wystawi Berlin 5 utworów tego poety, a mianowicie: „Gaz”, „Uratowany Alcybiades”, „Dzień październikowy”, „Mississippi” i „Skórzane guziki”.

Paryż ujrzy niebawem najnowszą operetkę Oskara Straussa p. t. „Mariatte”. Libretto do tej operetki napisał Sasza Guitry.

W swojej willi w Monachjum, która była arcydziełem sztuki, zmarł w 65 roku życia znakomity malarz niemiecki, Franciszek Stuck. Budowa tej willi z marmuru i złota wpędziła Stucka w kolosalne długi, które go zmusiły do zwiększenia produkcji artystycznej, co oczywiście odbywało się kosztem jej poziomu. Bądź co bądź malarstwo straciło w nim wybitną siłę, należąca zdecydowanie do okresu przed impresjonizmem.

Jack Smith szepcze — to jest jego zawód. Ale umie on tak szeptać, że słycać go w najdalszym zakątku największego budynku teatralnego. Obecnie występuje on w Berlinie w dwóch teatrach, z których każdy płaci mu 3,500 złotych za wieczór. Ponadto, według jego statystyki, znajduje się w obiegu 40 milionów płyt gramofonowych z jego głosem. Ponieważ z każdej płyty ma on mniej więcej złotówkę, więc zarobił dotychczas „na boku” przeszło 40 milionów złotych.

Podczas gdy w Austrii, Niemczech i t. p. sezon teatralny rozpoczyna się pod znakiem ciężkiego kryzysu, w Paryżu 6 nowych teatrów otwiera swe podwoje. Trzy z pośród nich są teatrami dramatycznymi, a mianowicie „Theatre Pigalle”, „Theatre de l'Elysee” i „Theatre Quentin-Bauchard”. Nowy „Theatre Joubert” wystawiać będzie tylko operetki. Amerykański teatr zostaje otwarty na bulwarze Raspail. Szóstą sceną będzie wielkie variety pod nazwą „Eden”.

W swojej willi pod Berlinem zmarł w 55 roku życia na udar serca znany autor i reżyser filmowy Robert Reinert, twórca głośnych obrazów, jak „Homunkulus”, „Wymierające narody”, „Opium”, „Nerwy”, a pod koniec życia „Dom miłości w Algierze”. Dzień przed śmiercią wręczył on Ulie swój najnowszy manuskrypt p. t. „Goryl”.

Znana berlińska artystka dramatyczna, Tilla Durieux, ukończyła właśnie swoją pierwszą powieść p. t. „Klamka zapada”. Powieść ma za treść przeżycia współczesnej kobiety i konflikt, wynikły na tle pędu do czynnej pracy zawodowej i biernego oddania się życiu.

W Nowym Jorku budowane jest obecnie muzeum wysokości 24 pięter. Będzie ono zawierało liczne zbiory, galerje obrazów, szkoły sztuk pięknych, biblioteki i niezliczone ilości pracowni.

Aleksander Moissi podpisał w Salzburgu kontrakt na 20-tygodniowe tournée z własną trupą po Stanach Zjednoczonych. Kontrakt przewiduje dla impresarja prawo

kolejnego odnawiania go na dalsze 3 lata. Poza tem przyjął Moissi ofertę, zapraszającą go na cykl występów w Ameryce południowej. Powrót jego do Europy nie nastąpi wcześniej, niż w lipcu 1929 roku.

Znany amerykański autor dramatyczny Eugenjusz O'Neill, ogłosił, że na początku przyszłego roku wystawi nową swoją sztukę p. tyt. „Dynamo”. Zamierza on w tym celu wydzierżawić jeden z teatrów nowojorskich.

Medjolańska „Scala” obchodzić będzie niebawem 150-lecie swego istnienia. W związku z tem urządzona będzie w Medjolanie wystawa, zawierająca historję rozwoju tej słynnej opery.

Dyrektorzy teatrów w Budapeszcie noszą się z zamiarem ostatecznego skasowania w nadchodzącym sezonie biletów wolnego wejścia. Odpowiednią uchwałę przyjęto już przed trzema laty, ale dotychczas nie wprowadzono jej w życie.

Znakomity przedkarjerą cyrkową był wychowawcą dzieci premjera węgierskiego Bethleya, został promowany na doktora filozofji uniwersytetu budapeszteńskiego.

Tegoroczne uroczystości węgierskie w Bayreuth wykazały zupełnie pełne fiasko finansowe. Liczą się za bardzo poważnym deficytem kasowym. Oto przyczyna, że następne uroczystości odbędą się dopiero w 1930 roku.

kalph.

# Trzy arcydzieła wieszczą

Lew Tołstoj: „Wojna i pokój“, „Anna Karenina“, „Zmartwychwstanie“

Aczkolwiek twórca poematu „Wojna i pokój“ sam był przez szereg lat wojskowym i brał czynny udział w pamiętnej obronie Sewastopola — jest jednakowoż sprawą wątpliwą, czy osobiście przeżycia narzuciły twórcom temat poematu i zmusiły do poświęcenia części życia na studia nad epoką roku 1812. Decydującym czynnikiem w obiorze tematów była raczej genialna intuicja, która wskazywała myślicielowi na doniosłe znaczenie wojen w dziejach niedalekiej przeszłości i mgli tego jutra.

Najbliższa przyszłość — smutne dzieje naszych czasów — rzeczywiście dowiodła nietylko ważności tematu pierwszego wielkiego dzieła Tołstoja, lecz zarazem bezwzględnej słuszności pierwszego konkretnego założenia, do którego doszedł filozof, gdy zastanawiał się nad tajemniczym obliczem wojny, nad zagadkowym jestestwem sił, które zmuszają spokojne i pracowite ludy porzucić naraz swe zajęcia, ruszać ze swych ulubionych miejsc i się dził, uzbroić się od stóp do głów, zmierzyć się jeden z drugim w uczuciu śmiertelnej nienawiści i żądzy doszczętnego wytepienia swego sąsiada i brata — wczorajszego druha i przyjaciela...

Jeżeli ktoś z wielkich mężów — królów czy też dowódców — powiada w swym poemacie Lew Tołstoj — przypuszcza, że kieruje biegiem bitwy bądź całej wojny, myśli on tak samo jak człowiek dziki, który wierzy, że okrętem kieruje wyrzeźbiony z drzewa lub metalu i umieszczony na przodzie statku posąg bogi lub potwora...

Dzieje ostatniej wielkiej pod każdym względem wojny światowej zilustrowały ową myśl i potwierdziły jej bezwzględną słuszność jeszcze lepiej i dosadniej, niż smutny koniec epopei „wielkiego“ Napoleona. Finału wojny światowej i obecnego stanu rzeczy nie mogła ani przewidzieć, ani tembardziej życzyć sobie żadna z kierujących postaci wielkich mocarstw, które czternaście lat temu zainicjowały krwawy kontrodzian, który całkiem nieaprobując dla tancerzy i widzów przeistoczył się w huragan dziejowy i zmiotł przedewszystkiem wszystkich dyrygentów...

Nie uznawając roli jednostki w dziejach ludzkości, twierdząc, że jednostka — nawet najpotężniejsza — w minimalnym tylko stopniu, jak tysiące innych zjawisk, jak nastrój każdego szeregowca, stan dróg, pogoda, niebo wpływa na przebieg i wynik dziejowych momentów. Tołstoj w dalszym rozwoju swych poglądów odbiega jednak znacznie od materialistycznego pojmowania dziejów.

Na wynik poszczególnych bitew, całej wojny, wędrówek ludów wpływają — zdaniem rosyjskiego myśliciela i poety — nie tylko okoliczności namacalne i widoczne, lecz mnóstwo, tysiące innych jeszcze czynników i bodźców, nieuchwytnych i niewidocznych, które jednak na ostateczny wynik wpływają w tym samym stopniu, jak zjawiska, które wydają się człowiekowi czynnikami pierwszej wagi i szczególnego znaczenia.

Jako siła składowa wpływa na wielkość i kierunek wypadkowej

w jednakowym stopniu i osoba wodza, i nastrój żołnierzy i pogoda i taka drobnostka, jak przypadkowy okrzyk jednego z szeregowców w decydującej chwili. I tak samo jak w fizyce wielkość i kierunek żadnej ze sił środkowych nie zbiega się z kierunkiem i wielkością wypadkowej — finał doby dziejowej często nie posiada nic wspólnego z poszczególnymi momentami, które właśnie wszystkim razem wpłynęły na przebieg i koniec zdarzenia. I tak samo jak podług wypadkowej nie można na zasadzie końca sądzić o przyczynach. Jednakową — podług Tołstoja — niedorzecznością jest przypuszczenie, że przyczyną porażki armji francuskiej było niedołęstwo Napoleona, lub genialny umysł Kutuzowa. Na „koniec epopei“ wpłynęło i jedno i drugie, ale łącznie z tysiącami innych jednakowo ważnych czynników. Jedyną widoczną przewagą Kutuzowa było tylko to, że on nic własnie nie robił, jeno starał się nie przeszkadzać działalności pozostałych czynników, wychodząc z założenia, że jego wola osobista, jako jeden tylko czynnik składowy na finał ostateczny może wywrzeć wpływ bardziej niż znikomy...

Większość owych składowych czynników jest nieuchwytna i błąd ludzkiego myślenia polega na tem, że człowiek przypisuje decydujące znaczenie tej nieznacznej części sił, które przypadkowo może ujrzeć lub odczuć...

Z tej samej przyczyny jest rzeczą niemożliwą skonstatować, dla czego i w jaki sposób Natasza Rostowówna stała się żoną hrabiego Bezuchowa, który był tak mało podobny do Kuragina i zwłaszcza do księcia Andrzeja...

Złożyły się na to setki niedostrzegalnych czynników, z których nie zdawali sobie sprawy ani Natasza, ani Bezuchow... I dlatego też szczególny należy się wd poecie, który w poszukiwaniu i wyświetlaniu tych momentów przejawiał intuicję geniusza i rzadki talent nieśmiertelnego mistrza słowa...

Bezpośrednim wynikiem tego światopoglądu jest pewien fatalizm i męczący problemat: czy można, czy należy wobec tego świadomie zmieniać bieg swego życia? Czy może człowiek zgóry zdecydować, jak będzie lepiej, jakie skutki ostateczne będzie miał ten czy ów gwałtowny krok? I — najważniejsza: czy można wobec tego budować swe rzekome szczęście na nieszczęściu bliźniego — rzekome, ponieważ człowiek widzi zawsze tylko małą część składników i nigdy wobec tego nie może przewidzieć wypadkowej...

Razem z bohaterką swego następnego wielkiego dzieła „Anna Karenina“ męczy się poeta nad rozstrzygnięciem tego zagadnienia. Ale oderwany w ujęciu filozofa problemat staje się źródłem udręczeń i mąk dla żywej, cierpiącej jednostki. Tysiące przyczyn złożyły się na to, że Anna zerwała z mężem, porzuciła dziecko i zamieszkała z kochankiem. Spowodowane zostało to całkiem obliczem Karenina, jego charakterem, nieznośnym dla żywej, indywidualnej, inteligentnej kobiety, trybem życia mieszczańskiego i tegoo karierowicza,

Ale nie mniejszą rolę odegrały tu i uszy — wielkie, sterzące, ohydne uszy Karenina, na które nie mogła obojętnie spojrzeć Anna i które wobec tego właśnie przyciągały jej wzrok za każdym razem, gdy spoglądała na męża po przypadkowo zawartej znajomości z Wrońskim... Albowiem — uszy jako czynnik składowy — mogły się przyczynić do tragicznego końca w niemniejszym stopniu, niż inna — pozornie ważniejsza okoliczność: rozbieżność charakterów i światopoglądów Anny i jej męża...

Anna długo, bardzo długo i głęboko cierpi, waha się i decyduje ostatecznie na krok stanowczy — porzuca męża i dziecko. Ale krok ten, który miał się stać dla Anny początkiem nowej ery, nowego życia — nie przyniósł jej szczęścia... Tysiące jeszcze mniej uchwytnych przyczyn spowodowały, że życie z Wrońskim skończyło się dla Anny w ciągu dość krótkiego czasu straszną katastrofą: tragizm wieje ze stron uroczu, gdy zrozpaczona Anna Karenina rzuca się pod koła nadjeżdżającego pociągu...

Anna jak gdyby została ukarana i koniec utworu stał się źródłem nieporozumień i nawet napaści na poetę: czy rzeczywiście nie wolno było Annie zerwać z mężem i połączyć swój los z czło wiekiem, którego namiętnie pokochała? Czy Tołstoj staje się w

tym wypadku kapłanem Junony i obrońcą świętości ogniska domowego? Mniejsza o to; nie o to tu idzie i nie w tem leży sedno zagadnienia, gdyby nawet Tołstoj broniał w tym wypadku świętości obyczajów rodzinnych. Anna Karenina ginie, i przez to staje się oczywistym jedno: człowiek nie może zgóry wiedzieć, co mu przyniesie może szczęście, gdyż nie widzi wszystkich składników bytu, i na tem właśnie polega błąd i wina Anny. Błąd, gdyż była przekonana, że może wpłynąć na swój los; wina — ponieważ zrujnowała życie męża i dziecka poniekaąd. Szczęście natomiast osiąga w pewnej mierze Lenin, osiąga żona jego — Kiti, ale właśnie dlatego, że — odmiennie od Anny — nic w kierunku pozyskania owego szczęścia nie czynili. Żyli, strosząc się od miasta, kochając wieś, na łonie przyrody i owo „secundum naturam vivere“ — hasło Rousseau i sentymentalistów — przyniósł dużo szczęścia ulubionemu bohaterowi Tołstoja...

Na filozofa czyhało niebezpieczeństwo fatalizmu i połączonego z nim zobojętnienia wobec życia i otoczenia. Dalsza twórczość wieszczą dowiodła, że „Anna Karenina“ była nie tyle odpowiedzią na problemat, ile sformułowaniem zagadnienia. Rozwiązanie przyniósł trzeci z kolei wielki poemat: „Zmartwychwstanie“. Jak

zwykle u Tołstoja cała uwaga skupiona została na jednej płaszczyźnie zagadnienia: w tym wypadku — kiedy człowiek może i powinien świadomie zerwać z przeszłością i radykalnie zmienić bieg swego życia. Odpowiedź brzmi wyraźnie: jeśli idzie nie o własne egoistyczne szczęście, lecz o sprawę bliźniego — zwłaszcza pokrzywdzonego. Anna Karenina myślała tylko o sobie i dlatego też nie miała prawa, nie powinna była zerwać z otoczeniem. Ale Nechudow poświęca się interesom innej, obcej jednostki, chce ulżyć Masłowej, chce naprawić popełnione grzechy i dlatego ma prawo i powinien zdecydować o swem życiu, zdobyć się na radykalny krok i zerwać z otoczeniem. Jeżeli człowiek wyrzeknie się myśli o szczęściu własnym i poświęci się całkiem interesom bliźniego — nigdy ta droga go nie zawiedzie. Tylko to jedno może dać człowiekowi prawdziwe szczęście i tylko w dążeniu ku dobru powszechnemu znajdzie on prawdziwy, właściwy sens i cel istnienia. Z tej drogi altruizmu życie nigdy nie zmusi człowieka zawrócić z powrotem: podobnie jak książę Nechudow nie zatrzymał się nawet przed widmem katongi — nie zboczył do końca żywota na ciernistej drodze wieszczą i twórca „Zmartwychwstania“ — Lew Tołstoj.

D. Rolin.

N. GUSSJEW

## Jak się zrodziła

Dnia 24 lutego 1870 roku Lew Nikołajewicz zwierzył się Zofji Andrejewnie, że snuje się mu po głowie typ kobiety zameżnej z najlepszych sfer towarzyskich, która się zapomniała. „Obecnie jest już dla mnie wszystko zupełnie jasne“ — zakończył on.

Jednakże prawie trzy lata minęły od tego czasu, zanim Lew Nikołajewicz poważnie zajął się opracowaniem tego typu. W liście z dnia 20 marca 1873 roku pisze Zofja Andrejewna do swej siostry:

„Wczoraj rozpoczął Ljewoczka niespodzianie romans z dzisiejszego życia. Treścią tego romansu jest niewierność małżonki i wynikający z tego dramat“.

Romans ten został rozpoczęty pod wpływem lektury dzieł Puszkina. Przypadkowo wpadł Tołstojowi do ręki tom prozy jego w wydaniu Annenkowa. Otworzył go, wertował i wpadł w zachwyty.

Opowiadają, że głównym bodźcem do „Anny Kareninej“ była niezakończona opowieść Puszkina, rozpoczynająca się od słów:

„Goście przybyli do dworu“.

„Tak należałoby stale rozpoczynać“, powiedział podobno Tołstoj po przeczytaniu tych słów. „W ten sposób przykuwa się odrazu uwagę czytelnika“...

„Anna Karenina“ rozpoczęta została 18 lub 19 marca 1873 roku. W maju tego samego roku zawiadomił Tołstoj N. N. Strachowa, że romans jego w surowym stanie jest już zupełnie wykończony. Ro-

mans ten różnił się niewątpliwie od romansu, który znamy obecnie: był on znacznie krótszy i zawierał w zwięzłej formie to wszystko, co zostało stworzone w ciągu następnych czterech lat uciążliwej pracy.

W owym czasie Tołstoj latem nigdy nie pracował. Pracę swoją rozpoczynał zwykle późną jesienią, lub z początkiem zimy. Dopiero w grudniu 1873 r. rozpoczął on przeróbkę „Anny Kareniny“. Kwestje pedagogiczne jednakże odwróciły uwagę Tołstoja od jego romansu, zwlekał on ciągle z oddaniem go do druku i stracił wreszcie zupełnie zainteresowanie do niego. Wszystkiego wydrukowano cztery arkusze, óraz pewna ilość została złożona do druku, lecz nie złamana.

„Umysł mój przeżywa obecnie letni nastrój“ — pisze Lew Nikołajewicz do pani A. A. Tołstoj 23 czerwca 1874 roku — „to znaczy, że nie zajmuję się obecnie poezją, przerwałem druk mojego romansu i mam zamiar zupełnie go zaniechać, gdyż nie podoba mi się on zupełnie“.

„W tych dniach odwiedził mnie Strachow i starał się on namówić mię do napisania nowego romansu, lecz mu odmówiłem. Jest on wstrętny i odpychający“.

Tołstoj pozostawił swój romans do roku 1874-75 bez zmian. Niektóre redakcje dowiedziały się, że Tołstoj zakończył nowe dzieło i ofiarowały mu bardzo korzystne warunki: 10,000 rubli zaliczki i 500 rubli za każdy arkusz. Lecz

Tołstoj zupełnie nie zajmował się wtedy swym romansem.

„Ljewoczka zupełnie nie wspomina o nim“, — skarżyła się Zofja Andrejewna swojej siostrze — „jakgdyby zupełnie go nie obchodził“.

W pierwszej połowie grudnia 1874 roku sprzedał Tołstoj „Annę Kareninę“ za 20,000 rubli wydawnictwu „Russkij Wiestnik“.

„Przyrzekłem drukować romans swój w piśmie „Russkij Wiestnik“ — pisze Tołstoj w grudniu do pani A. A. Tołstoj — „nie mogłem jednakże w żaden sposób rozstać się z żywym człowiekiem i pozostać z czemś urojonem“.

Romans rozpoczął się w pierwszym zeszycie 1875 roku, ukazał się jeszcze w czterech następnych zeszytach, poczem druk został przerwany aż do 1876 roku.

Latem podczas pobytu w Samarze, Tołstoj zupełnie nie pracował nad swym romansem. — „Od dwóch miesięcy nie zbrudziłem rąk swoich atramentem, ani też serca swego rozmyślaniami“ — pisał on w sierpniu do Feta. „Obecnie zabieram się znów do nudnej i płaskiej Anny Kareniny z jedy-nym życzeniem jaknajszybszego zakończenia tego dzieła, aby wziąć się nareszcie do czegoś innego...“ Jednakże w liście, pisanym w marcu 1876 roku do pani A. A. Tołstoj, wyraził się Lew Nikołajewicz lepiej już o swej „Kareninie“.

„Moja Anna“, — pisze on — „wyłazi mi już gardłem. Mam z nią utrapienie, jak z wychowan-



# VIS

Piotrkowska 63

# 10 TANICH DNI 10

ooo Niebawala okazja! ooo

Rewelacyjnie niskie ceny! **Obuwie** damskie od zł. 25.- męskie „ 35.- **Korzystajcie póki czas!**

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku 4 do poniedziałku 10 września włącznie.

## TANIEC wśród PŁOMIENI

W rolach głównych:

Ruth Weyber i Alfred Abel

Następny program:

**Miasto tysiąca uciech** w rolach głównych: KLARA ROMMER i PAWEŁ RICHTER.

Od wtorku dnia 25 sierpnia r. b. wyświetla się na sali. W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 5 m 50, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Nazły ceny miejsc niższe.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1928 Dojazd tramwajami 16 i 10. Od wtorku, dn. 4-go do poniedziałku dn. 10 września 1928 r. w DLA DOROSŁYCH:

## Tragedja domu Habsburgów

Dramat w 13 aktach

DLA MŁODZIEŻY:

## Wilhelm Tell

(Bojownik o wolność)

Dramat w 8-mu aktach osnuty na tle powieści F. Szyllera

Role główne odtwarzają:

Konrad Veidt, Xenia Desni, Erna Morena, Herman Valentin i Jan Reiman.

w poczekalniach kina codziennie od godz. 22 audycje radiotelefoniczne

Każdy może sam przefarbować obuwie oraz wszelkie wyroby skórzane



**SKINOL-FARBA DO SKÓRY** 26 KOLOR. 1 ŁADAC WSKAZUJE 5

**CHCESZ** mieć dobrze odprasowany, wyprany, wyczyszczony i zreperowany garnitur. paltó lub suknie.

Dzwoń tel. 60-99 do

Polskiego Kurjera Krawieckiego BRONISŁAWA BRZOZOWSKIEGO

Odswieżenie garnituru 2,80 gr. sukni 2,00 gr. z odebraniem i odesłaniem. Łódź, Zeromskiego 99, tel. 60-99. Zakład przyjmuje również obstalunki, robota solidna i punktualna. Warunki dogodna. 959-3

PAMIĘTAJ RAZ NA ZAWSZE TYLKO TEL. 36-69 „Szybka Pomoc Krawiecka“ ul. Piotrkowska 110 (w podwórzu)



odświeża: garnitur za zł. 2,80, suknie za zł. 2,60, z odebraniem i odesłaniem. Farbowanie, pranie chemiczne, reperacje, przeróbki i sztuczne cerowanie

Wszystko wykonuje się w najkr. czasie. Na każde telegraficzne ządanie wysył. gońca. — Zakład czynny od 5 rano do 1 w nocy.

## Skład szyb okiennych SZLIFIERNIA SZKŁA i FABRYKA LUSTER Jakób FELIX

Łódź, ulica Piotrkowska 20. Telefon Nr. 19-03 (rok założenia 1891)

Wobec ukazania się ostatnio w Łodzi luster ze szkła czeskiego, niniejszym podaję do łask. wiadomości Szanownej Klienteli, iż nadal jak dotychczas sprowadzam jedynie z Belgji

Szkoło kryształowe i lustrzane oryginalne belgijskie w najlepszym gatunku Syndykatu Zjednoczonych Belgijskich Hut Lustrzanych w Bruksli.

Gwarancję i pełną odpowiedzialność ponoszę jedynie za szkło kryształowe z kartką i stemplem firmy Union des Glaceries Belges, Bruxelles oraz za lustra zaopatrzone w moją pieczęć firmową

## IAKÓB FELIX

Łódź, Piotrkowska 20. Telefon 19-03.

## Zawiadomienie

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klientelę, iż popowrocie przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa na sezon jesienny i zimowy.

Najnowsze modele oraz najlepsze materiały na składzie.

## J. ROGOZINSKI

83 Piotrkowska 83

Telefon 24-10.

Telefon 24-10.

P. S. Specjalna pracownia kuśnierska.

## PRECZ z TANDETA Palta damskie i męskie

Ubrania męskie tylko z pierwszorzędnych materiałów sprzedaje Na raty i za gotówkę

## Odzież Polska, Piotrkowska 39, I p. front.

## Właściciel powszechnie renomowanego damskiego zakładu krawieckiego J. MOSZKOWICZ Zawadzka 22 Tel. 37-30 POWRÓCIŁ

Pracownia już czynna. — Najnowsze modele jesienne i zimowe paltó i kostjumów oraz specjalnie futrzane już nadeszły. specjalność roboty futrzane.

## Szkoła Przemysłowa

Twa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów Łódź, Pomorska 46 | 48. tel. 63-80.

Przyjmuje się zapisy do kl. I. równoległej na wydziały mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki

Kancelarja czynna od 10-2.

047-5

## Na Krańcach miasta poszukiwany lokal fabryczny do wynajęcia.

Około 150 metrów kwadr. powierzchni lokalu, z instalacją elektryczną na siłę, dopływem pary i wodociągami. Ścieki pożądane. Oferty sub „7383“ do „Głosu Polskiego.“

## Woktor Klinger

Choroby wene ryczne skórne i włosów Leczenie lampą kwarcową Andrzeja nr. 2 Tel 32-25

Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12

## UWAGA!

Farbowanie włosów prawdziwą francuską HENNA po cenach konkurencyjnych wykwalifikowany manicure Odciski wosniete paznokcie wycina się bez bólu w Gabinetie Kosmetycznym

Pauliny Zylberowej Al. Kościuski 27. /44

## WSZELKI BÓL GŁOWY



PROZEEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH i dzieci. WŁAŚCIWY I SŁODKI. W ŁODZI. KOSYK-TAPK 24 W 1928

ZNAKOMICIE „SOWA“

wyrobu laboratorium przy aptece ST. HAMBURGA i S-ki w Łodzi, Główna 61

## Institut de Beauté Anna Rydel (Diplômée de l'Université de Beauté Paris) Cegielniana 19, m. 8. tel. 69-92.

P elegnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłu szczające. Usuwanie zmarszczek, broda wek, piegów, wągrows i wszelkich defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą Elektroterapia Solux. Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz.

## Dr. med. A. Kacnelson

Choroby nerwowe Nowo-Cegielniana 12, tel. 64-19

powrócił.

Lek. dent.

## R. Kacnelsonowa

Nowo-Cegielniana 12, tel. 64-19

powróciła.

## LECZNICA

Lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Głównym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuję chorych w chorobach wszystkich specjalności od 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, katu, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w medziale i święta do godz 2 po po

Sekarz-Dentysta

## B. Czudnowska

ul. Piotrkowska 79.

Godz. przyjęć od 9-11 i 3-7 1/2 oraz w lecznicy Piotrkowska 62 od godz. 11-2.

Telefon Nr. 31-53.

Sekarz-Dentysta

## F. Dreitzerowa

Piotrkowska 24

powróciła

Lek.-Dentysta

## M. Perlmutrowa

Cegielniana 9, Tel. 29-39.

powróciła

## Dr. med. Z. RAKOWSKI

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. KONSTANTYŃOWSKA 9, Tel. 27-31. Przyjmuje od 12-13-1

Lekarz-Dentysta

## E. Szacka

Nowo-Cegielniana 24, tel. 73-97.

powróciła.

Lekarz dentysta

## A. Cenżar

Piotrkowska 82 wznovit przyjęcie i przyjmuje od 10 r. do 7 wiecz.

## Wykwalifikowana buralistka

posiadająca pierwszorzędne referencje, władająca ewent. angielskim zechce złożyć ofertę pod lit. D. A. F. w red. nin. pisma.

# Jedyny wielki nowy Luna Park w Łodzi przy ulicy Narutowicza

na dawnym placu cyrku Kludskiego.

Wspaniałe oświetlenie. Tysiące światel. Czynny do godz. 12 w nocy.

**Indianie i Cowboje „Wziki Zachód“ (Wild West Show) i Billy Jenkins wódz Cowboyów i fenomenalny strzelec.**

Samochody elektryczne (Elektrodrom). Karuzela olbrzymia i najwspanialsza w świecie. Beczki wesole. Koło szatańskie, krokodyl największy w Europie, Murzyna, Fakirzy, Tobogan. Oryg. nurek morski. Labirynt. Autodrom. Teatry: Iluzji, Czarów, Psów, Mały i inne rozrywki. Koncert orkiestry. Restauracja-Kawiarnia na miejscu. W niedziele i święta ognie sztuczne, Fajerwerk amerykański.

## Za gotówkę i Na Raty od zł. 5.- tygodniowo

poleca gotowe Palta damskie i meskie, ubrania meskie najmodniejsze fasony—Solidne wykonanie — Ceny niskie

# Polska Samopomoc Włókiennicza

ul. Piotrkowska 79 (w podwórzu)

Uwaga: Procentów nie dolicza się.

**Nabywając dobry towar - oszczędzacie dużo pieniędzy!**

Magazyn Wykwintnego Obuwia **L. FRIEDLAND**, Ceglarniana 51 telefon 71-41.



poleca bogaty wybór:

**Obuwia damskiego** — najnowszych modeli z najprzedniejszych skór zagranicznych

**Obuwie męskie** — luksusowe własnego wyrobu oraz firm „CEDA”, „HIRSCH”, „N. B. R.” „GOODYEAR WELT” i innych.

**Obuwie dla dziewczyny szkolnej** wszelkiego rodzaju i wymiaru.

Dr. med.

**A. Mazur**

Choroby uszu, nosa, gardła i krtań — wady głosu i wymowy

**Wschodnia Nr. 65** (Piotrkowska 46) Telefon nr. 66-01

Przyjmuje od 11 i pół do 12 i pół i od 3 do 5.

PRZEDSIĘBIORSTWO

Robót Inżynieryjno-Elektro-Mechanicznych i Warsztaty Reperacyjne

# MAURZYCY RAK

ŁÓDŹ,

PABJANICE,

Zawadzka 12, tel. 14-11.

Kilińskiego 3, tel. 190.

URZĄDZENIA:

Sily, światła, dźwigów, transmisji i sygnalizacji.

REPERACJE:

Motorów, dynamomaszyn, transformatorów dźwigów i wszelkich aparatów elektrocieńniczych.

Motory elektryczne i dynamomaszyny różne wielkości.

Sprzedaz i zamiana **Reklamy świetlne.**

Zjednoczeni Fryzjerzy Damscy

w Łodzi, Piotrkowska 17 (w podwórzu)

maja zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, iż z dniem 6 b. m. został objęty

**Salon Damski**

prowadzony pod osobistym kierunkiem

p. p. **Bolesława i Abrama.**

Polecamy się nadal względem Sz. Klijenteli.



**Udzielam lekcji**

w zakresie 3-ch klas i przygotowuję dzieci do szkoły. 50 gr. za godzinę. Na Ządanie mogą się zgłosić. Wiadomość Anny 19 u Reter-skich.

Lekarz-dentysta **M. Lubraniecka**

**Wólkowicz**  
Zielona 28 (róg Zeromskiego)  
**wróciła**  
przyjmuje od 10-1 i 3-7.

Dr. med.

**J. Silberstrom**

Zielona 11.  
**po wrócił.**  
Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpecących włosów elek-trolizą. Leczenie Lampą Kwarcową  
Przyjmuje od 4 do 8 p.p.  
Panie od 4-5  
Niedziela od 9-1 dla niezamożnych  
ceny lecznic.

Lekarz-dentysta

**E. Rzędowska**  
Wólczajska 159  
tel. 51-71  
**powróciła**

Lekarz-dentysta

**Feliks SEIDENGART**  
Zawadzka 10  
tel. 39-26  
przyjmuje 10 - 1 13 - 7.

**AUTO**

Nowy wóz ciężarowy marki „Reo” sześć cylindrowy z biegiem 64 kilometry na godzinę nadający się na duży rozmiar Autobusu, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Blizsze szczegóły dowiedzieć się u **C. KOSTECKI** Wysoka 12

**Na raty** **Na raty**  
**Najdogodniejsze warunki!**

Najwykwintniejszą garderobę damską, męską, oraz inne artykuły poleca

**„Odzież Polska”**

w Łodzi, Piotrkowska 39, 1 p. front  
Za raty firma żadnych procentów nie dolicza.

**ZAWIADOMIENIE.**

Komunikuję Sz. Klijenteli iż przy moim magazynie kapeluszniczym **otworzyłem specjalny dział tutez wszelkiego rodzaju** po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach kupna

**Heiman Turobiner** Piotrkowska 82 sklep frontowy.

UWAGA: Nadszedł na sezon jesienny wielki wybór kapeluszy męskich najnowszych fasonów oraz czapek sportowych krajowych i zagranicznych. Ceny konkurencyjne. 8324-2

**Pierwszorzędny zakład krawiecki damski**

**Ch. Bessera**

Łódź, Piotrkowska 82, tel. 11-49  
poleca na nadchodzące sezony najnowsze modele jesienne i zimowe, palto i kostjumów. **Specjalność: roboty tutezane.**

**Dyrekcja Prywatnego Seminarjum Nauczycielskiego Koadukacyjnego w Końskich ul. Małachowskich 38** (obok dworca kolejowego)

zawiadamia, że ma jeszcze **wolne miejsca** na kursie II-gim i III-cim.

Egzaminy wstępne trwają do 1 września b. r. Początek roku szkolnego 3 września b. r. Oplaty za naukę miesięcznie 45—50 zł. Uczennice i uczniowie **gimnazjów państwowych** i prywatnych będą przyjęci **bez egzaminów wstępnych** po ukończeniu **IV-tej klasy** na kurs **II-gi V-tej klasy** „III-ci”  
Dyrektor **Włodzimierz Babka**

Do sprzedania

**2 ZESPOŁY**

przedalni odpadkowej

185 cm. szerokości  
Do obejrzenia w ruchu. Adres: Posa adminstr. pisma. 136-1

**Buchalter-bilansista natychmiast poszukiwany.**

Reflektuje się na silny pierwszorzędne. Oferty sub. „Rutynowany”

**Okazyjnie tylko za gotówkę sprzedam maszynę**

prawie nieużywaną 300/350 HP. Tandem-Compound z 2-rurowym kotłem Langashier 100 metrów kwadratowych powierzchni ogrzewalnej i 10 atm. ciśn. Oferty: Warszawa, Święto-Krzyska 35, m. 14, dla inżyniera. 8201-1

**Elegancko umeblowanego pokoju**

w centrum miasta z niekrepującym wejściem, możliwe od klatki schodowej poszukuje młody człowiek. Oferty sub. „Młody”

**Tu 63-30**

**„POGOTOWIE KRAWIECKIE” KIERSZA**

czynne od 5 r. do 1 w nocy

ODŚWIEŻA:

Garnitur . za zł. 3.-

Suknię . . . . . 2.80

Palto . . . . . 3.-

łącznie z odebraniem i odesłaniem

FARBOWANIE:

Pranie chem. Nico-

wanie, przeróbki,

reparacje, szt.

cerowanie. —



Zakłady Krawieckie  
Pralnia Chemiczna i Farbiarnia  
Zeromskiego 91.  
(Sklep narożny)

**Na raty**

poleca garderoby damskie i męskie. Nowoczesna pracownia, punktualne wykonanie, ceny umiarkowane.

**A. BECKER, Półdniowa 6.**

Uwaga: Przyjmuje się wszelkie roboty kuśnierskie.

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów

**„ORT”**

w Łodzi, Wólczajska № 27. Tel. 11-23. przyjmuje zapisy na następujące oddziały do nauki rzemiosł:

Dla Kobiet:

- 1) Szybie i króć bielizny,
- 2) Haft ręczny biały i kolorowy,
- 3) Haft maszynowy biały i kolorowy,
- 4) Manicure,
- 5) Ondulacja,
- 6) Wyrób rękawiczek na maszynach saneczkowych,
- 7) Cerowanie towarów,
- 8) Pełny kurs prac pomocniczych przy przemyśle włókienniczym: a) nawijanie mechaniczne na Treib-maszynie, Spulmaszynie i Schlauchmaszynie, b) skrećanie i przewlekanie,
- 9) nawijanie mechaniczne dla wyrobu pończoch i swetrów.

Dla Kobiet i Mężczyzn:

- 1) Wyrób swetrów,
- 1) Tkactwo mechaniczne,
- 12) Mechaniczny wyrób pończoch na maszynach okrągłych,

Dla Mężczyzn:

- 13) Kurs kroju dla krawców męskich,
- 14) Kurs kroju dla krawców damskich,
- 15) mechaniczny wyrób pończoch na maszynach kotonowych,
- 16) Kurs dokształcający dla trykociarzy na zakład-maszynach i P. D.

**Rodzice! Rodzice!**

UWAGA! Wielki wybór szkolnych mundurków

**Szyk Dziecięcy**

poleca na sezon jesienny i zimowy wykwalifikowaną ekipę dla dziewcząt i chłopców, eleganckie sukienki i ubrania wykonane według najnowszych modeli paryskich. Ceny konkurencyjne.

**Warunki dogodne!**

**SZYK DZIECIĘCY**  
Nowe-Ceglarniana 5

**ELLA KAISERÓWNA**  
nauczycielka muzyki z państwowym dyplomem  
po ukończeniu studjów w konserwatorium w Lipsku powróciła do Łodzi i podejmuje na nowo udzielanie lekcji gry na fortepianie. Zgłoszenia od 5 września  
Przed południem 11-1. Popołudniu 4-5.  
**Łódź Zeromskiego (Pańska) 110**  
II piętro (Róg Karola). 761-32

# Dobra Książka JEST Osłoda Życia!

Jeżeli po uciążliwej pracy szukasz rozrywki,  
Jeżeli pragniesz odwrócić swe myśli od trosk codziennych  
Jeżeli w podróży nie chcesz się nigdy nudzić,  
Jeżeli święta mają ci dać miłe wytchnienie  
Jeżeli choroba więzi cię w łóżku, —  
Jeżeli **zaprenumeruj Książki**

## w Czytelni Nowości

ul. Narutowicza 14 Telef. 13-85  
Ostatnie nowości w 5-ciu językach.  
Czytelnia otwarta od 9 ej do 7-ej wiecz.

# Nowość! Gotowe Wyroby Futrzane

pg. najnowszych modeli na dogodnych warunkach  
poleca **A. FISZLEWICZ**  
12 Narutowicza 12  
tel. 34-06

# „Dom Dziecięcy“ syst. Montessori

pod kierownictwem **W. Kapłanówny**  
**Wólczańska 23 (parter) telef. 14 27.**  
przyjmuje dzieci od lat 4-ch.  
Zajęcia przed i po południu Organizuje się grupa francuska. Kancelaria czynna w godz. 10 do 1-jej.

**Łódzkie Tow. Zwalczenia Raka**  
**INSTYTUT LECZENIA RADEM**  
kier. Dr. J. Kalisz  
**Gabinet rentgenologiczny - leczniczy**  
kier. Dr. J. M. Barcinski  
czynny w dnle powszednie od godz. 5 do 4 popoł.  
Łódź, PIOTRKOWSKA nr. 175 tel. 62-00

# „L'enfant chic“

**Piotrkowska 181, m. 4, tel. 24-53.**  
Pierwszorzędna pracownia ubiorów dla dzieci i dorastających panienek poleca na sezon bieżący ostatnie nowości.

Przyjmuje się do roboty **mundurki szkolne** po przystępnej cenie.

# Dessinateur (Majster tkacki)

specjalista na kamgarny i sztrajchgarny, absolwent wyższej szkoły włókienniczej zagranicą, z kilkuletnią praktyką tamże  
**poszukuje posady.**  
Referencje pierwszorzędne. Oferty do „Głosu“ sub „Germanja“.  
143-1

# Szkoła gimnastyki tanecznej Ireny Prusickiej

Gimnastyka higieniczna dla Pań.  
Gimnastyka rytmiczna i taneczna dla panienek i dzieci.  
Klasy zawodowe dla przyszłych nauczycielek i tancerek.  
Zapisy w Sekretarjacie **Piotrkowska 57, od 4-6, tel. 14-84.**

# Gabinety KOSMETYKI lekarskiej

D-PA WANJI LEWINSONOWEJ  
Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.  
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masażę twarzy i ciała. Masażę odtłuszczającą. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa, elektroterapia, Solfuz. Gon. przyjęcie od 10-8  
Dla panów od 2-4.  
Nowo utworzony dział chirurgji estetycznej i dział fizykalnej terapii pod kierownictwem chirurga D-ra Z. LEWINSONA, w godz. przyk. od 5-4. 759-

Dr. med. **H. Gutzstadt**  
akuszer-ginekolog  
**Zachodnia 62**  
(Cegielniana 23)  
Telef. 29 52.  
**powrócił**  
Przyjmuje od 9-10 i od 5-7. 362-

Dr. **Sołowiejczyk**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Piotrkowska 99**  
Tel. 44-92  
Przyjmuje od 1-4 pp. i od 8-9. w.

Dr. **Heller**  
Choroby skórne i weneryczne  
**dl. Nawrot 2**  
przyjmuje do 10 r. od 1-2 i 4-8.  
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamoyon  
**Cedy lecznic.**

Dr. med. **Pikielny**  
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.  
**powrócił**  
Przyjmuje od 4-7  
**Nawrot 8**  
Telefon 19-90

DR. MED. **RAPEPORT**  
Urolog  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Pr. Narutowicza 25  
Dzielnia  
telefon 44-10  
Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w.

Lekarz-dentysta  
**B. Kaufmanowa**  
**powróciła**  
godziny przyjęć od 10-1, od 5-7  
Narutowicza 39  
tel. 28-67

**Przypomnienie dla p. p. Gospodyń !!!**  
Skład materiałów opałowych — **M. PLAM**  
**Łódź, KOLEJNA Nr. 2, telefon 45-51**  
jedynie dostarcza do mieszkań na **telefoniczne zamówienia**  
**WĘGIEL** w plombowanych **DRZEWO** (1/2 korcowych) workach, oraz rębane (na rozpalkę) w wiązkach

**Łódzka Fabryka Drutu**  
Sw. Anny 9, tel 69-51  
przyjmuje do **przeciągania drut miedziany** we wszystkich wymiarach

**Smole Gazowa**  
po **zniżonej cenie**  
poleca  
**Gazownia Miejska**  
ul. Targowa 18. Tel. 69-54.

**TAŃCZĄCY WIEDŃ**  
II SERJA  
**„Nad modrym Dunajem“**  
**LYA MARA**  
**BEN LYON**  
WKRÓTCE  
**„WODEWIL“**  
GŁÓWNA 1.



# W STULETNIĄ ROCZNICĘ URODZIN BEZPŁATNIE DZIEŁA TOŁSTOJA (DRUGIE WYDANIE)

Wobec **ogromnego powodzenia**, z jakim spotkało się nasze bezpłatne wydanie **dział Tolstoja**, które natychmiast po ukazaniu się pierwszych serji zostało całkowicie **wyczerpane**, Wydawnictwo Gutenberga przystąpiło do **drugiego bezpłatnego wydania** **dział Lwa Tolstoja**, które w naszej pierwszej edycji **spotkało się z wielkim uznaniem zarówno czytającej publiczności i naszych odbiorców, jak też prasy i krytyki.**

Nasze drugie bezpłatne wydanie **Dział Tolstoja** z przedmową Prof. Wacława Lednickiego, nabyć można na tych samych warunkach, co pierwsze. Każdy, kto w przeciągu 10 dni nadesłże pod naszym adresem niżej załączony **kupon po wypełnieniu Dzieła TOŁSTOJA** jednego z **najgłówniejszych pisarzy świata.**

**Nieśmiertelne arcydzieła Tolstoja** ukazują się w naszym wydaniu nieskrocone, w nowych przekładach. Poza wydanem już tomami, zawierającymi **„Annę Kareninę“**, **„Zmarłych w stanie“**, **„Dzieciństwo, Lata Młodzieńcze i Młodość“** i t. d., dalsze tomy zawierać będą następujące utwory: **„Wojna i Pokój“**, **„Sofia Kreutzerowska“**, **„Kozacy“**, **„Sebastopol“** i inne.

Poznanie tych dzieł jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka, a w wydaniu naszym stanowią one prawdziwą **wykwintną i cenną bibliotekę domową, którą każdy otrzymać może bezpłatnie** za zwrot kosztów reklamy i opakowania w wysokości 60 groszy od tomu. — **Prosimy nie przysyłać nam zgory żadnych pieniędzy wzgl. znaczków.**

Zamówienia są ważne tylko dla kuponów otrzymanych **w ciągu 10 dni**  
**Wydawnictwo Gutenberga**  
KRAKÓW, Wolska 19 A.  
Oddział w Warszawie: Nowy Świat 28, m. 16.

**KUPON NR. 515**

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie Dzieła Lwa Tolstoja

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Dokładny adres \_\_\_\_\_



**Ja jestem**  
**KRÓJ**  
**ULLSTEINA**  
mnie dostać można w tysiącach nowych modelach na jesień i zimę w firmie  
**Juljusz Rozner**  
Piotrkowska 98  
Według moich wskazówek każda gospodyni z łatwością uszyje sobie, jak i dzieciom najwykwintniejszą garderobę. Cena, kroju od zł. 0,60 do 1,75

**Ogłoszenie.**  
Zelów. Dwa murowane domy w rynku do sprzedania zaraz. Wiadomość u Karola Pospiszyńskiego Rynek 14.

**Ford-karetka**  
na chodzie, w dobrym stanie do sprzedania. Szosa Pabjanicka 6.  
219-3

**Zamienię w Kaliszu**  
**5 pokojowe mieszkanie** z wszelkimi wygodami pięknie położone na 3 pokoje z wygodami w Łodzi. Wiadomość Przejazd 15 Jelenkiewicz.

Pierwszorządna pracownia KOLDER puchowych i na wacie, M. ZŁOCIŃSKA Łódź, 6-go Sierpnia nr. 34

Maturzystka (Izr.) Miejskiego Seminarjum Naucz. Żeńskiego w Łodzi przyjmie chętnie posadę na popoł. godziny. Oferty sub. „Maturzystka”

Nad wszystkim góruje



Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia.



IDEALNA CERA, OSIĄGNIĘZ TYLKO DZIĘKI KREMOWI Jumoderma SZŁACHETNY KREM NIETŁUSZĄCY

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA I WYCHOWANIE

LEÇONS DE FRANÇAIS par Franca se. Przejazd G, m 8, tront. 117-5

STENOGRAFIJ Istotownie najszybciej wyuczamy „Stenograf Polski”, miesięcznik wychodzi Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 25. 814-15

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Słowiańska 18, m 14. (przy ul. Napierkowskiego i Górnego Rynku), tront i piętro, godzina 4-5. 51-1

UDZIELAM lekcji fryfortepianowej i tanecznych do egzercytowania. Zamienność 14 m. 29 ot. 772-1

POD GWARANCJĄ wykluczając absolutnie wszelkie ryzyko, wyczuca na samodzielnego buchaltera - bilansistę, rzeczoznawcę z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. — Nauka jedynie przez praktyczne prowadzenie ksiąg z uwzględnieniem odp. ustaw podatkowych i wszelkiego rodzaju transakcji mogących się zdarzyć w rzeczywistości w przedsiębiorstwach. Kończącym świadectwa. bliższych informacji w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki 7-9 wieczór, Biuro Buchalteryjne i Rewizyjne, Piotrkowska 155, I p. 292-2

LEKCJE niemieckiego wznowił absolwent niemieckiego gimnazjum kand. praw Mar kowicz, Cegielińska 7 m. 1, 5-5 pp. i 8-8 w. 282-1

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowanie do egzaminów. Gdańska 25 m. 2, tront i piętro. 295-1

LEKCJE MUZYKI na skrzypcach, mandolinie i gitarze Oplata znizona. Także skrzypce, mandolina i gitara do sprzedania. Zielona 25, m. 24, III p. 242-1

KUPNO I SPRZEDAŻ

OKAZYJNIE do sprzedania łożka nowe, dziecinne, białe, drewniane. Sienkiewicza 54, tapicer. 052-5

FOTOGRAFUJECIE SIĘ gdzie tanio i dobrze TYLKO

u „Zjednoczonych Fotografów” Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00.

Ceny konkurencyjne:

Table with 4 columns: Quantity, Description, Price, Unit. Includes items like 12 photographs, 5 postcards, 6 cabinet photos, 1 large portrait.

UWAGA:

Od p.p. Amatorów przyjmujemy wszelkie roboty fotograficzne. Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz. Agentów firma nasza nie wysyła.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Redaktor: Gustaw Wassercug.

Wydawca: „Wydawnictwo Powszechne”, sp. z ogr. odp.

W drukarni „Głosu Polskiego”, Piotrkowska 56.

A A KUPIJE różne meble, dywany, futra maszyny do szycia oraz różne sprzęty domowe. Place najwyższe ceny. Ch. Łażnik Gdańska (Długa) 44. Telefon 62-53 Uwaga! Za ubrania męskie place ceny konkurencyjne. 156-6

NA WYPŁATE Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Rok szkolny nadszedł. Czysto wełniane materiały na mundurki. Dziecinne wełniane swetry kostiumiki. Berety. Teczki. Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 52-9

NA WYPŁATE! Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Gotowe damskie i męskie zimowe płaszcze najnowszych tasonów. Czysto wełniane swetry. Kostiumy sweatrowe. Damskie, męskie pulawery Berety francuskie Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 51-9

OKAZYJNIE TANIO sprzedam swoje prawa do nieruchomości w Zgierzu. Wiadomość: Zgierz, M. Leidigkeit, ul. Narutowicza 1, w podwórzu 017-2

SPRZEDAM pokój stołowy, prawie nowy — niedrogo. Kilińskiego 117. Mecwoldowski. 112-4

FORTEPIAN Beckera, pianino Seliera oraz nowe na raty sprzedaje Chodkowski, Sienkiewicza 25. 160-2

FORTEPIAN Bachsteina używany, krótki okazujecie do sprzedania. Wiadomość telefonicznie № 55-16. 262-1

SKLEP do sprzedania pokój z kuchnią. Wiadomość ul. Przędzalniana № 95. 259-1

5 PLACE w Kalach przy przystanku tramwajowym Łódź-Aleksandrów do sprzedania (w całości lub częściowo). Informuje Chajmowicz, Panska 13. 515-1

POCO ŚPICIE na słomie, gdy od 5 zł. na tydzień każdy może dostać: otomany, materace, leżanki tapczany i krzesła. solidnie wykonane u tapicera P. Wajsa, Łódź, ul. Sienkiewicza 15. 314-2

NA RATY i za gotówkę. Zakład tapicerski B. ci Gabalów, Nawrot 8. Poleca w dużym wyborze otomany, tapczany, fotele, krzesła, kozetki, stoły, tiema oraz przyjmujemy zamówienia i zakładanie firanek. Wykonanie solidne. 225-1

MASZYNY do pisania sprzedam tanio byle zaraz. Przejazd 19 m 7 od 5-5 pp. 257-5

ELEGANCKIE story i kapa, ręczne tilet, okazujecie tanio do sprzedania. Konowa, Nowomiejska 4. prawa oticyna, ostatnie wejście. 242-1

SPRZEDAM maszyny do szycia Singera, Przędzalniana № 4 m 4 294-1

LOKALE I MIESZKANIA

MIESZKANIA lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polruch” Piotrkowska 53, telefon 41-01. 7829-15

PRZYJME kilku uczniów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Nawrot 72 m. 14. 65-5

PRZYJME dwóch panów na mieszkanie. Wiadomość: Główna № 54. Sześcińskiego od godz. 5 pp. 205-2

ŁADNY pokój umeblowany z frontu, słoneczny z wygodami w czystym domu dla solidnego pana do wynajęcia. Pomorska 22 front I p. m. 4 od 2-4 pp. 115-1

POSZUKUJE eleganckiego pokoju z telefonem i oddzielnym wejściem. Zgłoszenia sub „Komfort”. 255-1

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu, Otery pod „A. W.” do adm. 252-1

POKÓJ do wynajęcia od zaraz dla pana (izr.) ewent. dwóch, Cegielińska 47 m. 7 tront. 280-2

DWA SŁONECZNE umeblowane frontowe pokoje na 1-em piętrze do wynajęcia, Narutowicza 51 m. 4, 5-5. 245-1

DONIESIENIA ROZM.

TKANIE DZIUR w garderobie. Tkalcia sztuczna, Piotrkowska 92. 110-10

MANICURZYSTKA z ul. Cegielińskiej № 19, m. 1, powróciła. 074-4

DYWANY reperuje Tkalcia Sztuczna, Piotrkowska 92. 119-51

KRA WIEC męski wykonuje robotę bardzo dobrze i tanio z własnego materiału. Abram Lewin, Szosa Pabjanicka 18. 006-4

BIURO Buchalteryjne i Rewizyjne sąd rzeczozn. ks handl. wykonuje wszelkie czynności buchalteryjne, bilansowe i rewizyjne. Piotrkowska 185 I p. od g. 7-9 w. 295-2

STROJENIE fortepianów i pianin, Gdańska 67 m. 3 front I piętro Tel. 72-79 260-4

Fryzjer Adam Piotrkowska 144, telefon 20-75 powrócił.

Dr. W. BALICKA

choroby skórne i weneryczne Pr. Narutowicza 40 m. 5 tylko kobiet i dzieci Przyjmuje od 12-2 i od 5-4 po pdl.

Poszukuje się LOKALU na gimnastykę na dwa razy w tygodniu. Zgłoszenia sub. „Lokal” do administr. „Głosu Polskiego”. 801.



ZGUBIONO weksel z wysł. Apolonji Hajne, płatny 5 września rd. na sumę zł. 100. Weksel ten unieważniam Apolonja Hajne zam. w Zychlinie. 269-1

NAGRODA 25 ZŁ. W piątek o godz. 11, jadąc dorożką ul. Narutowicza i Piotrkowską zgubiłem łaskę irzeinową-żółtą z opaską poniżej rączki z drutu srebrnego. Adres, Krause, Pabjanicka 47 tel. 48-45. 256-1

SŁYNNA chiromantka Gancji, Andrzeja 32-1 (parter) prawa oticyna, nieodwołalnie ostatnie 4 dni, przyjmuję 10-1 3-1 meżamożnym ustępowo! 230-1

BIELDA PRACY

POTRZEBNY chłopiec do biura Bei Bennort, Targowa 15. 270-1

PANOWIE i panie dobrze się prezentujący i wyznawcy do lat 35 znajdują pracę akwizytorską z dziennym zarobkiem 30-50 zł Zgłoszenia Hotel „Polonia” Nr. 212 niedz.ela poniedziałek 4-7. 256-1

INTELIGENTNA panienska z dobrymi świadectwami do 4-letniego chłopca na godz. przedobiednie poszukiwana. Zgłaszac się Główna 62 m 100 Asz od g. 5 po pdl 240-1

FREBLANKA wykwalitykowana do 5 cioletniego chłopca potrzebna. Zgłaszac się Piotrkowska 10 m. 5 od 11-1 pp. 254-2

CHEMICZARKA przyjmie prace w domach prywatnych. Oferty sub Zdolna. 220-1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADEP? Musisz ukończyć kursa tachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Zorawia 42. kursa wyczuają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, ortografji. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 55-9

POTRZEBNY chłopc do pracyki grawerskiej; požądane wykształcenie od 5 klas szkoły średniej, ze zdolnościami rysowniczymi. Zgłaszac się z rodzicami: Piotrkowska № 112. 170-5



KONSTANTYNOWSKA 104, TEL. 36-87.

POTRZEBNI chłopcy do lepienia papieru. Wiadomość, Piotrkowska 141 u dozorczy. 234-1

OSOBA w średnim wieku poszukuje posady do do zarządu domem, zaopiekowania się dziećmi lub osobą chorą. Oferty do „Głosu sub. „Posada”. 047-5

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO książeczkę Kasy Unorych na nazwisko Marjanna Pietryka, zam. Kilińskiego 41. 200-5

ZGUBIONO książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Łódź, na nazwisko Frontczaka Marjana. 67-5

DOWÓD osobisty wydany w Łodzi, oraz książeczka wojskowa wydana przez PKU Łódź-Miasto, na imię Alfred Zemler zostały zagubione. 281-5

Chcesz się wykwintnie oszczędnie i na dogodnych warunkach ubrać?



RAT POL ALEJE KOŚCIUSZKI 13

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Neurologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadestane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zareczynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś za zagranicznych o 100 procent drożej.